WYDAWNICTWO KURII DIECEZJALNEJ
W ZAMOŚCIU

ZAMOJSKI INFORMATOR DIECEZJALNY

XXVIII (2019) 3

KOLEGIUM REDAKCYJNE

ks. Michał Maciołek
ks. Zygmunt Jagiełło

WYDAWNICTWO KURII DIECEZJALNEJ

ISSN 1425-7777

Przygotowanie do druku: ks. Zygmunt Jagiełło

ADRES REDAKCJI
ul. Hetmana Jana Zamoyskiego 1, 22-400 Zamość
tel. 84 627-95-21

DRUK:
„BONUS LIBER" Sp. z o. o.
Wydawnictwo i Drukarnia Diecezji Rzeszowskiej
ul. 17 Pułku Piechoty 7, 35-020 Rzeszów
tel./fax 17 852 5938, e-mail: bonusliber@wp.pl
www.bonusliber.pl

Nakład: 510

STOLICA APOSTOLSKA

ORĘDZIE PAPIEŻA FRANCISZKA NA ŚWIATOWY DZIEŃ MODLITW O OCHRONĘ STWORZENIA

„Widział Bóg, że były dobre" (Rdz 1,25). Na początku Biblii spojrzenie Boga łagodnie spoczywa na stworzeniu. Od zamieszkałej ziemi, po wody karmiące życie, od drzew wydających owoce, po zwierzęta zamieszkujące wspólny dom, wszystko jest drogie w oczach Boga, dającego człowiekowi stworzenie jako cenny dar, którego trzeba strzec.

Niestety, ludzka odpowiedź na dar została naznaczona grzechem, zamknięciem się w swojej autonomii, chciwością posiadania i eksploatacji. Egoizmy i interesy uczyniły ze stworzenia, będącego miejscem spotkania i dzielenia się, teatr rywalizacji i konfliktów. W ten sposób zagrożone jest samo środowisko. Rzecz dobra w oczach Boga, stała się w rękach człowieka czymś, co można wyzyskiwać. W ostatnich dziesięcioleciach nastąpił wzrost degradacji: nieustanne zanieczyszczenie, nieprzerwane stosowanie paliw kopalnych, intensywna eksploatacja rolnicza, praktyka wytrzebienia lasów podnoszą globalne temperatury do poziomu alarmowego. Wzrost intensywności i częstotliwości ekstremalnych zjawisk pogodowych oraz pustynnienie gleby wystawiają na ciężką próbę najsłabszych spośród z nas. Topnienie lodowców, niedobór wody, brak troski o zbiorniki wodne i znaczna obecność plastiku i mikroplastiku w oceanach są także faktami niepokojącymi, potwierdzającymi konieczność pilnych interwencji, których nie można dłużej odkładać. Stworzyliśmy kryzys klimatyczny, który poważnie zagraża przyrodzie i życiu, w tym naszemu życiu.

U podstaw tego leży fakt, że zapomnieliśmy, kim jesteśmy: stworzeniami na obraz Boga (por. Rdz 1,27), powołanymi, by zamieszkiwać jako bracia i siostry w tym samym wspólnym domu. Nie zostaliśmy stworzeni, aby być jednostkami, które panują niepodzielnie, lecz zostaliśmy pomyślani i chciani, by być w centrum sieci życia, którą stanowią miliony gatunków, połączonych dla nas z miłością przez naszego Stwórcę. Nadszedł czas, by odkryć na nowo nasze powołanie jako dzieci Bożych, braci między nami, strażników stworzenia. Nadszedł czas skruchy i nawrócenia, powrotu do korzeni: jesteśmy szczególnie umiłowanymi stworzeniami Boga, który

w swojej dobroci wzywa nas do miłowania życia i przeżywania go we wspólnocie, połączeni ze stworzeniem.

Dlatego gorąco wzywam wiernych do poświęcenia się modlitwie w tym okresie, który, dzięki stosownej inicjatywie zrodzonej w kręgach ekumenicznych, ukształtował się jako czas stworzenia: okres intensywniejszych modlitw i działań na rzecz wspólnego domu, który rozpoczyna się dzisiaj 1 września, w Światowym Dniu Modlitwy o Ochronę Świata Stworzonego, a zakończy się 4 października, we wspomnienie św. Franciszka z Asyżu. Jest to okazja, aby poczuć się jeszcze bardziej zjednoczonymi z braćmi i siostrami różnych wyznań chrześcijańskich. Mam na myśli zwłaszcza wiernych prawosławnych, którzy obchodzą dzisiejszy dzień od trzydziestu lat. Odczuwamy również głęboką więź z ludźmi dobrej woli, wspólnie powołanymi, w kontekście kryzysu ekologicznego dotyczącego wszystkich, do promowania ochrony sieci życia, której jesteśmy częścią.

Jest to czas, aby przyzwyczaić się od nowa do modlitwy w zanurzeniu w przyrodzie, gdzie spontanicznie rodzi się wdzięczność dla Boga Stwórcy. Święty Bonawentura, piewca mądrości franciszkańskiej powiedział, że stworzenie jest pierwszą „księgą", jaką Bóg otworzył przed naszymi oczyma, abyśmy, podziwiając jego uporządkowaną i piękną różnorodność, zostali doprowadzeni do miłowania i uwielbienia Stwórcy (por. Breviloquium, II, 5.11). W tej księdze każde stworzenie zostało nam dane jako „słowo Boże" (por. Commentarius in librum Ecclesiastes, I,2). W ciszy i modlitwie możemy wsłuchiwać się w symfoniczny głos stworzenia, który zachęca nas, abyśmy wyszli z naszych zamknięć autoreferencyjnych, aby odkryć siebie ogarniętych czułością Ojca i radujących się z dzielenia otrzymanych darów. W tym sensie możemy powiedzieć, że stworzenie, sieć życia, miejsce spotkania z Panem i między nami, jest „portalem społecznościowym Boga" (Audiencja dla uczestników Zlotu Skautingu Europejskiego, 3 sierpnia 2019 r.). Prowadzi nas do wzniesienia pieśni uwielbienia wszechświata dla Stwórcy, jak naucza Pismo Święte: „Wszystkie rośliny ziemi, błogosławcie Pana, chwalcie i wywyższajcie Go na wieki!" (Dn 3,76).

Jest to czas, aby zastanowić się nad naszym stylem życia i tym, że nasze codzienne wybory w zakresie żywności, konsumpcji, przemieszczania się, zużycia wody, energii i wielu dóbr materialnych są często bezmyślne i szkodliwe. Zbyt często triumfujemy nad

stworzeniem. Wybierajmy zmianę, przyjęcie prostszego i bardziej pełnego szacunku stylu życia! Nadszedł czas, aby porzucić uzależnienie od paliw kopalnych i podjąć szybko i stanowczo przejście na formy energii czystej oraz na zrównoważoną gospodarkę o obiegu zamkniętym. I pamiętajmy, aby słuchać rdzennej ludności, której wielowiekowa mądrość może nauczyć nas lepszego przeżywania relacji ze środowiskiem.

Jest to czas na podejmowanie działań proroczych. Wielu młodych podnosi głos na całym świecie, wzywając do odważnych decyzji. Są rozczarowani zbyt wieloma niespełnionymi obietnicami, zobowiązaniami podjętymi i pominiętymi z powodu interesów i korzyści partykularnych. Młodzi ludzie przypominają nam, że Ziemia nie jest dobrem, które można zmarnować, ale dziedzictwem, które należy przekazać; że nadzieja na jutro nie jest tylko pięknym uczuciem, ale zadaniem, które wymaga dziś konkretnych działań. Trzeba im dać prawdziwe odpowiedzi, a nie puste słowa; fakty, a nie złudzenia.

Nasze modlitwy i apele mają przede wszystkim na celu podniesienie świadomości przywódców politycznych i obywatelskich. Mam na myśli w szczególności rządy, które spotkają się w nadchodzących miesiącach, aby ponowić decydujące zobowiązania, by ukierunkować planetę na życie, a nie na pewną śmierć. Przychodzą mi na myśl słowa, które Mojżesz głosił ludowi jako swego rodzaju duchowy testament przed wejściem do Ziemi Obiecanej: „Wybierajcie więc życie, abyście żyli wy i wasze potomstwo" (Pwt 30,19). Są to słowa prorocze, które moglibyśmy dostosować do siebie i do sytuacji naszej Ziemi. Wybierzmy więc życie! Powiedzmy „nie" zachłanności konsumpcji i roszczeniom wszechmocy, drogom śmierci; podejmijmy drogi dalekosiężne, na które składają się odpowiedzialne wyrzeczenia dziś, aby zapewnić perspektywy życiowe na jutro. Nie ulegajmy przewrotnym logikom łatwych zysków, pomyślmy o przyszłości wszystkich!

Pod tym względem szczególnego znaczenia nabiera nadchodzący szczyt ONZ w sprawie działań na rzecz klimatu, podczas którego rządy będą miały za zadanie wykazać wolę polityczną drastycznego przyspieszenia działań zmierzających do jak najszybszego osiągnięcia zerowych emisji netto gazów cieplarnianych oraz ograniczenia średniego wzrostu temperatury globalnej do 1,5°C w porównaniu do poziomów sprzed epoki przemysłowej, zgodnie z celami porozumienia paryskiego. W październiku bieżącego roku,

w centrum zgromadzenia specjalnego Synodu Biskupów znajdzie się Amazonia, płuco planety, które jest coraz poważniej zagrożone. Wykorzystajmy te okazje, aby odpowiedzieć na wołanie ubogich i ziemi!

Każdy chrześcijanin, każdy członek rodziny ludzkiej, jako delikatna, ale wyjątkowa i niezbędna nić, może przyczynić się do stworzenia sieci życia, obejmującej wszystkich. Czujmy się zaangażowani i odpowiedzialni, biorąc sobie do serca troskę o rzeczywistość stworzoną, poprzez modlitwę i zaangażowanie. Niech Bóg, „miłośnik życia" (Mdr 11,26), dodaje nam odwagi do czynienia dobra, nie czekając aż rozpoczną to inni, nie czekając, aż będzie za późno.

Watykan, 1 września 2019 r.

EPISKOPAT POLSKI

OŚWIADCZENIE RADY KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI DS. APOSTOLSTWA ŚWIECKICH W SPRAWIE NARZUCANIA IDEOLOGII LGBT

1. Kościół naucza, że każdy człowiek ma bezwzględny obowiązek szanować każdego człowieka. To odnosi się również do osób LGBT, ale musi działać w obydwie strony. Ogromnym niesmakiem, smutkiem, troską o przyszłość a nawet poczuciem zagrożenia napawają zwyczajnych ludzi zachowania i słowa aktywistów tego środowiska i wspierających je dziennikarzy. Niby walczą o wolność, tolerancję i szacunek, ale właśnie bez tolerancji, z pogardą wobec myślących inaczej i z agresją.

2. W tym kontekście trzeba uznać za niedopuszczalny z punktu widzenia prawa ale przede wszystkim przyzwoitości i zdrowego rozsądku atak przypuszczony na pracownika IKEI, który nie życzył sobie w miejscu pracy indoktrynacji LGBT. Niepokoi, że wypowiedzi pod jego adresem są pełne agresji i pogardy. Odziera się go z godności ludzkiej i odmawia mu niezbywalnych praw. Tymczasem wolność sumienia i wyznania jest miarą demokracji. Agresja zaś i pogarda nie są Polsce potrzebne, burzą pokój społeczny, sieją niepewność i poczucie zagrożenia. Jakże łatwo ale też jakże niebezpiecznie jest przeciwstawić człowieka drugiemu człowiekowi! Konstytucja Rzeczypospolitej nie tylko gwarantuje każdemu wolność wyznania ale też chroni przed ingerencją w przekonania osobiste wbrew woli zainteresowanego. Równocześnie nieuczciwym intelektualnie jest reagować w Polsce na cytaty z Pisma Świętego, jakby kultura europejska nie wyrastała z logiki chrześcijaństwa. Nie można nazwać tego inaczej jak tworzeniem wirtualnej rzeczywistości i narzucaniem przekonań przy wykorzystaniu pozycji silniejszego. Kiedyś król polski Zygmunt II August oświadczył „Nie jestem królem waszych sumień". Tym bardziej pracodawca nie ma i nie może sobie uzurpować takiego prawa.

3. Gratulujemy Panu Tomaszowi odwagi w wyznawaniu i obronie wiary w codziennym życiu. To jest właśnie apostolstwo świeckich postulowane przez Sobór Watykański II w dekrecie Apostolicam actuositatem oraz przypomniane przez św. Jana Pawła II w adhortacji Familiaris consortio. Pana postawa zasługuje na uznanie i naśladowanie. Wszelkie wypowiedzi, które chciałyby z Pana uczynić oszoło-

ma, ignoranta i agresora – nie mają podstaw w faktach. Chciałoby się powiedzieć za szafarzem chrztu świętego: „Taka jest nasza wiara. Taka jest wiara Kościoła, której wyznawanie jest naszą chlubą w Chrystusie Jezusie, Panu naszym". Mamy nadzieję, że wyrządzone Panu krzywdy moralne i materialne zostaną wynagrodzone, zaś firma zaprzestanie działań ideologicznych w oparciu o uprzywilejowaną pozycję pracodawcy. Liczymy na zainteresowanie sprawą związków zawodowych i prokuratury. Chodzi przecież o istotny element ładu ustrojowego i kulturowego.

4. Również z innych firm i korporacji docierają do nas niepokojące sygnały o próbach propagowania ideologii LGBT. Wykorzystuje się do tego oficjalne strony internetowe i firmowe adresy poczty elektronicznej poszczególnych pracowników. Organizuje się spotkania agitacyjne, także z zagranicznymi aktywistami, w pomieszczeniach firmowych. Wielu pracowników milczy wobec skierowanych do nich nacisków, gdyż boją się utraty pracy albo dyskryminacji za poglądy. Prosimy pracodawców o szacunek wobec sumienia pracowników. Rozumiemy trudną sytuację pracowników, dla których utrata pracy byłaby poważnym problemem, ale musimy przypomnieć, że wszędzie istnieją nieprzekraczalne granice. Prośmy Boga, aby ochronił nas przed upodleniem.

5. Nie mniej niepokoi zachowanie wielu nauczycieli wobec dzieci i młodzieży, nacechowane propagandą zachowań LGBT. Rodzice i młodzież uskarżają się na narzucanie jako lektur obowiązkowych, tekstów wulgarnych w formie i treści. Organizuje się w szkole wyjścia do teatru na sztuki wyjątkowo obsceniczne, które niszczą wrażliwość erotyczną młodych. Na lekcjach, pod pozorem nauki języków obcych młodzież zmuszana jest oglądać i dyskutować o filmach odzierających z intymności. Do takich obojętnych ideologicznie tematów, jak chociażby rozmowa o problemie bezpłodności w małżeństwie, dołącza się np. dyskusję o prawie do adopcji przez pary jednopłciowe i piętnuje przy tym uczniów przeciwnych takiej możliwości. Z relacji uczniów wynika też, że liczni nauczyciele nie licząc się z psychicznymi i moralnymi konsekwencjami swoich zachowań, z godną napiętnowania beztroską zadają podczas lekcji gwałt poczuciu przyzwoitości i intymności swych niepełnoletnich uczniów. W tym kontekście prosimy wszystkich rodziców: nie pozostawiajcie waszych dzieci samym sobie. Wasze dzieci nie są niczyją własnością – są wasze.

Wszelkie instytucje życia społecznego – w tym szkoła – to instytucje, które tylko i wyłącznie są na usługach rodziny.

6. Prosimy o poszanowanie godności i wolności osobistej każdego człowieka. Prosimy, aby każdy zamyślił się chociaż przez chwilę nad zgodnością swojego działania z Ewangelią, oraz nad tym, co może zrobić dla Polski. Kto antagonizuje i rozpala emocje, ten nie służy Bożej sprawie. Prosimy o działania wyważone, zrodzone w sercach pełnych pokoju i miłości. Prosimy o opamiętanie. Chlubimy się, że gdy szalały prześladowania i wojny religijne, Polska – jako jedyna w Europie – była państwem bez stosów. Niech tak będzie nadal. Módlmy się słowami Romana Brandstaettera z Hymnu do Czarnej Madonny:

Matko Słowa,
Matko Dobroci.
Módl się o dobroć
wszystkich polskich słów. (…)
Niech ani jedno słowo
nie będzie złe.
Niech ani jedno słowo
nie nienawidzi.
Niech nie krzywdzi.
Niech nie zabija.
Niech wybacza.
Niech leczy.
Niech łagodzi.
Niech zamyka
człowiecze rany (…)
Módl się. (…)
Panno Jasnogórska,
Czarna, o twarzy w bliznach
jak polska ziemia.

W imieniu Rady Konferencji Episkopatu Polski ds. Apostolstwa Świeckich

+ Ignacy Dec
PRZEWODNICZĄCY

Świdnica, 5 lipca 2019 r.

APEL ZESPOŁU KEP DS. APOSTOLSTWA TRZEŹWOŚCI I OSÓB UZALEŻNIONYCH NA SIERPIEŃ – MIESIĄC ABSTYNENCJI 2019

Jezus Chrystus przyszedł na ziemię, aby przemienić pogrążony w grzechu świat w królestwo dobra i miłości. Nam, swoim uczniom, nakazał głosić Dobrą Nowinę w mocy Ducha Świętego wszystkim ludom i narodom. Jednym z potężnych środków przemiany świata w Królestwo Boże jest gorliwa i wytrwała modlitwa. Sam Jezus Chrystus, Boży Syn, dał nam przykład nieustannej modlitwy, do niej zachęcał i uczył jej. W dzisiejszej Ewangelii słyszymy Jego słowa: „Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam. Każdy bowiem, kto prosi, otrzymuje; kto szuka, znajduje; a kołaczącemu otworzą" (Łk 11,9-10). Dlatego w sierpniu, miesiącu abstynencji, będziemy prosić Dobrego Ojca w intencji wszystkich synów i córek polskiej ziemi, aby odrzucili to wszystko, co ich zniewala, co odbiera im wolność wewnętrzną, a jednocześnie grozi naszej Ojczyźnie utratą wolności zewnętrznej. Czynimy to w duchu odpowiedzialności za budowanie Królestwa Bożego na naszej ojczystej ziemi. Czynimy to w duchu odpowiedzialności za „to wielkie, wspólne dziedzictwo, któremu na imię Polska" (św. Jan Paweł II, Jasna Góra 1983 r.).

Zagrożenia wolności w naszej Ojczyźnie

To właśnie odpowiedzialność każe nam stanąć w prawdzie i z odwagą ocenić sytuację zagrożenia wolności w naszej Ojczyźnie. Sytuacja ta jest bardzo poważna, związana przede wszystkim ze stałym wzrostem spożycia alkoholu i popadaniem w różnorakie uzależnienia coraz większej liczby rodaków.

Alkohol w Polsce jest dostępny zawsze i wszędzie. Można go kupić całą dobę, także na stacjach paliw. Ogromna liczba punktów sprzedaży alkoholu w przeliczeniu na mieszkańców oznacza, że ta destrukcyjna substancja psychoaktywna jest na wyciągnięcie ręki. To pogłębia proces degradacji społecznej.

Na szczególne potępienie zasługuje reklama alkoholu, utrwalająca stereotyp picia jako formy relaksu, a przemilczająca straszliwe skutki pijaństwa i popadania w alkoholizm. Konieczne jest wprowa-

dzenie zakazu reklamy alkoholu. Wpływa ona na podświadome wybory młodych ludzi, których efektem bywa uzależnienie i stopniowe staczanie się w dół. To właśnie obecność reklamy alkoholu w przestrzeni publicznej powoduje, że narosłe przez wieki szkodliwe wzory spożycia tak łatwo są przekazywane w kolejnych pokoleniach. W świadomości wielu Polaków alkohol to powszechny napój, produkt spożywczy, nawet prozdrowotny, a przecież ten „oswojony" kulturowo produkt jest niebezpieczną substancją, której niewłaściwe używanie powoduje utratę zdrowia i prowadzi do przedwczesnej śmierci. Alkohol stał się dla naszego społeczeństwa czymś tak bardzo ważnym, wartościowym, że wszelkie próby ograniczenia sprzedaży, chociaż motywowane dobrem obywateli i poparte najnowszymi badaniami naukowymi, traktowane są jako zamach na wolność osobistą. Na przyzwyczajanie Polaków do wszechobecności alkoholu biznes alkoholowy nie żałuje pieniędzy, gdyż jest to dla niego niewyczerpane źródło zysku. Jeśli nie przeciwstawimy się tej zmasowanej ofensywie, która pochłania coraz większą liczbę młodych ofiar, stracimy to, co dla bytu narodowego jest najistotniejsze – zdrowie i szczęście młodego pokolenia.

Z wielkim bólem obserwujemy tak częste przekraczanie prawa, polegające na sprzedaży alkoholu osobom nieletnim. Apelujemy do władz państwowych i samorządowych o podjęcie zdecydowanych kroków, aby prawo w tym zakresie było bezwzględnie egzekwowane.

Z rozpitym społeczeństwem nie zrealizujemy wspaniałych projektów modernizacji Polski. Dlatego jednym z najistotniejszych obowiązków państwa i samorządów jest troska o trzeźwość narodu, wyrażająca się między innymi likwidacją reklamy, ograniczaniem fizycznej i ekonomicznej dostępności alkoholu. Ze zdziwieniem i bólem przyjmujemy informacje, że są samorządy, które ciągle zwiększają liczbę punków sprzedaży alkoholu i skracają odległości od obiektów chronionych, tłumacząc społeczeństwu, że istniejące ograniczenia są absurdalne. Samorządy te nie biorą pod uwagę ani badań naukowych, ani wiedzy eksperckiej, ani cierpień rodzin z problemem alkoholowym. Są to bez wątpienia działania nierozumne, niszczycielskie i skrajnie nieodpowiedzialne.

Do zadawnionych ran, spowodowanych przez pijaństwo i alkoholizm, a także nikotynizm, dochodzą nowe w postaci różnorakich uzależnień, jak chociażby uzależnienia od hazardu, mediów społecznościowych, gier komputerowych czy też smartfonów. Można śmiało

powiedzieć, że osłabiony na skutek nadużywania alkoholu i palenia tytoniu naród, jest coraz mniej odporny na nowe zagrożenia, prowadzące do groźnych nałogów. W obliczu tej tragicznej sytuacji konieczne jest podjęcie natychmiastowych działań zarówno prewencyjnych, jak i naprawczych.

Praca Kościoła nad otrzeźwieniem narodu

Kościół w Polsce od wieków ofiarnie pracuje nad ochroną trzeźwości narodu. Nie jest to praca akcyjna, ale codzienny trud ogromnej liczby osób duchownych i świeckich apostołów trzeźwości. Na szczególne podkreślenie zasługuje osobiste świadectwo abstynencji wielu kapłanów. Jest to wspaniały przykład dla wiernych potrafiących radośnie żyć bez alkoholu, a jednocześnie umocnienie dla tych, którzy walczą o odzyskanie utraconej trzeźwości. Kościół cieszy się licznymi inicjatywami podejmowanymi w diecezjach i parafiach, takimi jak rekolekcje trzeźwościowe, spotkania modlitewne, pielgrzymki, wykłady i warsztaty, i wiele innych. Gorliwy apostolat różnych wspólnot abstynenckich i trzeźwościowych napawa nadzieją, że stale będzie wzrastać liczba tych, którzy praktykować będą cnotę trzeźwości.

Kościół w Polsce prowadząc apostolstwo trzeźwości walczy o człowieka wolnego i szczęśliwego w rodzinie i w społeczeństwie. Tam, gdzie brakuje trzeźwości, pojawiają się poważne problemy, mnożą się dramaty całych rodzin, wspólnot i środowisk. Trzeźwość jest tamą, która chroni życie indywidualne, rodzinne i społeczne przed cierpieniem. Można powiedzieć, że płyniemy po wzburzonym morzu, aby dążyć do upragnionego, bezpiecznego portu. Tym portem jest trzeźwa, prawdziwie wolna Polska. Żeby ten cel osiągnąć, musi nastąpić mobilizacja wszystkich żywotnych sił, całej wspólnoty narodowej.

Nie będzie trzeźwej Polski bez współpracy rodziny, Kościoła, instytucji państwowych i samorządowych. Nie będzie trzeźwej Polski bez odwagi mówienia prawdy, nawet trudnej, o naszych problemach. Nie będzie trzeźwej Polski bez mocnego sprzeciwu na rozpijanie Polaków, zwłaszcza najmłodszych. Czy zdajemy sobie sprawę, że prawie milion dzieci w Polsce żyje w rodzinach z problemem alkoholowym? Dzieci te potrzebują specjalistycznej pomocy, którą powinny zapewnić władze państwowe i samorządowe.

W tym roku przypadają trzy piękne jubileusze: 25-lecie Stowarzyszenia Wesele Wesel – małżeństw, które miały przyjęcia bezalkoholowe, 40-lecie Krucjaty Wyzwolenia Człowieka i 45-lecie Anonimowych Alkoholików w Polsce. Osobom zaangażowanym w te ważne dzieła dziękujemy za wytrwałą służbę i życzymy obfitych łask Chrystusa, jedynego Pana i Zbawiciela.

Młodzi trzeźwi i wolni

W tym roku naszym działaniom przyświeca hasło „Młodzi trzeźwi i wolni". Do najważniejszych czynników chroniących dzieci i młodzież przed podejmowaniem zachowań ryzykownych zaliczamy: silną więź emocjonalną z rodzicami, regularne praktyki religijne, zainteresowanie nauką szkolną, a także szacunek do norm, wartości i autorytetów. Te wnioski potwierdza życie. Katolickie wychowanie dzieci i młodzieży powinno być podstawą, na której buduje się mocne, zdrowe, wolne i trzeźwe społeczeństwo. Dziś młode pokolenie trzeba uczyć sztuki życia, uczyć kochać odpowiedzialnie. Niezwykle istotne jest również wychowywanie do ofiarności i pracowitości. Często młody człowiek sięga po alkohol i narkotyki, czy szuka zapomnienia w inny sposób z powodu lęku. Trzeźwi młodzi to ci, którzy zachowują abstynencję od alkoholu, a jednocześnie w wolności potrafią odrzucić to wszystko, co im szkodzi, co niszczy radość i szczęście. Najlepsza ochrona przed uzależnieniami, to miłość. A dobry rodzic, wychowawca, nauczyciel to najlepszy profilaktyk. Dobry, to znaczy kochający mądrą miłością, odpowiedzialny i uczący odpowiedzialności, wymagający od siebie i od innych.

Drodzy rodzice i dziadkowie!

Pokażcie swoim dzieciom i wnukom, jak piękne jest życie bez alkoholu. Poświęćcie czas na wspólne rozmowy, spacery, na radosną zabawę. Pamiętajcie o słowach bł. ks. Bronisława Markiewicza, że ten, kto wychowuje dzieci i młodzież sięgając po alkohol, kto rozpija dzieci i młodzież, ten jest zdrajcą narodu i wiary.

Drodzy Młodzi!

Nie dajcie się zniewolić! Nie lękajcie się zachowywać koniecznej abstynencji przez całe swoje młode życie. Tylko to da wam gwarancję, że nie popadniecie w ten straszliwy nałóg i tym samym nie zaprzepaścicie szansy na szczęśliwe życie. Nie wierzcie, że alkohol za-

łatwi za was jakiekolwiek problemy, że wzmocni waszą atrakcyjność i da wam przyjaciół. Nie wierzcie reklamom, które obiecują radość i przyjaźń z butelką piwa w ręku. Z odwagą wybierajcie życie w przyjaźni z Jezusem i twórzcie nową kulturę, bo tylko ona daje wspaniałe możliwości doświadczenia piękna, szczęścia, prawdziwej miłości i wolności.

Motywacja do podjęcia sierpniowej abstynencji

Świadomi powagi sytuacji w naszej Ojczyźnie prosimy o podjęcie dobrowolnej abstynencji od alkoholu w sierpniu, w miesiącu wielkich patriotycznych rocznic i świąt Maryjnych. Nasi przodkowie nie szczędzili sił i krwi, aby bronić ziemi ojczystej. My także pokażmy, że jesteśmy gotowi bronić wolności wyrzekając się tego, co zniewala tak wielu spośród nas. Wypracujmy w sobie cnoty, dzięki którym staniemy się oparciem dla młodych, autorytetami tak bardzo potrzebnymi w sytuacji upadku wartości. Niech decyzja o zachowaniu abstynencji od alkoholu w sierpniu stanie się początkiem błogosławionej drogi trzeźwości dla wszystkich rodaków w kraju i poza jego granicami. Bez praktykowania świadomej abstynencji przez wielu Polaków nie będzie trzeźwej Polski.

Niech Maryja, Królowa Polski, błogosławi naszym dobrym postanowieniom. Niech wspiera nasze wysiłki podejmowane dla otrzeźwienia polskiego Narodu, zwłaszcza realizację Narodowego Programu Trzeźwości. Niech powoła licznych abstynentów, którzy z radością będą świadczyć, że Polska jest krajem ludzi trzeźwych i wolnych.

+ *Tadeusz Bronakowski*
Przewodniczący Zespołu
Konferencji Episkopatu Polski
ds. Apostolstwa Trzeźwości i Osób Uzależnionych

Łomża, dnia 14.06.2019 r.

OŚWIADCZENIE PRZEWODNICZĄCEGO KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI WS. LGBT+

Pomimo wakacji, które powinny być czasem odpoczynku i refleksji nad pięknem natury stworzonej przez Boga, w kraju rozgorzały polemiki odnośnie do „ideologii LGBT" (gejów, lesbijek, osób biseksualnych i transseksualnych). Ma to zapewne związek z ofensywą środowisk LGBT+ i ze znaczącym wzrostem liczby tzw. marszów równości organizowanych w naszym kraju, a także z zaplanowanym przez niektóre samorządy wprowadzeniem po wakacjach do programów szkolnych nowego, zgodnego z założeniami tej ideologii, podejścia do edukacji seksualnej.

Osoby przynależące do środowisk tzw. mniejszości seksualnych są naszymi braćmi i siostrami, za których Chrystus oddał swoje życie i które również chce doprowadzić do zbawienia. Szacunek dla konkretnych osób nie może jednak prowadzić do akceptacji ideologii, która stawia sobie za cel przeprowadzenie rewolucji w zakresie społecznych obyczajów i międzyosobowych relacji. „Ta rewolucja w obyczajach i moralności – podkreśla papież Franciszek – często wymachuje «flagą wolności», ale w rzeczywistości przyniosła dewastację duchową i materialną niezliczonym ludzkim istotom, szczególnie najbardziej narażonym" (Watykan, 17.11.2014).

Stąd mój apel do władz samorządowych o niepodejmowanie decyzji, które – pod pozorem przeciwdziałania dyskryminacji – skrywałyby ideologię zaprzeczającą naturalnej różnicy płci i komplementarności mężczyzn i kobiet. Apeluję także do parlamentarzystów, aby oparli się dalekosiężnym planom środowisk LGBT+ polegającym na zmianie polskiego prawa na rzecz wprowadzenia tzw. „małżeństw homoseksualnych" oraz możliwości adopcji przez nie dzieci.

Fala krytyki, która dotknęła metropolitę krakowskiego, arcybiskupa i profesora, a także reakcje pracodawców wobec osób wyrażających swoją dezaprobatę wobec ideologii LGBT+, świadczą o zakorzenionym w pewnych środowiskach totalitaryzmie światopoglądowym, polegającym na usuwaniu poza sferę obszaru wolności ludzi myślących inaczej. Do wszystkich ludzi dobrej woli apeluję więc o stosowanie zasady niedyskryminacji w publicznej dyskusji nie tylko wobec zwolenników wspomnianej ideologii, ale o dopuszczenie na równych prawach do debaty także jej przeciwników.

Abp Stanisław Gądecki
Metropolita Poznański
Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski

Warszawa, 8 sierpnia 2019 r.

LIST PASTERSKI EPISKOPATU POLSKI Z OKAZJI NADZWYCZAJNEGO MIESIĄCA MISYJNEGO

Ochrzczeni i posłani. Kościół Chrystusa z misją w świecie

Umiłowani Siostry i Bracia!

W odczytanym przed chwilą fragmencie pierwszego Listu do Tymoteusza, św. Paweł Apostoł przypomina: Bóg, który kocha każdego człowieka bez wyjątku, „pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy" (1 Tm 2,4). Ta właśnie świadomość towarzyszyła wspólnocie Kościoła, który począwszy od dnia Pięćdziesiątnicy, prowadzony przez Ducha Świętego rozpoczął działalność misyjną. To zbawcze zadanie realizowane jest obecnie przede wszystkim przez misjonarzy, którzy w codziennej posłudze realizują misyjny nakaz „idźcie i czyńcie uczniami". I chociaż ta misyjna posługa przynosiła i wciąż przynosi wspaniałe owoce, to jednak w tylu zakątkach globu wciąż są ludzie, którzy nie doświadczyli jeszcze radości ze spotkania z Jezusem. Według szacunków jest ich ponad pięć miliardów. Tym samym nadal pozostają aktualne słowa św. Jana Pawła II, który wołał: „Nie możemy być spokojni, gdy pomyślimy o milionach naszych braci i sióstr, tak jak my odkupionych krwią Chrystusa, którzy żyją nieświadomi Bożej miłości" (RMis 86). Te słowa brzmią szczególnie wymownie teraz, kiedy uczestniczymy w ofierze, przez którą Jezus Chrystus nas odkupił, a także w kontekście dzisiejszej Ewangelii zobowiązującej nas do wierności misyjnemu posłannictwu.

Siostry i Bracia!

Przez sakrament chrztu św. zostaliśmy włączeni do Kościoła, który z natury jest misyjny i staliśmy się uczniami-misjonarzami. Tym samym przez samego Chrystusa zostaliśmy zaproszeni, aby Go naśladować i zanieść Dobrą Nowinę o Nim do każdego człowieka. Papież Benedykt XVI pisał, że nie ma nic piękniejszego, niż zostać dosięgniętym, zaskoczonym przez Chrystusa. Nie ma nic piękniejszego, niż poznać Go i dzielić się z innymi przyjaźnią z Nim (por. SC 83). Dlatego dzisiaj chcemy z głębi serca podziękować tym, którzy z wielkim zaangażowaniem i ofiarnością włączają się w działalność misyjną.

Dziękujemy najpierw misjonarkom i misjonarzom, których misyjne powołania kształtowały wspaniałe polskie rodziny. Byli oni i są – dzisiaj ponad 2 tys. osób – autentycznymi świadkami Kościoła w Polsce i jego misyjnego zapału. Przykład tak wielu z nich wciąż nas inspiruje – wy-

starczy wspomnieć św. Maksymiliana Kolbe, bł. Męczenników franciszkańskich z Pariacoto, kard. Adama Kozłowieckiego, o. Mariana Żelazka, werbistę czy panią dr Wandę Błeńską.

Jesteśmy wdzięczni kapłanom diecezjalnym i zakonnym, za misyjną kreatywność, która czyni z naszych parafii „Kościół wyruszający w drogę i misyjną wspólnotę uczniów" (EG 28).

Wyrażamy wdzięczność chorym i cierpiącym, którzy anonimowo, ale i z wielkim osobistym poświęceniem oddają dziełu misyjnemu najcenniejsze dary: swój krzyż i zawierzenie Bogu. Dziękujemy wszystkim wspierającym misyjne posłannictwo modlitwą, pokutą i umartwieniem. Szczególnie myślimy tutaj o różach Żywego Różańca, które służebnica Boża Paulina Jaricot (czyt. Żariko) powołała, aby stanowiły modlitewne i materialne zaplecze misji. Z wdzięcznością dostrzegamy również pełne zapału zaangażowanie misyjne dzieci i młodzieży, zwłaszcza ze szkolnych i parafialnych ognisk misyjnych, Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci i kolędników misyjnych, które modlitwą i darami serca wspierają swoich rówieśników i misjonarzy w krajach misyjnych.

Pragniemy także podziękować i podkreślić doniosłą rolę środków społecznego przekazu w procesie budzenia misyjnej świadomości, formacji i przekazu misyjnych informacji. Dziękujemy również instytucjom bezpośrednio wspierającym dzieło misyjne, a przez nie tym osobom, które współpracują z nimi, podejmują liczne misyjne inicjatywy i hojnie wspierają je materialnie.

Drodzy Siostry i Bracia!

Ponad sześć lat temu Boża Opatrzność podarowała Kościołowi papieża Franciszka. Ojciec Święty od pierwszych dni swojego pontyfikatu dał się poznać jako Pasterz, którego pasją jest ewangelizacja i działalność misyjna. Dał temu wyraz, kiedy w *Evangelii gaudium* pisał: „Bądźmy we wszystkich regionach ziemi w «permanentnym stanie misji». Nie bójmy się podejmować, z ufnością w Bogu i wielką odwagą «opcji misyjnej», zdolnej przemienić wszystko, aby zwyczaje, style, rozkład zajęć, język i wszystkie struktury kościelne stały się odpowiednią drogą bardziej dla ewangelizowania współczesnego świata, niż do zachowania stanu rzeczy" (EG 27).

To misyjne zaproszenie papież Franciszek powtórzył ogłaszając październik bieżącego roku Nadzwyczajnym Miesiącem Misyjnym. Nawiązał tym samym do papieża Benedykta XV, który sto lat temu w liście apostolskim *Maximum illud* nawoływał do podjęcia działalności misyjnej, gdyż – jak pisał – „Kościół Boży jest powszechny i nie jest obcy żadnemu ludowi ani narodowi".

Pragnieniem Ojca Świętego jest, aby Nadzwyczajny Miesiąc Misyjny odnowił misyjną żarliwość wszystkich wiernych. Mają temu służyć refleksja nad kluczowym miejscem misji *ad gentes* w życiu Kościoła, modlitwa za misje oraz umiejscowienie misji w sercu wszystkich inicjatyw diecezjalnych, zakonnych i podejmowanych w ruchach i stowarzyszeniach katolickich.

Wyrażając swoje „misyjne pragnienie" papież Franciszek wskazał zarazem płaszczyzny na których możemy je zrealizować. Są nimi: odnowienie osobistej więzi z Chrystusem żyjącym w Kościele oraz inspirowanie się świadectwem świętych misjonarzy, męczenników i świadków wiary. To również okazywanie miłosierdzia dla misji przez finansowe wspieranie młodych Kościołów na terytoriach misyjnych.

Stajemy zatem przed wielkim wydarzeniem, ale i szansą. Szansą, aby pełniej włączyć się w dzieło misyjne, a tym samym pogłębić naszą wiarę, „misje bowiem odnawiają Kościół, wzmacniają wiarę i tożsamość chrześcijańską, dają życiu chrześcijańskiemu nowy entuzjazm i nowe uzasadnienie" (RMis 2). To zadanie papież Franciszek kieruje z miłością do każdego i każdej z nas, aby leżało nam naprawdę na sercu głoszenie Ewangelii i przekształcenie naszych wspólnot w rzeczywistości misyjne i ewangelizacyjne.

Siostry i Bracia!

Przed nami Nadzwyczajny Miesiąc Misyjny. Miesiąc, który zgodnie z pragnieniem Ojca Świętego powinien stać się dla każdej parafii, wspólnoty i dla każdego ochrzczonego czasem odkrywania i odnawiania misyjnego powołania, czasem intensywniejszej troski o zbawienie każdego człowieka. Jak tego dokonać? Pewnym drogowskazem staje się dla nas ludzkie ciało, do którego często porównywane jest dzieło misyjne Kościoła. Jego głową, a zwłaszcza ustami są pasterze, którzy nauczają, iż Kościół jest autentyczny wówczas, kiedy idzie i głosi zbawienie w Chrystusie. Nogami są misjonarze, którzy wyruszyli tam, gdzie Ewangelia nie jest jeszcze znana. Z kolei sercem i krwiobiegiem są ci, którzy wspierają misyjne wysiłki swoją modlitwą, cierpieniem i wyrzeczeniem. Rękami wreszcie są dobroczyńcy misji, ci, którzy pomagają misjom materialnie.

W tej perspektywie, w działalności misyjnej jest miejsce dla nas wszystkich, dla Ciebie i dla mnie. Pomyślmy o tym już dzisiaj, bo misje to pasja – miłość, którą czujemy do Chrystusa i wynikające z niej działania na rzecz dobra innych. Włączmy się zatem we wszelkie misyjne inicjatywy diecezjalne, zakonne i parafialne podejmowane w październiku b.r. Wspierajmy dzieło misyjne codzienną modlitwą różańcową i Komunią św. Weźmy udział w trosce Ojca Świętego przez hojne wsparcie

finansowe jego misyjnych planów. Organizujmy spotkania z misjonarzami, wystawy, misyjne konferencje i katechezy. Niech nasze rodziny, a przez nie cały Kościół w Polsce radośnie i owocnie przeżyje Nadzwyczajny Miesiąc Misyjny!

Dziękując Wam wszystkim za troskę o misyjne dzieło Kościoła, przypominamy zobowiązujące słowa papieża Franciszka: „Każdy chrześcijanin i każda wspólnota winni rozeznać, jaką drogą powinni kroczyć zgodnie z wezwaniem Pana, jednak wszyscy jesteśmy zaproszeni do przyjęcia tego wezwania: wyjścia z własnej wygody i zdobycia się na odwagę, by dotrzeć na wszystkie peryferia świata potrzebujące światła Ewangelii" (EG 20).

Kochani siostry i bracia!

Za kilka dni, w duchowej łączności z papieżem Franciszkiem, pod hasłem: „Ochrzczeni i posłani. Kościół Chrystusa z misją w świecie", rozpoczniemy to wyjątkowe misyjne wydarzenie. Chciejmy wykorzystać w pełni ten czas i tę łaskę, pamiętając o słowach z dzisiejszej Ewangelii: „zdaj sprawę z twego zarządu" (Łk 16,2). Prośmy przy tym Maryję, która w dniu Pięćdziesiątnicy była świadkiem wyjścia Kościoła do jego misji ewangelizacyjnej, aby wypraszała nam moc Ducha Świętego. Niech Duch Święty, który jest „głównym sprawcą misji", działa w nas i przez nas, aby „wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy" (1 Tm 2,4).

Na czas przeżywania Nadzwyczajnego Miesiąca Misyjnego udzielamy wszystkim pasterskiego błogosławieństwa.

Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi
obecni na 383 Zebraniu Plenarnym
Konferencji Episkopatu Polski,
Świdnica, 13-14 czerwca 2019 r.

BISKUP DIECEZJALNY

DEKRET USTANOWIENIA SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ OPIEKI ZWANEJ ODWACHOWSKĄ W KATEDRZE ZAMOJSKIEJ

Dla wspólnoty Kościoła w hetmańskim grodzie Zamościu już od wieków wielkim skarbem jest otaczany kultem obraz Matki Bożej Opieki, zwanej Odwachowską.

Niezwykła jest historia tego wizerunku, który, według tradycji, miał być namalowany na drzwiach więzienia przez człowieka posądzonego o zbrodnie, lecz „czującego się czystym w obliczu Wszechstwórcy i własnego sumienia, upatrującego w Maryi Opiekunkę utrapionych i błagającego o ulgę w cierpieniach oraz wykazanie jego niewinności". Gdy po „krótkiej, ale gorącej modlitwie łańcuchy krępujące wyschłe członki więźnia opadają, a obraz Bogarodzicy nakreślony drżącą jego ręką, nagła światłość otacza...", szybko rozchodzi się sława malowidła i na początku XIX w. zostaje ono przeniesione do zamojskiej kolegiaty.

Tutaj ściągały do niego tłumy wiernych obydwu obrządków, a nawet ludzie innych religii przybywali, by „zawierzać swe troski, zanosić modły w chwilach groźnych dla miasta i kraju". Przez lata zaborów, w okresie wojen, jak i w trudnym czasie komunizmu nie ustawała nigdy modlitwa o dar wolności dla Ojczyzny i dla ludzkich serc dotkniętych grzechem oraz zwątpieniem.

Również w naszych czasach, w których wiara katolicka i czystość obyczajów dzieci Kościoła wystawione zostają na ciężka próbę wobec szerzących się niebezpiecznych ideologii podważających podstawowe zasady życia człowieka i prawa Boże, nie słabnie przekonanie o mocy cudownej opieki Bogarodzicy wobec Jej synów i córek, którzy przychodzą do dawnej Kolegiaty, a obecnie kościoła katedralnego Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej z zaufaniem oraz miłością i zawsze znajdują umocnienie, pociechę i duchowe wsparcie u swojej Matki.

Czytelnym znakiem i potwierdzeniem żywego kultu Matki Bożej Opieki stała się koronacja Obrazu koronami papieskimi poświęconymi przez Ojca Świętego Jana Pawła II podczas jego pobytu w Zamościu 12 czerwca 1999 r., a nałożonymi przez Prymasa Polski Ks. Kard. Józefa Glempa 9 września 2000 r.

Dlatego, przychylając się do próśb duchowieństwa i wiernych świeckich, dostrzegając głęboki sens w propagowaniu czci i szacunku wobec cudownego wizerunku Matki Bożej, a tym samym pragnąc zawierzyć Jej z jeszcze większą siłą cały nasz Kościół Diecezjalny, duszpasterzy i wiernych miasta Zamościa oraz parafii katedralnej, niniejszym

USTANAWIAM
SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ OPIEKI ZWANEJ ODWACHOWSKĄ
W KOŚCIELE PW. ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO
I ŚW. TOMASZA APOSTOŁA W ZAMOŚCIU.

Modlę się do Boga Miłosiernego, aby ten akt przyczynił się do ożywienia wiary w naszym lokalnym Kościele, by z katedralnego sanktuarium obficie i skutecznie rozbrzmiewało głoszone Słowo Boże oraz, aby przybywający tu pielgrzymi i mieszkańcy Zamościa doświadczali łaski nawrócenia poprzez udział w sakramentach, zwłaszcza zaś w Eucharystii oraz Sakramencie Pokuty i Pojednania.

Kustosza Sanktuarium i jego współpracowników w posłudze duszpasterskiej proszę, by z gorliwością służyli modlącym się w tym miejscu wszelką pomocą, a specjalną uwagę poświęcili pragnącym przystąpić do spowiedzi.

W Sanktuarium Matki Bożej Opieki zwanej Odwachowską wierni, którzy odmówią pobożnie „Ojcze nasz" i „Wierzę" oraz pomodlą się w intencjach Ojca Świętego w święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, 8 września, a także raz w roku, w dzień dowolnie wybrany oraz ilekroć biorą udział w pielgrzymkach organizowanych grupowo (*Enchiridion indulgentiarum, Concessio 33, § 4*), mogą uzyskać Odpust Zupełny pod zwykłymi warunkami (sakramentalna spowiedź, przyjęcie Komunii Świętej, wykluczenie wszelkiego przywiązania do grzechu, nawet powszedniego – warunki te mogą być wypełnione także w dniach bliskich odwiedzin sanktuarium; *Enchiridion indulgentiarum, N. 20*).

Błogosławię nowemu Sanktuarium diecezjalnemu i ogarniam serdeczną modlitwą miejscowe duchowieństwo, osoby życia konsekrowanego, parafian oraz wszystkich mieszkańców Zamościa i Pielgrzymów, którzy śpieszyć tu będą do stóp Matki Odkupiciela, Patronki naszej Diecezji, otaczającej swój lud troskliwą opieką.

† Marian Rojek
BISKUP ZAMOJSKO-LUBACZOWSKI

Ks. Michał Maciołek
KANCLERZ

Zamość, 8 września 2019 r.
L.dz. 440/Gł/19

STATUT
SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ OPIEKI
ZWANEJ ODWACHOWSKĄ W KATEDRZE ZAMOJSKIEJ

Rozdział I

POSTANOWIENIA OGÓLNE

§1

Sanktuarium Matki Bożej Opieki – Matki Bożej Odwachowskiej, zwane dalej *Sanktuarium*, jest sanktuarium diecezjalnym ustanowionym dekretem Biskupa Zamojsko-Lubaczowskiego z dnia 08. 09. 2019 r. zgodnie z kan. 1230 Kodeksu Prawa Kanonicznego.

§2

Sanktuarium w swojej działalności kieruje się przepisami Kodeksu Prawa Kanonicznego (kan. 1233 i 1234), normami prawa partykularnego oraz postanowieniami niniejszego Statutu.

§3

1. Sanktuarium jest miejscem kultu w rozumieniu kan. 1186 Kodeksu Prawa Kanonicznego, oraz aktywności ewangelizacyjnej, duszpasterskiej i społecznej.
2. Sanktuarium znajduje się w obrębie kościoła katedralnego pw. Zmartwychwstania Pańskiego i św. Tomasza Apostoła w Zamościu.
3. Sanktuarium szerzy kult Matki Bożej Opieki – Matki Bożej Odwachowskiej we współpracy z innymi parafiami i organizacjami kościelnymi, działającymi na terenie Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej.
4. Kustoszem Sanktuarium jest każdorazowy proboszcz parafii pw. Zmartwychwstania Pańskiego i św. Tomasza Apostoła w Zamościu, chyba, że Biskup Diecezjalny postanowi inaczej. W opiece nad Sanktuarium wspomagają go duszpasterze współpracownicy i prezbiterzy Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej.

§ 4

Różne aspekty funkcjonowania i rozwoju Sanktuarium są wspierane w sposób szczególny przez: Róże Różańcowe, Legion Maryi, Rycerzy Kolumba (opiekunów łaskami słynącego obrazu), Straż Honorową Najświętszego Serca Pana Jezusa, Domowy Kościół, Liturgiczną Służbę Ołtarza i inne grupy parafialne. Każda grupa i wspólnota udziela wsparcia zgodnie z własnymi statutami.

Rozdział II

CEL SANKTUARIUM

§ 5

Zasadniczym celem Sanktuarium jest umożliwienie wiernym i pielgrzymom: oddawania czci Najświętszej Maryi Pannie, korzystania z sakramentów świętych, słuchania słowa Bożego, ożywiania swojej wiary oraz zanoszenia modlitw przez wstawiennictwo Matki Bożej Opieki, a także pogłębiania duchowości maryjnej.

Rozdział III

POSŁUGA DUSZPASTERSKA I CELEBRACJE LITURGICZNE

§ 6

1. Msza Święta jest szczytem całej posługi duszpasterskiej sprawowanej w Sanktuarium. Dlatego jako „Mszę własną" w Sanktuarium można sprawować Mszę św. według formularza o Najświętszej Maryi Pannie Królowej Polski (3 maja), ze Święta Narodzenia NMP (8 września) lub Mszę wotywną o NMP.

2. W doborze tekstów „Mszy własnej" w Sanktuarium należy stosować się do przepisów liturgicznych.

3. Wierni przybywający do Sanktuarium w zorganizowanej pielgrzymce mogą zyskać za nawiedzenie Sanktuarium odpust zupełny pod zwykłymi warunkami (stan łaski uświęcającej, Komunia święta, brak przywiązania do jakiegokolwiek grzechu, modlitwa w intencjach Ojca świętego oraz odmówienie w Sanktuarium „Wierzę" i „Ojcze nasz"). Wierni pielgrzymujący indywidualnie mogą taki odpust uzyskać raz w roku w dowolnie wybranym przez siebie dniu. Do Kustosza i duszpasterzy należy obowiązek informowania o możliwości i warunkach zyskania odpustu.

§ 7

W Sanktuarium odbywa się Wystawienie Najświętszego Sakramentu trwające dłuższy czas w dniach i porach ustalonych przez Kustosza Sanktuarium dla pożytku duchowego parafian i pielgrzymów, zgodnie z przepisami liturgicznymi.

§ 8

Wszyscy kapłani spowiadający w Sanktuarium, na mocy prawa są upoważnieni do zwalniania z ekskomuniki *latae sententiae*, zaciągniętej za przestępstwo aborcji (kan. 1398 KPK). Kustosz Sanktuarium zobowiązany jest do zapewnienia codziennej możliwości korzystania z Sakramentu pokuty i pojednania.

§ 9

Chorzy pielgrzymujący do Sanktuarium mogą prosić o sakrament namaszczenia, który należy sprawować zgodnie z przepisami Kodeksu Prawa Kanonicznego i Rytuału Rzymskiego.

§ 10

Sanktuarium winno szerzyć i popierać kult Bożego Miłosierdzia, św. Tomasza Apostoła – Świadka Zmartwychwstania Pańskiego, Patrona Parafii Katedralnej i Miasta Zamościa, św. Jana Pawła II, św. Antoniego Padewskiego, oraz świętych i błogosławionych pochodzących z terenu Diecezji.

§ 11

W Sanktuarium każdego roku obchodzi się rocznicę koronacji łaskami słynącego Obrazu Matki Bożej Odwachowskiej, w dniu 8 września podczas Odpustu Parafialnego.

§ 12

Dniami odpustowymi w Sanktuarium są uroczystości i święta:

1. Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego.
2. II Niedziela Wielkanocy czyli Miłosierdzia Bożego.
3. Święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny (8 września).

§ 13

W Sanktuarium odbywają się także inne celebracje liturgiczne, t. j.:

1. Codziennie, po każdej Mszy Świętej, odmawiana jest modlitwa „Pod Twoją obronę…” – w intencji: Kościoła, Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej, kapłanów, o liczne i święte powołania do służby w Kościele, rodziny i wiernych nawiedzających Sanktuarium;
2. Codziennie Wystawienie Najświętszego Sakramentu i różaniec przed Mszą św. wieczorową;
3. W każdy wtorek Nabożeństwo do Matki Bożej Opieki – Matki Bożej Odwachowskiej i św. Antoniego z Padwy;
4. W pierwszy czwartek miesiąca Godzina Święta;

5. W pierwszy piątek miesiąca Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego – z Wystawieniem Najświętszego Sakramentu i adoracją.

6. W pierwszą sobotę miesiąca Msza św. wynagradzająca Niepokalanemu Sercu NMP, Procesja różańcowa wokół Katedry z kopią Obrazu, Wystawienie Najświętszego Sakramentu i rozważanie różańcowe, Apel Jasnogórski przed Obrazem Matki Bożej Opieki.

Rozdział IV

WŁADZA KUSTOSZA

§ 14

1. Odpowiedzialnym za funkcjonowanie Sanktuarium jest Kustosz Sanktuarium, zwany dalej Kustoszem (o którym w § 3 w Rozdziale I niniejszego Statutu).

2. Kustosz wypełnia swoją posługę przy ścisłym wsparciu ze strony prezbiterów pracujących w Sanktuarium oraz we współpracy z duchownymi miejscowego dekanatu i przybywającymi wraz z grupami pielgrzymów.

§ 15

Do Kustosza należy w szczególności:

1. Troska o sprawowanie w Sanktuarium liturgii zgodnie z obowiązującymi przepisami oraz o jej poprawność i piękno;

2. Określanie kiedy, w jakich porach dnia, i jak długo odbywa się Wystawienie Najświętszego Sakramentu;

3. Zapewnianie, w porozumieniu z kapłanem lub przewodnikiem przybywającym z grupą pielgrzymów, możliwości skorzystania przez pielgrzymów z Sakramentu pokuty i pojednania;

4. Troska o zapewnienie pielgrzymom możliwości skorzystania z homilii, kazań i konferencji;

5. Promowanie różnych form działania związanego z wymiarem kulturalno-społecznym oraz czuwanie, by nie dominował on nad istotnym elementem duchowo-religijnym Sanktuarium;

6. Odpowiedzialność za prowadzenie kroniki, w której zapisywane są informacje o znaczących wydarzeniach w Sanktuarium;

7. Troska o odnotowywanie w specjalnej księdze: łask, podziękowań i próśb – doświadczonych i zanoszonych przez wstawiennictwo Matki Bożej Opieki – Matki Bożej Odwachowskiej;

8. Odpowiedzialność za gromadzenie, dokumentowanie i przechowywanie darów wotywnych, składanych jako wyraz pobożności pielgrzymów;

9. Zarządzanie majątkiem Sanktuarium;

10. Dysponowanie (wraz z dokumentacją) środkami materialnymi z ofiar składanych przez pielgrzymów oraz dotacji uzyskanych od osób prawnych i fizycznych na rzecz Sanktuarium.

Rozdział V

PRZYWILEJE SANKTUARIUM

1. Wierni przybywający do Sanktuarium mogą uzyskać odpust zupełny. Taki odpust można uzyskać raz w roku, w dniu dobrowolnie wybranym albo w święto Narodzenia NMP (8 września);

2. Odpust zyskuje się pod zwykłymi warunkami (spowiedź lub stan łaski uświecającej, Komunia św., wyzbycie się przywiązania do wszelkiego grzechu, nawet powszedniego, modlitwa w intencjach Ojca Świętego).

3. O możliwości i warunkach zyskania odpustu należy informować wiernych przybywających do Sanktuarium, czynią to księża odpowiedzialni za grupy pielgrzymkowe.

Rozdział VI

GŁOSZENIE SŁOWA BOŻEGO

§ 16

Szczególnej troski w Sanktuarium wymaga głoszenie Słowa Bożego.

§ 17

Podczas wszystkich Mszy Świętych sprawowanych dla pielgrzymów należy głosić homilię.

§ 18

Wiernym, którzy przybywają do Sanktuarium, należy głosić podstawowe prawdy wiary i przesłanie ewangeliczne, zgodnie z charakterem Sanktuarium, tak by mogli naśladować Maryję, która słuchała i rozważała Słowo Boże w swoim sercu.

§ 19

1. Sanktuarium powinno upowszechniać przesłanie życia Najświętszej Maryi Panny oraz świętych i błogosławionych Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej.

2. W działalności, zwłaszcza w aspekcie biblijno-teologicznym, Sanktuarium współpracuje z wyższymi uczelniami kościelnymi.

§ 20

Sanktuarium jest otwarte na wielość i różnorodność grup, wspólnot, ruchów, zrzeszeń i stowarzyszeń będących przejawem aktywności laikatu.

§ 21

Przy Sanktuarium umożliwia się wiernym nabywanie literatury religijnej oraz dewocjonaliów, zwłaszcza związanych z kultem Matki Bożej.

§ 22

Sanktuarium może podejmować także własne inicjatywy wydawnicze.

Rozdział VII

DZIAŁALNOŚĆ CHARYTATYWNA I KULTURALNA

§ 23

Aktywność Sanktuarium wyraża się również w działalności charytatywnej, między innymi przez opiekę duszpasterską i pomoc charytatywną świadczoną we współpracy z Caritas Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej.

§ 24

1. Przy Sanktuarium mogą powstawać dzieła charytatywne, opiekuńcze, wychowawcze i edukacyjne.

2. Dzieła, o których w ust. 1, kierują się w swojej działalności własnymi statutami lub regulaminami zatwierdzonymi przez kompetentną władzę kościelną.

§ 25

Szczególną troską Sanktuarium stara się objąć pielgrzymów chorych, starszych i niepełnosprawnych. We współpracy z właściwymi stowarzyszeniami troszczy się o zapewnienie im odpowiedniej opieki.

§ 26

Przy Sanktuarium organizowane są sympozja, wykłady, konferencje, przedstawienia, koncerty, wystawy oraz inne wydarzenia artystyczne i kulturalne, zgodne z jego duchem i religijnym przesłaniem.

Rozdział VIII

DOKUMENTACJA

§ 27

1. W Sanktuarium prowadzona jest księga łask, podziękowań i próśb zanoszonych przez wstawiennictwo Matki Bożej Opieki – Matki Bożej Odwachowskiej.

2. W księdze, o której w ust. 1, należy w szczególności dokładnie zapisywać relacje o łaskach nadzwyczajnych, które wierni otrzymali za pośrednictwem Matki Bożej Opieki – Matki Bożej Odwachowskiej.

3. Sanktuarium umożliwia pielgrzymom spisywanie łask, podziękowań i próśb zanoszonych przez wstawiennictwo Matki Bożej Opieki – Matki Bożej Odwachowskiej.

§ 28

Sanktuarium prowadzi rejestr grup pielgrzymkowych, zawierający zapisy dat pielgrzymek oraz parafii lub wspólnot pielgrzymów, ewentualnie wspólnej intencji pielgrzymów, a także imiona i nazwiska kapłanów przybywających z pielgrzymami.

Rozdział IX

MAJĄTEK

§ 29

1. Majątek Sanktuarium stanowią:

a) ofiary składane na tacę;

b) ofiary składane do puszek na określone cele;

c) dochody z rozprowadzania materiałów duszpasterskich;

d) darowizny na cele kultu religijnego;

e) dotacje przewidziane prawem.

2. Majątkiem Sanktuarium zarządza jego Kustosz, stosownie do § 15, p. 8-10. Majątek Sanktuarium jest jednocześnie majątkiem Parafii pw. Zmartwychwstania Pańskiego i św. Tomasza Apostoła w Zamościu. Kontrola zarządzania majątkiem Sanktuarium połączona jest z kontrolą stanu finansowego Parafii i odbywa się podczas wizytacji kanonicznej Parafii.

Rozdział X

POSTANOWIENIA KOŃCOWE

§ 30

Statut Sanktuarium oraz dokonywanie w nim zmian wymagają zatwierdzenia Biskupa Zamojsko-Lubaczowskiego.

§ 31

Statut sporządzono w dwóch egzemplarzach, po jednym dla Kustosza Sanktuarium oraz dla Kurii Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej.

Niniejszym, zgodnie z kan. 1232 Kodeksu Prawa kanonicznego, zatwierdzam Statut Sanktuarium Diecezjalnego Matki Bożej Opieki, Matki Bożej Odwachowskiej w Zamościu (w 216-tą rocznicę przeniesienia łaskami słynącego Obrazu do Katedry i 19-tą rocznicę Koronacji Obrazu Matki Bożej Opieki, Matki Bożej Odwachowskiej na Rynku Wielkim w Zamościu).

† Marian Rojek
BISKUP ZAMOJSKO-LUBACZOWSKI

Zamość, 8 września 2019 r.
L.dz. 441/Gł19

POLSKA POD KRZYŻEM

W związku z inicjatywą modlitewną POLSKA POD KRZYŻEM, która będzie miała miejsce w Święto Podwyższenia Krzyża Świętego, 14 września 2019 r., zachęcam, by w tym dniu w parafiach Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej podjąć wybraną formę wspólnej modlitwy przy Krzyżu Chrystusa.

Może to być np. Nabożeństwo Drogi Krzyżowej, Modlitwa różańcowa, czy Koronka do Bożego Miłosierdzia celebrowane w kościele lub przy parafialnym Krzyżu Misyjnym. Właściwy będzie każdy sposób modlitwy, poprzez który Wspólnota parafialna zamanifestuje swoją miłość do Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego Zbawiciela, a także wyrazi modlitewną łączność z uczestnikami Spotkania Ewangelizacyjnego POLSKA POD KRZYŻEM na terenie Diecezji Włocławskiej na lotnisku Aeroklubu Włocławskiego w Kruszynie pod Włocławkiem.

Z serca błogosławię wszystkim włączającym się w modlitwę przy Krzyżu Chrystusa

† Marian Rojek
BISKUP ZAMOJSKO-LUBACZOWSKI

Zamość, 4 września 2019 r.

DECYZJE PERSONALNE

5 lipca 2019 r.

ks. mgr Bogusław MILO, z dniem 1 sierpnia 2019 r. ekskardynowany z Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej i inkardynowany do Archidiecezji Łódzkiej

17 lipca 2019 r.

o. Albert (Zdzisław) DROŻYŃSKI OFM, z dniem 1 sierpnia 2019 r. odwołany z urzędu wikariusza parafii pw. św. Stanisława Kostki w Hrubieszowie

o. Zenobiusz (Mirosław) ŻAK, z dniem 1 sierpnia 2019 r. mianowany wikariuszem parafii pw. św. Stanisława Kostki w Hrubieszowie

20 sierpnia 2019 r.

ks. dr Marek BARSZCZOWSKI, proboszcz parafii pw. Trójcy Przenajświętszej i Narodzenia NMP w Trzeszczanach mianowany na urząd Dziekana Dekanatu Grabowiec na okres pięciu lat

ks. kan. mgr Witold BATYCKI, przedłużono okres pełnienia urzędu Dziekana Dekanatu Biłgoraj Południe na kolejną pięcioletnią kadencję

ks. kan. mgr Grzegorz CHABROS, przedłużono okres pełnienia urzędu Dziekana Dekanatu Tomaszów Lubelski Południe na kolejną pięcioletnią kadencję

ks. kan. mgr Józef DUDEK, przedłużono okres pełnienia urzędu Dziekana Dekanatu Cieszanów na kolejną pięcioletnią kadencję

ks. prałat dr Józef FLIS, proboszcz parafii pw. św. Jana Pawła II mianowany na urząd Dziekana Dekanatu Biłgoraj Północ na okres pięciu lat

ks. mgr Julian LEŃCZUK, przedłużono okres pełnienia urzędu Dziekana Dekanatu Narol na kolejną pięcioletnią kadencję

ks. mgr Wiesław MOKRZYCKI, przedłużono okres pełnienia urzędu Dziekana Dekanatu Tarnoszyn na kolejną pięcioletnią kadencję

ks. prałat dr Franciszek NIECKARZ, przedłużono okres pełnienia urzędu Dziekana Dekanatu Tyszowce na kolejną pięcioletnią kadencję

ks. kan. mgr Zenon MRUGAŁĄ, przedłużono okres pełnienia urzędu Dziekana Dekanatu Józefów na kolejną pięcioletnią kadencję

ks. kan. mgr Jacek RAK, przedłużono okres pełnienia urzędu Wicedziekana Dekanatu Krasnobród na kolejną pięcioletnią kadencję

ks. mgr lic. Krzysztof SOLIŁO, przedłużono okres pełnienia urzędu Dziekana Dekanatu Łaszczów na kolejną pięcioletnią kadencję

ks. kan. mgr Andrzej STOPYRA, przedłużono okres pełnienia urzędu Dziekana Dekanatu Lubaczów na kolejną pięcioletnią kadencję

ks. kan. mgr Bolesław ZWOLAN, przedłużono okres pełnienia urzędu Dziekana Dekanatu Sitaniec na kolejną pięcioletnią kadencję

29 sierpnia 2019 r.

ks. Daniel KOPER, wikariusz parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Klemensowie otrzymał zgodę na podjęcie studiów licencjackich z teologii duchowości w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II w Lublinie na Wydziale Teologii od roku akademickiego 2019/2020

30 sierpnia 2019 r.

ks. Antoni KOT, dotychczasowy kapelan Szpitala Powiatowego w Hrubieszowie, z dniem 1 września 2019 r. skierowany do pomocy duszpasterskiej w parafii pw. św. Mikołaja w Hrubieszowie z zamieszkaniem w Domu Księży Seniorów w Hrubieszowie

ks. kan. dr Wiesław OLESZEK, proboszcz parafii pw. św. Mikołaja w Hrubieszowie, z dniem 1 września 2019 r. mianowany kapelanem Szpitala Powiatowego w Hrubieszowie

31 sierpnia 2019 r.

ks. mgr lic. Maciej LEWANDOWSKI, wikariusz parafii pw. MB Królowej Polski w Zamościu odwołany z funkcji rejonowego wizytatora katechetycznego

ks. mgr Krzysztof PORTKA, dyrektor Domu Księży Seniorów w Biłgoraju odwołany z funkcji rejonowego wizytatora katechetycznego

ks. kan. dr Stanisław SOLILAK, proboszcz parafii pw. św. Wojciecha w Cieszanowie mianowany rejonowym wizytatorem katechetycznym na trzyletnią kadencję

ks. mgr lic. Paweł ZAWADA, wikariusz parafii pw. MB Nieustającej Pomocy w Aleksandrowie mianowany rejonowym wizytatorem katechetycznym na trzyletnią kadencję

4 września 2019 r.

ks. mgr Krzysztof AUGUSTYNEK, wikariusz parafii pw. MB Szkaplerznej w Łabuniach odwołany z funkcji duszpasterza Liturgicznej Służby Ołtarza dla rejonu hrubieszowskiego

ks. mgr lic. Dariusz BABIAK, rezydent przy parafii pw. Świętego Krzyża w Zamościu odwołany z funkcji członka Rady ds. Powołań i mianowany Przewodniczącym tejże Rady

ks. mgr lic. Adrian BOROWSKI, wikariusz parafii pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Majdanie Starym odwołany z funkcji duszpasterza Liturgicznej Służby Ołtarza dla rejonu biłgorajskiego oraz z funkcji opiekuna dzieł misyjnych w rejonie biłgorajskim

ks. mgr Rajmund CUR, wikariusz parafii pw. Zmartwychwstania Pańskiego i św. Tomasza Apostoła w Zamościu mianowany członkiem Wydziału Duszpasterstwa Ogólnego Kurii Diecezjalnej w Zamościu

ks. prałat dr Eugeniusz DERDZIUK, proboszcz parafii pw. Nawiedzenia NMP w Krasnobrodzie odwołany z funkcji diecezjalnego referenta duszpasterstwa Maryjnego

ks. mgr Łukasz DUDA, wikariusz parafii pw. św. Marii Magdaleny w Biłgoraju mianowany duszpasterzem Liturgicznej Służby Ołtarza dla rejonu biłgorajskiego na czteroletnią kadencję

ks. mgr Jerzy FRANKIEWICZ, wikariusz parafii pw. św. Jerzego w Biłgoraju odwołany z funkcji duszpasterza akademickiego

ks. mgr lic. Paweł GŁOWIK, wikariusz parafii pw. NMP Nieustającej Pomocy w Hrubieszowie mianowany Diecezjalnym Duszpasterzem Mężczyzn

ks. mgr lic. Krzysztof HAWRO, wikariusz parafii pw. Zmartwychwstania Pańskiego i św. Tomasza Apostoła w Zamościu odwołany z funkcji opiekuna dzieł misyjnych w rejonie zamojskim

ks. mgr lic. Mateusz JANUSZEWSKI, wikariusz parafii pw. św. Marii Magdaleny w Biłgoraju mianowany członkiem Diecezjalnej Rady ds. Powołań

ks. mgr Karol JĘDRUSZCZAK, wikariusz parafii pw. MB Królowej Polski w Zwierzyńcu mianowany duszpasterzem kobiet na terenie Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej

ks. mgr Karol JĘDRUSZCZAK, wikariusz parafii pw. MB Królowej Polski w Zwierzyńcu odwołany z funkcji duszpasterza niepełnosprawnych w rejonie biłgorajskim

ks. mgr lic. Jarosław KĘDRA, proboszcz parafii pw. św. Stanisława BM w Górecku Kościelnym mianowany członkiem Diecezjalnej Rady ds. Powołań

ks. mgr Mateusz KOPA, wikariusz parafii pw. Trójcy Przenajświętszej i Narodzenia NMP w Trzeszczanach mianowany duszpasterzem Liturgicznej Służby Ołtarza dla rejonu hrubieszowskiego na czteroletnią kadencję

ks. mgr Stanisław KSIĄŻEK, wikariusz parafii pw. św. Andrzeja Apostoła w Lipsku k/Narola odwołany z funkcji diecezjalnego Asystenta Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży w Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej

ks. mgr Stanisław KSIĄŻEK, wikariusz parafii pw. św. Andrzeja Apostoła w Lipsku k/Narola odwołany z funkcji członka Diecezjalnej Rady ds. Powołań oraz członka Wydziału Duszpasterstwa Ogólnego Kurii Diecezjalnej w Zamościu

ks. mgr lic. Maciej LEWANDOWSKI, wikariusz parafii pw. MB Królowej Polski w Zamościu mianowany Diecezjalnym Duszpasterzem Rodzin oraz Przewodniczącym Funduszu Obrony Życia w Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej

ks. mgr Mateusz MAKSIM, wikariusz parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Krowicy Samej mianowany duszpasterzem Liturgicznej Służby Ołtarza dla rejonu lubaczowskiego na czteroletnią kadencję

ks. mgr Marek MAZUREK, proboszcz parafii pw. św. Brata Alberta w Zamościu odwołany z funkcji duszpasterza Liturgicznej Służby Ołtarza dla rejonu zamojskiego

ks. mgr Marek MAZUREK, proboszcz parafii pw. św. Brata Alberta w Zamościu mianowany Dyrektorem Zamojsko-Lubaczowskiej Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę

ks. mgr Michał MOŃ, wikariusz parafii pw. św. Stanisława BM w Lubaczowie odwołany z funkcji Dyrektora Zamojsko-Lubaczowskiej Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę

ks. mgr Dominik OSUCHOWSKI, wikariusz parafii pw. MB Królowej Polski w Zamościu mianowany diecezjalnym Asystentem Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży w Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej

ks. mgr Dominik OSUCHOWSKI, wikariusz parafii pw. MB Królowej Polski w Zamościu mianowany członkiem Diecezjalnej Rady ds. Powołań

ks. mgr Dominik OSUCHOWSKI, wikariusz parafii pw. MB Królowej Polski w Zamościu odwołany z funkcji duszpasterza Liturgicznej Służby Ołtarza dla rejonu lubaczowskiego

ks. kan. mgr lic. Dominik SAMULAK, ojciec duchowny Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej z siedzibą w Lublinie odwołany funkcji Przewodniczącego Rady ds. Powołań i mianowany Zastępcą tejże Rady

ks. dr Mirosław SAWKA, proboszcz parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Starym Zamościu odwołany z funkcji diecezjalnego Duszpasterza Rodzin i Kobiet oraz Przewodniczącego Funduszu Obron Życia w Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej

ks. mgr lic. Artur SCHODZIŃSKI, wikariusz parafii pw. św. Jerzego w Biłgoraju mianowany opiekunem dzieł misyjnych w rejonie biłgorajskim

ks. mgr Krzysztof SOSNOWSKI, wikariusz parafii pw. św. Brata Alberta w Zamościu mianowany duszpasterzem Liturgicznej Służby Ołtarza dla rejonu zamojskiego na czteroletnią kadencję

ks. dr Robert STRUS, proboszcz parafii pw. Zmartwychwstania Pańskiego i św. Tomasza Apostoła w Zamościu mianowany diecezjalnym referentem duszpasterstwa Maryjnego

ks. mgr Marek ŻUR, rektor kościoła pw. św. Katarzyny w Zamościu mianowany duszpasterzem akademickim w Zamościu

ks. mgr Marek ŻUR, rektor kościoła pw. św. Katarzyny w Zamościu mianowany duszpasterzem Wspólnoty Apostolatu Dzieła Świętych Aniołów w Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej

ks. mgr Marek ŻUR, rektor kościoła pw. św. Katarzyny w Zamościu mianowany opiekunem dzieł misyjnych w rejonie zamojskim

s. Sylwia Stelmach FMM, odwołana z funkcji członka Diecezjalnej Rady ds. Powołań

12 września 2019 r.

ks. mgr Piotr SZEPTUCH, proboszcz parafii pw. św. Michała Archanioła w Miączynie mianowany Wicedziekanem Dekanatu Grabowiec na pięcioletnią kadencję

HOMILIA W 70. ROCZNICĘ CUDU MATKI BOŻEJ PŁACZĄCEJ W LUBLINIE LUBLIN, KATEDRA – 3 LIPCA 2019 R.

Jdt 13,14.17-20; Łk 19,41-44

Siostry i Bracia w Jezusie! Co nas wszystkich przyprowadziło właśnie dzisiaj, trzeciego lipca 2019 roku, do tej wiekowej lubelskiej archikatedry? To cudowne wydarzenie sprzed siedemdziesięciu laty, które tu właśnie miało miejsce. Choć trzeba powiedzieć, iż podobnych zdarzeń współcześnie notujemy na świecie około 200 przypadków w doświadczeniu Chrystusowego Kościoła.

Na twarzy kopii Jasnogórskiej Ikony, wprowadzonej przez bpa Mariana Fulmana do katedry 23 lata przed tym o czym mówimy, w dniu zawierzenia diecezji Niepokalanemu Sercu Maryi przez bpa Piotra Kałwę, pojawiły się łzy Matki. Matki Bożej Płaczącej, która zawsze, również i obecnie, nawet wtedy, gdy Jej oblicze z naszego powodu naznaczone jest owym znakiem zatroskania a nawet bólu, zachęca nas jak starotestamentalna Judyta z pokolenia Symeona: „Wysławiajcie Boga, wysławiajcie! Wysławiajcie Go, ponieważ nie oddalił miłosierdzia swego od (waszego) domu" (Jdt 13,14).

Pamiętacie i z pewnością są pośród nas świadkowie tamtych wydarzeń, zarówno ci, których duchowo, religijnie w przestrzeni wiary utwierdziło i odmieniło to, co się wtedy stało. Jak też i rzesze osób czyniących zgodnie z treścią codziennej modlitwy do Boga Ojca: „odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom". Komu mają okazać miłosierdzie? Komunistom, ludziom władzy, przemocy i nienawiści, tym co żyjąc w strachu o siebie, gotowi byli wszystkiemu zaprzeczyć, także temu, czego nie pojmowali a jedynie się bali.

Ale oni zamykali do więzień czcicieli Maryi, Pani Płaczącej łzami z tej katedry, pozbawiali ich pracy i studiów, głodzili w celach, upadlali w lubelskich więzieniach, na tutejszym zamku, znęcali się psychicznie, terroryzowali milicją i wojskiem, pozbawiali ich nadziei a także przyszłości. Wielu spośród świeckich i duchownych zapłaciło taką cenę za wyznanie swojej wiary i za maryjną pobożność, za wierność prawdzie oraz odwagę walki o wolność religii a także katolickiego Kościoła w Ludowej Polsce i w mieście Lublinie. Lecz Ty, „błogosławiona córko przez Boga Najwyższego, spomiędzy wszystkich nie-

wiast na ziemi (…), nie szczędziłaś swego życia, gdy nasz naród był upokorzony, ale przeciwstawiłaś się naszej zagładzie" (Jdt 13,18.20).

Świadomość tego wszystkiego, pamięć i blizny, może jeszcze wcale nie zagojone i nie zadośćuczynione ze strony lubelskich sprawców zaistniałej wówczas niesprawiedliwości oraz przemocy, to także dzisiaj pojawia się w tle naszego spotkania przed obliczem maryjnego płaczącego wizerunku. Ale o wiele bardziej znaczące i dla nas przede wszystkim ważne, to płaszczyzna naszej wiary, czci do Bożej Matki, oraz wciąż niepokojące pytanie, które do Niej kierujemy: Po co nam to uczyniłaś? Co chciałaś wtedy, 70 lat temu, i co pragniesz współcześnie powiedzieć nam jako katolikom, ludziom przyznającym się do Boga i Polakom, synom tej ziemi? Jakie masz przesłanie do Europy, wstydzącej się swego chrześcijaństwa? Do czego nas zachęcasz i przed czym przestrzegasz, bo mieszanie w fundamentalnych i naturalnych wartościach, w katechizmowych zasadach jest coraz większe?

Przynosimy ze sobą tyle jeszcze niepokojących, niewyjaśnionych pytań, i to nie tylko związanych z tamtą sprawą, na jakie odpowiedź zna jedynie Twój Boży Syn, Maryjo Płacząca z lubelskiej katedry.

Dotyczą one co najmniej trzech obszarów nierozerwalnie związanych z faktem łez, pojawiających się na czyimś obliczu.

Najpierw to świadomość tego, iż nasze ludzkie łzy prezentowane są przed obrazem zapłakanej Bożej Matki. Gdybyśmy mieli wyczulone duchowe ucho, wrażliwe na drugiego człowieka, to słyszelibyśmy, jak wobec tego wizerunku do dzisiaj płyną po zbolałych ludzkich twarzach różnorakie słone krople. To nie są tylko delikatne oblicza kobiet, naszych babć czy dzieci, ale też i twardych życiowo mężczyzn. Bo jedynie w piosence zespołu Gang Marcela pt. „Mężczyzna i łzy" słyszymy słowa refrenu: „Prawdziwy mężczyzna nigdy nie płacze, prawdziwy mężczyzna nie wie, co łzy, prawdziwy mężczyzna nie zna rozpaczy, mężczyzna i łzy to śmieszne, to wstyd".

To nie tak, bo i tu do Bożej Matki przychodzą prawdziwi mężczyźni ze łzawym okiem i z ciężarem na sercu. Ojcowie dzieci, które sprawiają im tyle kłopotu, mężowie zatroskani o materialny byt rodziny, dziadziowie przestraszeni wieścią o swej chorobie, synowie i wnukowie, tęskniący za rodzicielską miłością. Nie zabraknie też i kapłana, kleryka, studenta KUL-u czy innej uczelni ze swoim osobistym strapieniem. Oni też płaczą, tylko nie chcą o tym nikomu mówić, poza Maryją Bożą Matką.

Czasem trudno uwierzyć ludzkim łzom, ale czy one mogą kłamać? Nie umiem na to pytanie odpowiedzieć, ale jedno wiem, że łzy matki, Bożej Matki z całą pewnością nas nie okłamują. Widzieliście w życiu waszą ziemską płaczącą matkę, pamiętacie taką jej twarz i szlochanie? To trudny do przyjęcia obraz, jaki pozostaje w duszy i w pamięci każdej córki i syna. Tego nie mogę z siebie wymazać, wyrzucić, owego bolesnego doświadczenia we mnie przekreślić. Prawdziwe, gorzkie łzy matki zawsze mają słuszny powód do tego, by się na jej obliczu pojawiły. I to nie same z siebie, ale najczęściej z trudnego, bolesnego doświadczenia i krzyża, za jakim ukrywam się ja osobiście. Moje życie, postępowanie, grzech, zawinienie, one to sprawiły.

Najczęściej łzy wyrażają to, czego słowa wypowiedzieć nie mogą, albo też nie potrafią. Bo są na świecie i w ludzkim życiu takie sprawy, jakich się nie da inaczej z siebie wyrzucić, jak tylko przez płacz. „Ta łza... co serce tak mocno wzrusza... Ta łza... przez którą przemawia dusza... Ta łza... raz słodka, raz gorzka bywa, choć z tego samego źródła niby spływa. Przez nią serce nasze przemawia, to ona nasze emocje przedstawia. Bez niej człowieka serce wysycha, (...) nie jest na pewno oznaką słabości, bo kryształ ten, jak w nas zagości, uświa-

damia nam, że żyjemy uczuciami, które sprawiają, że nie jesteśmy sami".

O czym Maryi, tutaj przed Jej wizerunkiem jako Płaczącej Matce, opowiadają ludzkie łzy, wprawdzie zapłakanych, ale rozmodlonych twarzy? O niespełnionych marzeniach rodziców wobec dzieci, o bólu i smutku będącym konsekwencją złego postępowania kogoś drugiego. Mają smak upokorzenia i żalu ze względu na popełniony przeze mnie grzech oraz uczynioną innym krzywdę. Ale też mówią o radości uwolnienia od nałogu, o ludzkim szczęściu, doznanej miłości, o wychodzącym z serca przeproszeniu innych i przyjętym przebaczeniu od winowajców.

O czym jeszcze oznajmiają te łzy człowieka, tu sprzed obrazu Matki Bożej Płaczącej? O życiu bez życia w sobie, o zaprzepaszczonych szansach, o bolesnym doświadczeniu grzechu z jakiego tak trudno jest mi wyjść. O przygnębieniu, utracie i smutku. Gdyby tak tutaj przed tym obrazem zapisywać ludzkie prośby, skargi i nadzieje, wypłakane przed Maryi obliczem, to byłaby poruszająca lektura.

Nasze łzy mają właśnie taki przekaz. Ale płacz Bożej Matki? Dlaczego, z jakiego powodu i o czym nam ma powiedzieć Jej zapłakane oblicze? Chcemy to usłyszeć, choć trudno jest zrozumieć przyczyny płaczu Bożej Matki. Ona zalewa się łzami, bo my grzeszymy i nie chcemy pokutować. A to w Polsce domagający się tolerancji dla siebie, znieważają wizerunek Maryi. W obscenicznych profanacjach ze strony LGTB bezkarnie profanują Najświętszy Sakrament. Matka Boża Płacząca ukazuje swój ból, by ożywić naszą wiarę i pragnie nawrócenia ludzi. Maryja swymi łzami wskazuje na cierpienie, jakie sprawiamy Bogu a także człowiekowi i boleje nad niepokornymi dziećmi, które nie myślą o skutkach swego złego postępowania a przecież Ona uczyła nas całkiem innej zasady życia: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie mój Syn" a nie: „Czyńcie to, co się wam podoba", „Róbta co chceta".

Chciałoby się odpowiedzieć krótko, słowami św. Jana Pawła II, które wypowiedział w 1979 r.: „Jeżeli Maryja płacze, to znaczy, że ma do tego powody!". Gdy odwiedził sanktuarium płaczącej Madonny w Syrakuzach, w 1994 roku, to stwierdził: „Matka płacze, gdy dzieciom zagraża zło, duchowe czy fizyczne. Łzy Maryi są zawsze uczestnictwem w płaczu Chrystusa nad Jerozolimą", o którym słyszeliśmy w dzisiejszej Ewangelii.

Znane są nam fakty tajemniczego płaczu figur i obrazów Maryi w licznych Jej sanktuariach. Choćby takich jak sycylijskie Syrakuzy,

Akita w Japonii, La Salette we Francji, Naju w Korei Płd., w Belgii, Meksyku, USA, Rosji, Civitavecchia pod Rzymem, Niżankowice na Ukrainie i także nasza Matka Boża Częstochowska z lubelskiej archikatedry.

Wszystkie ludzkie sprawy mają swoje własne łzy, ale nimi płacze konkretny człowiek, doświadczający tych przeżyć. To nasze łzy przyprowadziły nas do tej lubelskiej archikatedry przed znany nam obraz Płaczącej Pani. One przywiodły już tutaj wiele tysięcy wiernych przez te ostatnie 70 lat.

Trzeba by nam zapytać pasterza tej wspólnoty i kapłanów posługujących w konfesjonałach tej świątyni, którzy Bożym miłosierdziem osuszają i wycierają te ludzkie zapłakane oblicza: Jakie jest tu w obecności Najświętszego Sakramentu, przed żywym Zmartwychwstałym i Uwielbionym Panem oraz przed obliczem Jego Płaczącej

Matki, jakie jest działanie Bożej łaski, duchowe owoce podjęte poruszeniem ludzkich serc, dotkniętych wypłakanymi łzami Maryi?

I tak jak my jesteśmy rozmaici, tak różnorodne są łzy i zaskakujące sytuacje w jakich spływały one po naszych policzkach. Powody smutne i przyczyny radosne, a czasem sam płacz bez słów. Skoro w tej świątyni Maryjo, Ty zapłakałaś, tak też i różne osoby ze wszystkich powołań: świeccy, duchowni i zakonnice, dzieci, młodzież, rodzice, dorośli oraz starsi mają przy Tobie odwagę i prawo do tego, aby się wypłakać. Tutaj przy Tobie Maryjo nikt im nie przeszkadza, myślę, że również ludzie z archikatedralnej służby kościelnej są dyskretni w tych doświadczeniach człowieka sprzed obrazu Płaczącej Maryi w Lublinie. A my nie musimy się wstydzić naszych łez.

Sam Bóg zbiera tutaj w tej świątyni ludzki płacz, przechowuje go w swoim sercu i w nim je zapisał (por. Ps 56, 9). Żadna z tych łez nie będzie bezowocna, bo one mają dla Niego swoją cenę i ich prawdziwą wartość znają tylko te oblicza, po jakich one spływały. W Piśmie św. jest zapisanych wiele sytuacji ludzkiego płaczu. Łzy ronili: Abraham nad swoją bezpłodną żoną Sarą, Jakub nad ukochanym synem Józefem, którego bracia sprzedali, kobieta co Jezusowe nogi obmyła swymi łzami (por. Łk 7, 38) i św. Piotr, potrójnie wypierający się Jezusa a potem gorzko płaczący i także św. Maria Magdalena nie wstydziła się przy grobie swego Pana płakać. Również i sam Pan Jezus zapłakał przy śmierci swego przyjaciela Łazarza oraz nad miastem Jeruzalem, które nie rozpoznało czasu swego nawiedzenia.

Wartość łez zna Bóg, to widzimy choćby w postawie Pana Jezusa i dlatego my nie wstydzimy się przynosić je tutaj przed Boże oblicze oraz przed spojrzenie tej, która sama nad nami płakała. Ile tu przed tym wizerunkiem Płaczącej Maryi jest uchwyconych i zachowanych w Jej sercu scen z ludzkimi łzami i to z rozmaitych powodów.

W ostatniej Księdze Nowego Testamentu, pod sam koniec słowa, jakie Bóg nam przekazuje, czytamy o tym, iż On w niebie „otrze z naszych oczu wszelką łzę" (Ap 21, 4). Każdy z nas tam właśnie otrzymał najważniejsze zaproszenie, już w wydarzeniu swego chrztu św. i dlatego Maryja płacze nad nami, nad tym przemijającym światem, bo my gubimy kierunek ku świętości, odrzucamy Boże zaproszenie, a tylko On, Jego miłość i miłosierdzie, jakie zechcemy przyjąć, będą w stanie obetrzeć nasze łzy i wysuszyć zapłakane ludzkie policzki.

Jak często łzy człowieka połączone są ze skargą: Nie mam nikogo, kto by mnie zrozumiał, pocieszył, wspomógł, który by mnie

wspierał i dzielił mój smutek, radość oraz nadzieję. To Bóg kieruje ku mnie swoje spojrzenie, osusza łzy na mej twarzy, proponuje mi swoją bliskość i opiekę, daje mi te dary, przez łaskę wiary. Stąd płynie dla mnie nadzieja.

Ale my tutaj nie możemy zostać na dłuższy czas. Pozwólmy się umocnić, w nadziei pokrzepić i dalej idźmy w życie. Jeszcze mam czas do realizacji mego powołania, do wzrastania w świętości. Po to też tu przyszedłem, byś Płacząca Boża Matko powiedziała mi, co mam robić. Chciałbym Cię utulić, uspokoić Twoje zbolałe serce. Powiedz mi, jak to zrobić. Czym mógłbym Ci sprawić radość i przynajmniej choć troszkę osuszyć Twoje łzy? Przez nawrócenie, przez zadośćuczynienie, przez wynagrodzenie.

Przypominasz mi słowa Papieża Franciszka, jakie przed sześciu laty wypowiedział ze zbolałym sercem na Lampedusie do współczesnego człowieka: „Jesteśmy społeczeństwem, które nie pamięta doświadczenia płaczu, «współczucia» globalizacja obojętności, pozbawiła nas umiejętności płaczu".

Podczas któregoś ze spotkań z ludźmi w szpitalu, zapytał mnie chory na nowotwór młodzieniec: „Niech mi ksiądz biskup powie, czy ekscelencja potrafi rzeczywiście jeszcze płakać?". Towarzyszące mi w tej wizycie u chorych osoby uśmiechnęły się z jakimś zdziwieniem, gdy usłyszały takie pytanie. A mnie na moment całkowicie zatkało i nie mogłem złapać powietrza, intensywnie myśląc o co chodzi temu człowiekowi. Zdołałem jedynie nieco zwlekając, zapytać: „A dlaczego młody człowieku chcesz to wiedzieć?" On zaś odważnie patrząc się na mnie, powiedział tak: „Bo nie chcę, by moim pasterzem był ktoś, kto już nie potrafi płakać".

Jaka głęboka prawda jest w tym ukryta. Ludzie, którzy są zdolni do płaczu, jeszcze swej duszy i serca nie zagrzebali pod ciężarami codziennego życia. We łzach też trzeba umieć odkryć prawdę o sobie samym. Co mówią te krople płynące z oczu na twoim policzku, jaka prawda objawia się o tobie, gdy płaczesz?

Łatwo potrafimy utracić nasze łzy, gdy duszę swoją obmurujemy obojętnością, pychą, koncentracją jedynie na osobistych sprawach, brakiem miłosierdzia i wyrachowaną, to znaczy liczącą jedynie na własny zysk, życzliwością. Co jest w stanie ciebie wzruszyć, poruszyć twoje serce do działania? To co trudne, związane ze współczuciem, ale również i to co piękne? Kto płacze, ten żyje, tego dusza jeszcze nie umarła.

Matka Boża Płacząca, ta od 70 lat, tu z lubelskiej archikatedry, pyta mnie dzisiaj: Czy ty potrafisz płakać? I nad czym w swoim życiu płaczesz? Dlaczego? Zostań dzisiaj z tym niepokojem w sercu, nie odpowiadaj mi moja córko i mój synu natychmiast, mówi do mnie Maryja z tego wizerunku, ale przyjdź tu do mnie jutro lub za kilka dni i powiedz mi, czy ty potrafisz płakać w swoim sercu. Amen.

HOMILIA W „ŚWIĘTO LASU”
REGIONALNE OBCHODY ŚWIĘTA LASU POŁĄCZONE Z JUBILEUSZEM 75-LECIA LUBELSKIEJ DYREKCJI LASÓW PAŃSTWOWYCH ORAZ OTWARCIEM NOWEJ SIEDZIBY NADLEŚNICTWA STRZELCE W HRUBIESZOWIE, 13 WRZEŚNIA 2019 R.

Jr 17, 5-8

Z ust proroka Jeremiasza słyszymy dzisiaj takie słowa: „Błogosławiony mąż, który pokłada ufność w Panu, i Pan jest jego nadzieją. Jest on podobny do drzewa zasadzonego nad wodą, co swe korzenie puszcza ku strumieniowi” (Jr 17, 7-8). To odpowiedni tekst dla osób utożsamiających się z Lasami Państwowymi i je reprezentujących, na dzisiejszy jubileusz 75-lecia Lubelskiej Dyrekcji oraz na otwarcie nowej siedziby Nadleśnictwa Strzelce i na zasadzenie „Dębu Niepodległości”. Zresztą my wszyscy, bez wyjątku, a nie tylko ludzie w oliwkowozielonych mundurach z liśćmi dębu na służbowym pagonie, powinniśmy być podobni do takiego drzewa, bo jego życie w świecie przyrody, jak mówią znawcy tematu - leśnicy, jest pełne cudownych tajemnic w jakie wyposażył je sam Bóg Stwórca.

Na liście literatury nagrodzonej zaszczytem Książki Roku 2016 znajduje się pozycja autorstwa Petera Wohllebena, doświadczonego od wielu lat leśniczego, której tytuł w języku polskim brzmi: „Sekretne życie drzew" (Gotteswort im Kirchenjahr 2019, t. 1, s. 187). Stwierdza on, iż taki obiekt z naszego lasu czy ogrodu, to nie jest martwy i pozbawiony życia przedmiot, ale drzewa cechują się pełną żywotnością i odczuwaniem. One mają swoją pamięć, doznają bólu, przekazują sobie wzajemnie wiadomości i troszczą się o siebie, pielęgnują starych i chorych sąsiadów. Może nawet jesteśmy zaskoczeni taką wiedzą i rzeczywistością występującą w świecie drzew. Nie tylko, ale one nas zawstydzają swoją odpowiedzialnością za relacje i procesy, jakie między nimi zachodzą.

Kto jak kto, ale wy, leśnicy, najlepiej wiecie o tym, iż drzewa potrzebują wody do tego, aby mogły żyć. Poprzez swoje korzenie, przy pomocy różnego rodzaju grzybów, zasysają z ziemi, w jakiej się znajdują, tyle kropel tego drogocennego płynu, ile tylko możliwe. A ponieważ nie zawsze znajdują wystarczająco dużo wilgoci, to dlatego drzewa muszą się uczyć dobrze gospodarować owymi wodnymi zasobami pobieranymi z gleby.

Drodzy Bracia rozmiłowani w tajemnicy lasu, leśni druhowie znający mowę każdego drzewa w rewirach jakie podlegają waszej pieczy, czego wy się od nich uczycie? Podobnie jak one rozeznajecie to, co wam koniecznie potrzebne, wprost niezbędne do życia, nie tylko fizycznego, ale do istnienia duchowego jako człowiek w małżeństwie, w rodzinie, we wspólnocie, także waszej zawodowej – z wyboru i rozmiłowania – leśnych braci i wreszcie również w tej narodowej, patriotycznej, jaką mocniej uświadamiamy sobie dzisiaj, poprzez symbol zasadzenia Dębu Niepodległości. Pamiętajcie o tym, iż „przeklęty ten, kto pokłada nadzieję w człowieku i który w ciele upatruje swą siłę, a od Pana odwraca swe serce. Jest podobny do dzikiego krzewu na stepie, nie dostrzega, gdy przychodzi szczęście; wybiera miejsca spalone (…) ziemię słoną" (Jr 17, 5-6).

Ale co robią drzewa na pustyni, gdzie mają dostęp jedynie do bardzo ubogich ilości wody? Charakterystycznym ich rodzajem, występującym w tak ekstremalnych warunkach są akacje, które potrafią rozwinąć swoje palowe korzenie nawet, jak mówią znawcy tematu, na głębokość 80 metrów. Na Górze Synaj można zobaczyć ich wyrastającą w niebo mocną i stabilną konstrukcję, z jaką się prezentują w pustynnym krajobrazie. One stają się znakami nadziei pośród piasków, będących zagrożeniem dla życia i są tak ważne dla tego krajobrazu, że nawet ich poszczególne osobniki, zaznacza się na precyzyjnych mapach.

W Piśmie św. często bywa wymieniany janowiec, który pojawia się na izraelskiej pustyni. Także jego korzenie są wybitnie długie i umożliwiają mu dotarcie aż do gruntowej wody. Można go spotkać na otwartych piaszczystych obszarach pustyni, gdzie mocno chwyta się podłoża, by mógł egzystować w tak trudnych warunkach.

Chociaż Izrael leży właściwie na skraju pustyni, to jednak ta ziemia posiada u siebie Dolinę Jordanu i Jezioro Genezaret. Tu rosną wierzby, topole, wiązy, które nie muszą głęboko się ukorzeniać, dlatego iż wody w takim środowisku dla nich jest w wystarczającej ilości. To, iż biblijna pieśń pochwalna ma dotyczyć tych właśnie drzew, będących blisko źródeł wilgoci, trudno jest nam zrozumieć. Przecież Pismo św. nie opowiada się jedynie po stronie uprzywilejowanych. Również drzewa pustynne wydają liście i owoce mimo tego, że znajdują się w o wiele bardziej wymagających okolicznościach.

A gdy chodzi o polskie drzewa, ich rodzaje, urodę, specyfikę, tajemnice funkcjonowania, tych żyjących od lat na naszych terenach ziemi hrubieszowskiej, lubelskiej, roztoczańskiej, tomaszowskiej aż po podkarpackie lubaczowskie lasy i Puszczę Solską oraz tu, gdzie się

znajdujemy w Nadleśnictwie Strzelce, opis obecności w rozmaitych środowiskowych warunkach tych mocarzy świata przyrody to nikt lepiej od was nie potrafi naszemu światu o nich opowiedzieć. Jak rosną, jak się cieszą, co śpiewają, ale też na co chorują, cierpią, płaczą i jak stojąc umierają, choćby w płomieniach pożarów czy masowej wycince, jak obecnie w puszczy amazońskiej.

To, iż drzewa mogą i powinny być dla ludzi pewnym wzorcem oraz przykładem, nie jest jakimś wielkim zaskoczeniem. One potrafią wielu spraw nas nauczyć i w pewnych tematach mądrze pokierować. Zarówno te występujące w wielkiej ilości i gromadzie, jak np. całe drzewiaste rodziny w niezmierzonych lasach i gajach lub ogrodach. Ale również owe samotne i pojedyncze, nieustępliwie walczące o swoje miejsce w niesprzyjających warunkach życia.

Gdy mi jest trudno w codzienności i nie mogę sobie dać rady, to takie drzewo zaprasza mnie, bym na nie popatrzył i od niego uczył się nadziei. Mówi mi tak: pomyśl o moich korzeniach, których tutaj na powierzchni nie widzisz, jak one gdzieś pod naskórkiem tej ziemi albo i bardzo głęboko w dół się chowają. Popatrz jak ta gleba daje stabilność i siłę oraz przepuszcza moje korzenie do źródeł wody z jakich czerpię życie. A teraz przyglądnij się temu, jaki mam mocny pień, w którego

przekroju ukryte są zapisane przeżytym doświadczeniem pierścienie wszystkich moich lat.

Z nich możesz odczytać całe szczęście owego drzewa i jego pomyślność, ale też rany i walki. Cierpienia oraz choroby drzewa tam też zostawiają swoje ślady. Wreszcie wiele gałęzi i konarów z liśćmi lub igłami, kwiatami i owocami tworzy jego koronę, która zawsze rośnie w kierunku słonecznego światła. Człowiek jest jak drzewo, on wierzy i ufa Bogu, a ono puszcza korzenie ku strumieniowi życia.

My nie mamy na tej europejskiej ziemi i w naszej narodowej historii wielkiej możliwości wyboru miejsca. Musimy się pogodzić z faktem naszej Ojczyny, wciśniętej pomiędzy mocarzy, ale też przyjąć rodzinę i różnorakie ludzkie relacje, do jakich weszliśmy przez urodzenie, miejsce zamieszkiwania, szkołę, pracę. Niektórzy mają szczęście, rosną jak młode drzewka w zdrowym bukowym lesie, w jakim wiele owych drzewiastych rodzin wzajemnie się wspomaga i o siebie troszczy. Ale takich oaz w naszych ludzkich relacjach, pełnych miłosierdzia i wzajemnego zadbania, coraz bardziej wciąż musimy szukać. Prawdziwie mówiąc, nie doświadczamy ich tak powszechnie we współczesnych czasach.

Czujemy się tak jak prorok Jeremiasz, bo często z naszą wiarą w rozmaitych codziennych środowiskach, także i w miejscach pracy, jesteśmy bardzo osamotnieni. Nie pozostaje nam nic innego, jak tylko podobnie jak drzewa na pustyni z naszymi korzeniami iść w głębię. Bo wiara jedynie ślizgająca się po powierzchni, ta tylko na pokaz dla bliźnich, będąca czystym oszustwem przed Bogiem, nie da nam siły koniecznej do życia i do przeżycia na tym jałowym i wyschniętym świecie bez moralnych wartości.

Myślisz, że jak pokładasz swoje nadzieje w drugim człowieku, w ludzkich znajomościach, materialnej zasobności, upatrujesz swoją siłę w osobistej przebiegłości i sprycie, we własnym ciele oraz umiejętnościach, to dasz sobie radę? Człowieku w oliwkowozielonym mundurze, niezależnie od twoich dystynkcji, funkcji i stanowisk, jakie masz osobiste doświadczenia w tym zakresie? Co ci na ten temat podpowiada mądrość wiekowego boru, lasu, który wyszedł z rąk Boga Stwórcy? Czego dotychczas się nauczyłeś? Nie ma przyszłości ten, kto nie jest zakorzeniony w Bogu. Skąd czerpiesz niezbędną wodę dla twego duchowego życia? Gdzie jest twoje prawdziwe źródło, dające ci moc na życie wieczne? W słowie Pana, w sakramentach Kościoła, w osobistej modlitwie i w Eucharystii, w Bożych przykazaniach i w darze miłości oraz miłosierdzia?

To co czytasz w słowie Boga, co słyszysz z kart owej Księgi życia, to woda. Do niej kieruj swoje korzenie. Rozgrzebuj wszystko to, co ci przeszkadza w dotarciu do takiego źródła, jakie jest nam konieczne do życia. Przecież wiesz, co potrafią uczynić korzenie drzewa, idące w ziemi w kierunku źródła. Nic ich nie powstrzyma, one wszystko pokonają.

Słowo Boga jest dla mnie drogowskazem i życiową pomocą. Prowadzi mnie do słusznych czynów i pomaga rozeznać, co ten świat podtrzymuje w istnieniu. A moją siłą jest sam Chrystus, którego przyjmuję w Komunii św. Chodzi również i o owoce naszego życia, bo wiedzieć jak żyć, to jeszcze za mało, gdyż trzeba żyć tak, jak się dowiedziałeś z Księgi życia i jak nas poucza Matka Kościół.

Kto ma więcej pyszałkowatej uczoności niż mądrych pokornych czynów, podobny jest do drzewa wprawdzie z licznymi rozgałęzionymi oraz pokrytymi liśćmi konarami, ale za to z nędznymi korzeniami. Lekki wiatr wyrwie takie drzewo z jego odnogami. Zaś kto ma więcej szczerych czynów niż pewnej siebie pychy, podobny jest do drzewa z niewielką ilością odgałęzień, ale za to z głębokimi korzeniami. Jego to nawet burza nie jest w stanie wyrwać z miejsca w jakim stoi.

Gdy nadzieję pokładasz w drugim człowieku i w sile upatrujesz swój sukces, odwracając swe serce od Boga, to już jesteś uschnięty i nie dostrzegłeś przechodzącego obok ciebie szczęścia. Pamiętaj, że twoje błogosławieństwo jest jedynie w Panu, więc zapuść w Nim swoje korzenie, a nie będziesz się niczego obawiał.

Jako leśnik wiesz doskonale, jakie drzewa należy sadzić w naszym terenie i klimacie oraz gdzie dawać im przestrzeń do życia. Nieobca ci troska o ich rozwój, wzrost, zdrowie i siłę. Cieszysz się ich przyrostem, pięknem, urodą i jak wspaniale owocują wpisując się w rytm świata przyrody oraz większych leśnych kompleksów. Wiesz, że są warunkiem do życia całego świata miejscowej flory i fauny oraz okazują się skarbem a także bogactwem pod różnymi względami dla człowieka.

To wszystko wiesz, ale Siostro i Bracie, Przyjacielu lasu, czego się od niego uczysz? Jaką mądrością drzewa kierujesz się w swoim osobistym postępowaniu? Jesteś rzeczywiście „podobny do drzewa zasadzonego nad wodą, co swe korzenie puszcza ku strumieniowi?" (Jr 17,8). Trzymaj się Boga! Amen.

HOMILIA W 80-LECIE II WOJNY ŚWIATOWEJ BANACHY, PARAFIA STARY BIDACZÓW – 22 WRZEŚNIA 2019 R.

1 Tm 2,1-8

Dzisiaj w usłyszanym drugim czytaniu zostało powiedziane coś bardzo fundamentalnego dla sprawy naszej modlitwy w ogólności, ale też i dla tego, co tu w Banachach obecnie czynimy, obchodząc 80-tą rocznicę bitwy z niemieckim najeźdźcą, którą to walkę prowadziły na tym terenie oddziały 6 i 23 Dywizji Piechoty Armii Kraków. Krwawo wpisując się liczbą poległych 127 żołnierzy Wojska Polskiego w obronną kampanię wrześniową 1939 roku i w bolesne wydarzenia całej II wojny światowej.

Bezpośrednim duchowym znakiem tego, co czynimy jako Polacy i patrioci, staje się błogosławieństwo krzyża, znajdującego się na odsłoniętym pomniku polskich żołnierzy poległych w tym krwawym zmaganiu z wrogiem. A konkretnie chodzi o słowa św. Pawła Apostoła, jakimi rozpoczyna on przesłanie kierowane do Tymoteusza, ale też i do nas: „Zalecam więc przede wszystkim, by prośby, modlitwy, wspólne błagania, dziękczynienia, odprawiane były za wszystkich ludzi" (1 Tm 2,1).

Jak więc usłyszeliśmy, dotyczy to czterech form naszego duchowego obowiązku: prośba, modlitwa, błaganie i dziękczynienie. Nie mamy co do tego wątpliwości, iż to jest nasza chrześcijańska i katolicka misja, ale jak to rozumieć? I co to znaczy, że Apostoł poleca nam modlić się za wszystkich ludzi?

Czy to będzie się odnosić również i do tych, co napadli na naszą Ojczyznę, nie tylko Niemców, ale i Rosjan, zabijających naszych rodaków, w tym żołnierzy, jakich doczesne szczątki tu spoczywają i których w Apelu Poległych będziemy przywoływać? Św. Paweł nawet dosłownie wymienia niektóre społeczne grupy, ale ma na uwadze każdego człowieka.

I tak po pierwsze, jesteśmy tu po to, aby Boga prosić i do Niego się modlić. Więc przy tym pomniku polskich poległych żołnierzy września, co kieruje naszą pamięć do wydarzeń sprzed ośmiu dziesiątków lat, zapraszam wszystkich do przedstawienia konkretnych spraw, jakie nam na sercu ciążą, które nas niepokoją, z jakimi żeśmy tu przyszli, aby je wyrazić wobec Tego, który jest ochotny do słuchania, skory do działania i ma pamięć tego co było,

nieograniczoną wiedzę o nas, o każdym człowieku w zakresie tego, co myślimy, jak mówimy i czy tak samo postępujemy oraz objawia nam mądrość, wobec której zawsze pozostaje nam postawa pokory, ufności i zawierzenia.

Ja proszę wtedy, gdy znajduję się w jakiejś potrzebie, kłopocie czy biedzie. Prośba jest związana z ludzką naturą, ponieważ my jako Boże stworzenia potrzebujemy pomocy. Znamy przecież naszą bezsilność i zależność. Dlatego nie możemy żyć bez ciągłej prośby kierowanej do Boga i do ludzi. Więc o co tu i w tym miejscu dzisiaj prosimy, o co wołamy dla tych, co swoje życie oddali za wolność i niepodległość naszej Ojczyzny? A jakie prośby osobiste teraz Bogu przedstawiamy, indywidualnie i jako społeczność XXI wieku, my których niezawisłość tej ziemi, uczciwie mówiąc, niewiele kosztuje, przynajmniej w porównaniu do tych, przy grobach których się gromadzimy.

Po drugie: modlitwa zaś, do jakiej zachęca nas św. Paweł, to postawa szczególna i bezpośrednio kierowana do samego Stwórcy. W naszym życiu najważniejsze są tylko takie sprawy, jakie zanosimy jedynie do Boga. Tylko On może nam dać moc w jakiej się nie poddajemy, chęć co potrafi wszystkie trudności pokonać, pragnienie

życia bez końca i to w swojej pełni. A przebaczenia naszych grzechów i wybaczenia zła, jakie inni nam uczynili, możemy oczekiwać przede wszystkim od miłosiernego Boga. Wreszcie modlimy się także o pewność wiecznego zbawienia dla nas i dla tych, przy których pomniku 80 lat po ich śmierci stajemy.

Motywem tego obecnego eucharystycznego spotkania są również pozostałe dwie formy naszego duchowego obowiązku, według pouczenia Apostoła Narodów, a mianowicie to nasze wspólne błagania i dziękczynienia. Owe błagania, jakie przynosimy przed Boże oblicze i będziemy je także wymieniać w modlitwie wiernych, niech poruszą serce Tego, który jest Nieskończoną Miłością do konkretnego działania, zgodnie z Jego wolą. Jak wiele spraw z osobistej historii każdego z nas, z losów Polski oraz ludzi tych, co tu żyją, z tego co się dzieje dzisiaj ukrycie i publicznie w naszej Ojczyźnie i co miało miejsce w 1939 roku na tych ziemiach, nie jesteśmy w stanie pojąć ani zrozumieć.

Pozostaje nam wspólne błaganie, ufność i zawierzenie Bogu, pokładanie nadziei w Tym, który jest Ojcem, ale nigdy nie działającym na drodze przemocy, zdrady, nienawiści, zemsty, lecz przekonującym człowieka przez własną miłość do nas w jakiej nawet

nie oszczędził swego Syna dla naszego zbawienia. Niestety ta niepojęta miłość Boga, staje bezradna wobec woli człowieka, w której decyduje się on przeciw Bogu, także na wojnę, zniszczenie i zabijanie niewinnych ludzi oraz tyle innych krzywd jakie jeden czyni drugiemu.

W tym dzisiejszym wołaniu do Boga wiernych zebranych na modlitwie w intencji poległych przed 80 laty polskich żołnierzy wiemy, iż jedynie On nas nie opuści. Historia z tamtych wydarzeń z września 1939 roku, pomimo pięknych deklaracji, sojuszy, słów i zapewnień krajów z jakimi Polska zawarła pakt o pomocy, poucza nas i przestrzega także dzisiaj. Patrz na to, komu ufasz i bądź człowiekiem roztropnym, który uczy się mądrości na dziejowych boleściach własnego kraju. A gdy Polacy o tym zapominają, to potem płacą wielką cenę.

I wreszcie pojawia się akt dziękczynienia, którego najpiękniejszą i najdoskonalszą formą jest sama Eucharystia. Do istoty chrześcijaństwa należy postawa dziękczynna i właśnie we Mszy św. wspólnota wiernych Kościoła Bogu Ojcu wyraża wdzięczność za wszelkie dobro, jakie On przez Chrystusa w nas uczynił. Otrzymujemy w darze od Boga Komunię św., Chleb eucharystyczny

na życie wieczne, którym również karmili się ci katoliccy żołnierze, co pod Banachami polegli. Ufamy w to, że skoro oni godnie przyjmowali Chrystusa za życia, to On udzielił im wiecznego życia w domu Niebieskiego Ojca.

Dzisiaj w obecności tych, których przywołujemy, podziękujmy Bogu także za naszą Ojczyznę, niepodległą i wolną. Bo to wcale nie jest takie oczywiste, iż ona ponownie wolność swoją odzyskawszy, na zawsze taką pozostanie, bo współcześnie wdajemy się nawet nieświadomi w coraz to nowsze i przebieglejsze formy zniewolenia i utraty niepodległości. To teraz także od nas zależy, jaką Polska jest i będzie. Czy w niej będziemy mieli to, co jest nam konieczne do codziennego życia, zdrowia, do pracy, odpoczynku, czy nikt nas nie będzie prześladował i wyśmiewał za naszą wiarę i jej publiczne wyznawanie.

Za co chcemy teraz podziękować: Bogu, ludziom i poległym żołnierzom oraz naszym zmarłym? Oderwijmy wzrok od nas samych i jedynie od naszych spraw, a popatrzmy szerzej, zgodnie z duchem do jakiego zachęca nas w swoim 1 Liście do Tymoteusza św. Paweł Apostoł. Najpierw zauważmy: gdy modlimy się za wszystkich, to pomyślmy o tych, o których najchętniej chcielibyśmy zapomnieć, także w tym miejscu, przy pomniku polskich poległych wrześniowych żołnierzy. Bo Bóg jest Ojcem dla wszystkich ludzi na tej ziemi, bez wyjątku. Tych dobrych i złych, sprawiedliwych i niesprawiedliwych, wielkich, świętych, męczenników oraz tych małych, zbrodniarzy i katów.

Gdy się wstawiamy za wszystkich, to treścią naszego wołania obejmujemy także tych, którzy się albo nie nauczyli Boga prosić i Mu dziękować, albo mówią, iż nie mają na to czasu uważając, że sami dla siebie są wystarczalni. A przecież ich życie nie od nich samych zależy, oby zdążyli to zrozumieć, zanim przyjdzie ich rozliczenie ze Stwórcą.

We wspólnych błaganiach polecamy także ludzi z naszej społeczności, którzy podjęli się w Polsce i lokalnie tutaj obowiązku, misji, zadania kierowania oraz służenia nam wszystkim, naszej Ojczyźnie, jej wolności i suwerenności, zasobności we wszelkie dobra duchowe i materialne, a także mieszkańców tego regionu. Wołamy o to, by nam nie przeszkadzano żyć Bożymi Przykazaniami i według nauki Kościoła, abyśmy mogli wszystko w naszym domu budować na prawach i godności, jakie w ludzką naturę wpisał sam Stwórca.

Modląc się za poległych dziękujemy im za to, iż uczą nas bezwarunkowej miłości do Ojczyzny, patriotyzmu, bohaterstwa, ustawiania swego codziennego życia według Chrystusowych wartości, ukierunkowanych na wieczność. Przez tę modlitwę i naszą obecność jesteśmy zwiastunami Bożego miłosierdzia, którego Bóg nikomu nie skąpi. Nieśmy innym z tego miejsca nadzieję oraz orędzie, że ofiara wszystkich poległych polskich żołnierzy, także tych pod Banachami, nie poszła na marne, ale pięknie owocuje dla nas i dla dalszych pokoleń tej ziemi.

Weteranów tamtych wydarzeń nie mamy już wielu, ale papież Franciszek trzy lata temu w Krakowie zachęcał młodych, takich jak ci harcerze i szkolni uczniowie, by rozmawiali ze swoimi dziadkami. Także i o tych sprawach, bo przecież 80 lat temu wielu z nich, może nawet nie miało i dwudziestu lat. Pisemne i wirtualne wspomnienia to nie jest to samo co spotkanie z żywym świadkiem i patriotą. Jak oni, ludzie honoru, mówią o miłości do Ojczyzny, o wolności, o kolegach żołnierzach i partyzantach, co na polu chwały polegli.

Żołnierz gen. Władysława Andersa walczący pod Monte Cassino i poeta, Marian Hemar, na pytanie: „I po coście się bili”?, tak odpowiedział: „Bośmy dali słowo. A jesteśmy z takiego narodu, co słowa – choćby zdechł – nie złamie. Sczeźnie, a dochowa”. To jest prawdziwy autorytet dla nas prawdziwych Polaków, także na dzisiaj, wewnętrznie spójny i heroicznie bezinteresowny.

Siostry i bracia w Chrystusie, czcigodni uczestnicy dzisiejszej uroczystości, polegli polscy żołnierze, którzy nas dzisiaj tutaj przyprowadzili, mają prawo każdemu z nas z osobna postawić to pytanie: Słuchaj Polko i Polaku, a jaki jest dzisiaj twój patriotyczny etos, jaki jest twój honor? Czy słowa „Bóg, honor i Ojczyzna”, jakie wypowiadasz, są świadectwem twojej miłości do Boga, do Polski i do ludzi? Czy możemy tym żołnierzom ze spokojem sumienia powiedzieć: Nie macie się czego wstydzić, nie zmarnowaliśmy waszej krwi? Jesteśmy prawdziwymi Polakami, jesteśmy ludźmi honoru. Kochamy Boga i miłujemy naszą Ojczyznę. Amen.

KURIA DIECEZJALNA

KONFERENCJA KSIĘŻY DZIEKANÓW
28 SIERPNIA 2019 R.

KOMUNIKATY KS. KANCLERZA I RZECZNIKA DIECEZJI

1/ Informacja Kościelnego Inspektora Ochrony Danych:

Odnosząc się do bieżących spraw i zapytań trafiających do KIOD, przypominam:

a/ Kopiowanie dokumentów publicznych, np. dowodów osobistych jest niedozwolone jako czynność sprzeczna z przepisami art. 6 Dekretu i art. 5 RODO – a dokładnie z zasadą adekwatności przetwarzanych danych („minimalizacja danych"). Nie oznacza to jednak braku możliwości weryfikacji danych potwierdzających tożsamość osób fizycznych lub przetwarzania danych z dokumentów takich jak dowód osobisty. Można to robić, lecz poprzez prośbę o okazanie dowodu osobistego i przepisanie danych w nim zawartych koniecznych do załatwienia sprawy.

b/ Dnia 12 lipca 2019 r. weszła w życie ustawa o dokumentach publicznych (Dz.U. poz. 53, link: http://www.dziennikustaw.gov.pl /DU/2019/53/1), która zawiera przepis karny w art. 58 – „Kto wytwarza, oferuje, zbywa lub przechowuje w celu zbycia **replikę dokumentu publicznego**, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2".

„Replika" to zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 6 tej ustawy – odwzorowanie lub kopia (w postaci np. skanu, kserokopii) wielkości od 75% do 120% oryginału o cechach autentyczności (czyli łudząco podobna do oryginału) dokumentu publicznego, np. dowodu osobistego, paszportu lub innego dokumentu, który służy do identyfikacji osób.

Celem takiego rozwiązania prawnego jest wyeliminowanie procederu, który potencjalnie umożliwia dokonywanie przestępstw związanych z wykorzystaniem fałszywych dokumentów.

Zakaz z nowej ustawy nie dotyczy replik wykonanych do celów urzędowych, służbowych lub zawodowych określonych na podstawie odrębnych przepisów. Wykonywać repliki dokumentów mogą przy-

kładowo organy administracji publicznej lub inne podmioty, jeżeli na podstawie odrębnych przepisów otrzymały do tego kompetencje.

Zgodnie z ze stanowiskiem MSWiA opublikowanym w środkach społecznego przekazu wykonywanie **kopii dokumentów, które z racji niedoskonałości technicznych** (np. czarnobiałych kserokopii, podczas, gdy oryginał jest kolorowy) **nie podlega sankcji karnej z nowej ustawy. Tego rodzaju kopie nie są bowiem „replikami".**

Dozwolone jest także wykonywanie (np. dla bezpieczeństwa) replik własnych dokumentów na użytek osoby, dla której dokument publiczny został wydany.

c/ Sumując i biorąc pod uwagę pkt 1) Dekret i RODO oraz pkt 2) nową ustawę w praktyce oznacza to, **że dla bezpieczeństwa prawnego podmioty kościelne nie mogą, co do zasady, wykonywać kserokopii lub skanów dowodów osobistych interesantów.**

W przypadku otrzymania przez podmiot kościelny skanu lub kserokopii takiego dokumenty należy go 1) odesłać albo 2) zniszczyć i poinformować o tym osobę, której dotyczą dane zawarte w kopii dokumentu.

Zastrzeżenia

Powyższą interpretację należy uznać za interpretację urzędową wydaną przez KIOD w ramach wykonywania przez KIOD zadań własnych, tj. doradzania administratorom danych i podmiotom przetwarzającym w Kościele w zakresie ochrony danych osobowych (art. 37 ust. 1 pkt 3 Dekretu) obowiązującą do czasu jej ewentualnej zmiany. Zastosowanie się do tej interpretacji przed jej zmianą wyłącza odpowiedzialność tylko i wyłącznie względem tego organu.

2/ W związku z zakończeniem kadencji pełnienia urzędu wicedziekana (7 października 2019 r.), należy jak najszybciej po tej dacie przeprowadzić wybory wicedziekana w następujących dekanatach: Biłgoraj Południe, Hrubieszów Południe, Józefów, Narol, Tarnogród, Tarnoszyn, Tomaszów Lubelski Południe, Tyszowce. Protokoły z wyborów proszę dostarczyć do Kancelarii Kurii Diecezjalnej.

3/ Aktualne dane teleadresowe (w związku z ostatnimi decyzjami personalnymi, ale również w przypadku zmian, które nastąpiły

już wcześniej – księża rezygnują np. z numerów stacjonarnych, zmieniają numery telefonów, adresy mailowe itd.) należy niezwłocznie przekazać do ks. Zygmunta Jagiełło – Notariusza Kurii (bezpośrednio lub na adres mailowy kurii: kuria@zamosc.opoka.org.pl)

Uwrażliwiam również księży na sprawę troski o dobrą komunikację, tzn., by odbierać telefony, oddzwaniać, gdy nie można odebrać od razu, by odczytywać i odpowiadać na maile. Dziś jest to podstawowy środek komunikacji. W wielu przypadkach unika się niepotrzebnych nieporozumień, wybuchu emocji, kłopotów, gdy na zapytanie daje się szybką odpowiedź. Nie chodzi jedynie o kontakt z Kurią Diecezjalną. Są parafie, duszpasterze, którzy systematycznie nie reagują na telefony czy e-maile.

4/ Następne Spotkanie Księży Dziekanów 16 X 2019 r. – rozpoczęcie w Kościele Rektoralnym pw. św. Katarzyny w Zamościu

Ks. Michał Maciołek

WYDZIAŁ NAUKI I WYCHOWANIA KATOLICKIEGO

1. Diecezjalny Dzień Katechetyczny dla wszystkich katechetów odbędzie się w sobotę, 31 sierpnia 2019 r.

Program spotkania:

godz. 9.30 – Adoracja Najświętszego Sakramentu

godz. 10.00 – Msza św. /przewodniczy ks. bp Marian Rojek/

godz. 11.00-11.30 – Przerwa na kawę

godz. 11.30 – Wykład na inaugurację roku katechetycznego: ks. mgr lic. Marcin Falkowski (wykładowca na Papieskim Wydziale Teologicznym w Warszawie) – *Przygotowanie do liturgii w katechezie*.

godz. 12.00 – Ogłoszenia WNiWK (zapisy na listę obecności, rozdanie Diecezjalnych Informatorów Katechetycznych, złożenie Kart Pracy za rok szkolny 2018-2019).

2. Dnia 31 sierpnia 2019 r. w Kurii Diecezjalnej w Zamościu (sala pod kurią) o godz.15.00, odbędzie się spotkanie z katechetami oraz księżmi proboszczami parafii, gdzie są szkoły, kończące się maturą, w sprawie przygotowania do Diecezjalnej Pielgrzymki Maturzystów na Jasną Górę.

3. Na wakacjach odbyły się cztery turnusy rekolekcyjne dla katechetów naszej Diecezji:

- w Werchracie w dniach 21-24 czerwca 2019 r., (prowadzący: ks. Sebastian Koper), w rekolekcjach uczestniczyło 19 katechetów;
- w Werchracie w dniach 25-28 czerwca 2019 r., (prowadzący: ks. Sebastian Koper), w rekolekcjach uczestniczyło 22 katechetów;
- w Górecku Kościelnym w dniach 28 czerwca-1 lipca 2019 r. (prowadzący: ks. Sebastian Koper), w rekolekcjach uczestniczyło 30 katechetów. Podczas tych rekolekcji odbyło się także spotkanie katechetów z misjonarzem z Brazylii – ojcem Antonello Cadeddu.
- 1-3 lipca 2019 r. – odbyła się Ogólnopolska Pielgrzymka Nauczycieli i Wychowawców na Jasną Górę połączona z rekolekcjami dla katechetów naszej diecezji /prowadzący: ks. Robert Strus i ks. Piotr Brodziak, w rekolekcjach uczestniczyło 33 katechetów.

Ogółem w roku szkolnym 2018/19 w rekolekcjach wzięło udział 179 katechetów, co stanowi 84% wszystkich katechetów świeckich pracujących w diecezji. Opłata za rekolekcje wynosi 250 zł. Przypominam, że jak każdego roku, połowę opłaty za udział w rekolekcjach zwraca katechetom parafia.

Stan katechetów na dzień 22 czerwca 2019 r. był następujący: 457 katechetów uczących w szkole, w tym 212 katechetów świeckich, 225 księży i 20 osób zakonnych. W roku szkolnym 2018/2019 wizytatorzy przeprowadzili 16 wizytacji katechetycznych na terenie całej diecezji.

4. W dniach od 15-22 września 2019 r. będziemy przeżywali IX Tydzień Wychowania. Jego hasłem będą słowa: *Zamieszkać razem z Jezusem*.

5. Jesienne konferencje metodyczne dla kapłanów (pracujących i niepracujących w szkole) odbędą się w ramach formacji stałej księży w dniach 23-27 września:

- 23 września 2019 r., godz. 19.30 – Biłgoraj
- 24 września 2019 r., godz. 19.30 – Zamość
- 25 września 2019 r., godz. 19.30 – Hrubieszów
- 26 września 2019 r., godz. 19.30 – Tomaszów Lubelski
- 27 września 2019 r., godz. 19.30 – Lubaczów

Plan konferencji:

- Adoracja i konferencja ojca duchownego /ks. Krzysztof Portka/
- *Praktyka Dni Papieskich w szkołach* /ks. dr Łukasz Nycz – Fundacja „Dzieło Nowego Tysiąclecia"/.

6. Jesienne spotkania formacyjne z katechetami świeckimi oraz siostrami i ojcami zakonnymi w rejonach odbędą się w dniach 26-28 września 2019 r. na temat: *Praktyka Dni Papieskich w szkołach.* Konferencje będzie głosił ks. dr Łukasz Nycz – z Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia".

- 26 IX 2019 r., godz. 15.00 – Lubaczów – Konkatedra,
- 27 IX 2019 r., godz. 9.00 – Biłgoraj – parafia św. Jana Pawła II,
- 27 IX 2019 r., godz. 14.00 – Hrubieszów – parafia św. Mikołaja,
- 28 IX 2019 r., godz. 9.00 – Tomaszów Lubelski – Sanktuarium MB,
- 28 IX 2019 r., godz. 14.00 – Zamość – parafia pw. MB Królowej Polski.

7. XIX Dzień Papieski będzie obchodzony w naszej Ojczyźnie w dniu 13 października 2019 r. pod hasłem: *Wstańcie, chodźmy!* Zachęca się, aby przygotować na terenie szkoły i w kościele odpowiednią dekorację, akademię, wystawę o św. Janie Pawle II oraz przygotować dzieci i młodzież na katechezie do właściwego przeżycia Dnia Papieskiego.

W tym dniu, tradycyjnie w całej Polsce i poza jej granicami, organizowana jest zbiórka ofiar do puszek na program stypendialny prowadzony przez Fundację „Dzieło Nowego Tysiąclecia". Fundacja „Dzieło Nowego Tysiąclecia", która po raz dziewiętnasty organizuje zbiórkę pieniędzy na Dzień Papieski, wspiera zdolnych młodych ludzi, z czego 45 stypendystów pochodzi z naszej Diecezji. Fundacja obejmuje opieką finansową i formacyjną blisko 2500 młodych osób, nazywanych często „Żywym Pomnikiem" świętego Jana Pawła II. Tworzą go uczniowie szkół podstawowych, ponadpodstawowych (ponadgimnazjalnych) a także studenci.

8. Katolicka Szkoła Podstawowa im. św. Ojca Pio w Zamościu oraz Wydział Nauki i Wychowania Katolickiego Kurii Diecezjalnej w Zamościu we współpracy z innymi instytucjami przygotowuje sympozjum, które odbędzie się 17 października 2019 r. o godz. 16.00 w Katolickiej Szkole Podstawowej im. św. Ojca Pio w Zamościu przy ul. Sikorskiego 11 w Zamościu (aula przy kościele św. Brata Alberta). Temat sympozjum: *Eucharystia – największy cud Bożej miłości.*

9. Tegoroczna XXVIII Diecezjalna Pielgrzymka młodzieży maturalnej na Jasną Górę odbędzie się w sobotę, 26 października 2019 r. Szczegółowe informacje oraz program pielgrzymki umieszczone zostały w Diecezjalnym Informatorze Katechetycznym (DIK).

10. W nadchodzącym roku szkolnym 2019/2020 jest organizowana XXX Ogólnopolska Olimpiada Teologii Katolickiej – Przemyśl 2020. Temat przewodni: *Dumni z Ewangelii i z Polski*.

Terminy poszczególnych etapów:
Etap szkolny – 20 listopada 2019 r.
Etap diecezjalny – 4 marca 2020 r. w Zamościu
Etap ogólnopolski – 16-18 kwietnia 2020 r. w Przemyślu.
Pozostałe informacje dotyczące olimpiady umieszczone są w DIK.

11. W nadchodzącym roku szkolnym 2019/2020 zostanie zorganizowany i przeprowadzony XXVII Diecezjalny Konkurs Wiedzy o Biblii i Kościele dla dzieci szkół podstawowych naszej diecezji. Hasło konkursu: *Eucharystia chlebem życia*.

Terminy poszczególnych etapów:
I etap eliminacje szkolne – 21 listopada 2019 r., godz. 10^{00}
II etap eliminacje powiatowe – 30 stycznia 2020 r., godz. 10^{00}
III etap eliminacje diecezjalne – 7 maja 2020 r., godz. 10^{00}

12. Sprawozdanie z katechizacji w bieżącym roku szkolnym z poszczególnych parafii naszej Diecezji prosimy składać w Wydziale Nauki i Wychowania Katolickiego obowiązkowo w nieprzekraczalnym terminie do 4 października 2019 r. Stosowny formularz został przekazany za pośrednictwem Księży Dziekanów do wszystkich parafii w Diecezji. Jest on także do pobrania na internetowej stronie Wydziału.

Ks. Piotr Brodziak

OGŁOSZENIA WYDZIAŁU DUSZPASTERSTWA OGÓLNEGO

1. **Wydarzenia od ostatniej konferencji dziekanów**

a) Serdecznie dziękujemy wszystkim księżom za zaangażowanie w działalność duszpasterską w czasie wakacji, zarówno w wymiarze parafialnym jak i diecezjalnym.

b) W dniach 1-2 lipca 2019 r. odbyła się 82. Ogólnopolska Pielgrzymka Nauczycieli na Jasną Górę. Z naszej diecezji wzięło w niej udział 33 nauczycieli.

c) XIII Diecezjalna Pielgrzymka Małżeństw i Rodzin do sanktuarium MB Szkaplerznej w Tomaszowie Lubelskim odbyła się w dniu 16 lipca 2019 r.

d) W dniu 16 lipca 2019 r. odbyła się V Diecezjalna Pielgrzymka Sołtysów do Nabroża.

e) W dniu 21 lipca 2019 r. miała miejsce Diecezjalna Pielgrzymka Honorowych Dawców Krwi do Tuczęp.

f) W dniach 2-14 sierpnia 2019 r. odbyła się XXXVII Zamojsko-Lubaczowska Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę. Uczestniczyło w niej 567 osób.

g) 24 sierpnia 2019 r. odbyła się VI Diecezjalna Pielgrzymka Środowisk Trzeźwościowych do Krasnobrodu. Uczestniczyło w niej około 220 osób.

h) W dniach 20-23 sierpnia odbył się w Zwierzyńcu IX Exodus Młodych. Uczestniczyło w nim ok. 1000 osób.

i) Podczas wakacji odbyły się trzy turnusy rekolekcji Ruchu Światło-Życie, rekolekcje KSM-u, obozy harcerskie, wyjazdy organizowane przez CARITAS oraz inne formy rekolekcji dla dzieci, młodzieży i dorosłych.

2. **Wydarzenia do kolejnej konferencji dziekanów**

a) Zapraszamy 7 września 2019 r. na pielgrzymkę Kół Różańcowych z naszej diecezji do katedry zamojskiej. Msza św. w ich intencji będzie sprawowana o godz. 18.00.

b) Zapraszamy na Diecezjalne Dożynki do Sanktuarium Matki Bożej Krasnobrodzkiej. Dziękczynienie za tegoroczne plony odbędzie się w niedzielę 8 września br. Eucharystii będzie przewodniczył bp Marian Rojek. Msza św. z poświęceniem wieńców rozpocznie się o godz. 12.00.

c) 16-19 września 2019 r. odbędą się rekolekcje dla księży motocyklistów w Krasnobrodzie.

d) Od 15 do 22 września będziemy przeżywać w Kościele IX Tydzień Wychowania.

e) W dniu 7 października odbędzie się spotkanie Szkolnych Kół Armii Różańcowych w Tomaszowie Lub.

f) 13 października będziemy przeżywać w Kościele XIX Dzień Papieski.

3. **Modlitwa adoracyjna w parafiach w intencji diecezji**

Od nowego roku kalendarzowego będziemy kontynuować w naszej diecezji modlitwę adoracyjną Najświętszego Sakramentu w intencji wszystkich wydarzeń diecezjalnych. Kierujemy zatem prośbę do księży proboszczów, którzy chcieliby wybrać na taką adorację konkretny dzień w roku, aby zgłosili do Wydziału swoją propozycję. Zgłoszenia przyjmujemy do 15 września 2019 r.

4. **Sprawozdanie z pracy duszpasterskiej**

Bardzo prosimy wszystkich księży proboszczów, aby do 30 września 2019 r. dostarczyli do Wydziału Duszpasterstwa Ogólnego sprawozdania z pracy duszpasterskiej w parafii. Wzór takiego sprawozdania dołączony jest do materiałów oraz jest do pobrania na stronie internetowej kurii.

5. **Zarządzenie Księdza Biskupa dotyczące stałej formacji kapłańskiej**

W dniu 1 września 2017 r. weszło w życie Zarządzenie Księdza Biskupa dotyczące stałej formacji kapłanów naszej diecezji. Każdy ksiądz w diecezji wraz z materiałami z konferencji otrzymał informator dotyczący stałej formacji na rok duszpasterski 2019/2020. Obowiązek formacji dotyczy wszystkich księży. Proszę zapoznać się z treścią informatora.

Ks. Sylwester Zwolak

LITURGICZNA SŁUŻBA OŁTARZA

1. Diecezjalna Pielgrzymka LSO i Olimpiada Sportowa

Diecezjalna Pielgrzymka LSO do katedry zamojskiej odbyła się 18 czerwca 2019 r. Eucharystii przewodniczył Rektor WSD ks. Jarosław Przytuła. Kolejnym punktem wspólnego świętowania była III Olimpiada LSO, w której członkowie zespołów służby liturgicznej startowali w 16 różnych kategoriach rozgrywek sportowych. Wszystkie parafie otrzymały pamiątkowe statuetki, a najlepsi zawodnicy medale. Uczestniczyło w niej 740 osób. Organizatorami Olimpiady

Sportowej byli: Wydział Duszpasterstwa Ogólnego Kurii Diecezjalnej, Diecezjalne Duszpasterstwo LSO, Ośrodek Sportu i Rekreacji w Zamościu oraz DKS Gaudium Zamość. Olimpiada odbyła się dzięki wsparciu Ministerstwa Sportu i Turystyki.

2. Kurs Ceremoniarza

Podczas pielgrzymki LSO dwudziestu ośmiu lektorów otrzymało błogosławieństwo do pełnienia funkcji ceremoniarza. Było ono zakończeniem kursu, który obejmował zajęcia teoretyczne z teologii liturgii, historii liturgii oraz przepisów liturgicznych. Centrum każdej sesji była Msza św. w sanktuarium w Tomaszowie Lubelskim. W programie kursu były również wspólne nabożeństwa oraz spotkania z gośćmi: ks. Eugeniuszem Derdziukiem, ks. Dariuszem Babiakiem, ks. Tomaszem Szadym oraz ks. Danielem Koprem. Podczas kursu posługiwali księża: ks. Dominik Osuchowski, ks. Krzysztof Augustynek, ks. Krzysztof Giera, ks. Dariusz Bucior oraz ks. Marcin Serafin. Nad całością czuwał ks. Sebastian Koper – diecezjalny duszpasterz LSO.

3. Wycieczka dla laureatów Konkursu Wiedzy Liturgicznej

Zdobywcy najlepszych miejsc podczas IV Konkursu Wiedzy Liturgicznej, który odbył się 16 marca 2019 r. w Zamościu, wygrali wycieczkę śladami Jana Pawła II, która została zorganizowana przez Wydział Nauki i Wychowania Katolickiego. Odbyła się w dniach 14-15 czerwca 2019 r. i obejmowała: Kalwarię Zebrzydowską, Wadowice, Wawel i Łagiewniki w Krakowie.

4. Rekolekcje wakacyjne

Rekolekcje odbyły się w Werchracie w 3 turnusach: 15-20 lipca; 5-10 sierpnia, 12-17 sierpnia. Rekolekcje prowadzili ks. Sebastian Koper, ks. Dominik Osuchowski i ks. Piotr Grzechnik. Opiekunami byli klerycy Seminarium oraz absolwenci kursu ceremoniarza. W rekolekcjach wzięło udział 108 ministrantów i lektorów z 21 parafii (Bełżec, Bidaczów, Biłgoraj św. Jerzego, Biłgoraj św. Jana Pawła II, Cześniki, Goraj, Górecko Kościelne, Grodysławice, Hedwiżyn, Horyszów, Józefów, Lipsko k. Narola, Majdan Sopocki, Oleszyce, Strzyżów, Susiec, Uchanie, Zamość Katedra, Zamość Opatrzności Bożej, Zamość MBKP, Żdanów).

5. Kurs lektorski

Diecezjalne duszpasterstwo LSO zaprasza ministrantów z klas VIII i VII na kurs lektorski. Zajęcia będą odbywały się w soboty raz w miesiącu w miastach rejonowych naszej diecezji: Zamościu, Tomaszowie Lubelskim, Hrubieszowie, Biłgoraju i Lubaczowie. Prosimy zgłaszać kandydatów na lektorów do rejonowych duszpasterzy LSO do końca września.

6. Turniej piłki nożnej halowej

30 listopada 2019 r. w Zamościu odbędzie się finał turnieju piłki nożnej w piłce nożnej halowej dla ministrantów i lektorów naszej diecezji. Wcześniej w październiku odbędą się eliminacje dekanalne, a w listopadzie eliminacje rejonowe.

7. Audycje w Katolickim Radiu Zamość

Od września w każdy czwartek o 21.30 na antenie KRZ będzie można słuchać audycji dla LSO „Króluj nam Chryste" prowadzonej przez księży i ministrantów z naszej diecezji. Zachęcamy również do zgłaszania się do prowadzenia wspomnianej audycji.

Ks. Sebastian Koper

WYŻSZE SEMINARIUM DUCHOWNE

1. 28 czerwca alumni zakończyli letnią sesję egzaminacyjną. Średnia ocen dla całego seminarium wyniosła 4,4. Najlepsze wyniki osiągnęli: dk. Krzysztof Zgnilec (4,96); dk. Kamil Kossak (4,92) oraz dk. Artur Juszczak i alumn Bartosz Swirgoń (4,86). Sesja zakończyła się bez ocen niedostatecznych.
2. Obecnie seminarzyści przebywają na wakacjach, podczas których odbywają praktyki duszpasterskie, dyżury w seminarium, posługują w rodzinnych parafiach, a diakoni odbywają miesięczną praktykę w wyznaczonych parafiach. Jeden z diakonów odbywa roczną praktykę duszpastersko-katechetyczną w parafii Skierbieszów. Wakacje skończą się 30 września.
3. Do 18 września trwa dodatkowy nabór do seminarium. Do dzisiaj zgłosiło się trzech kandydatów na pierwszy rok studiów. Alumni pierwszego roku rozpoczyną rok formacyjny 24 września kursem przygotowawczym. Na 28 września przewidziany jest dzień sku-

pienia dła rodziców alumnów V i VI roku, a w dniach 9-12 września rekolekcje dla kapłanów (zgłosiło się 28 księży).

4. Trwają prace remontowe w seminarium. Zostały wymienione okna w dużej kaplicy. Trwa remont klatki schodowej w budynku od ul. Orzechowskiego, a także naprawy stolarskie związane z zalaniem zakrystii w czerwcu oraz usuwanie skutków sierpniowej awarii instalacji hydraulicznej.
5. Dziękujemy za wpłaty z lipcowych zbiórek tacowych. Następna zbiórka na seminarium odbędzie się 1 i 8 września.

ks. Jarosław Przytula

CARITAS

1. Podczas wakacji odbyły się trzy turnusy wczasorekolekcji organizowane przez naszą Caritas:

- w Werchracie dla 40 dzieci polonijnych z Sobotniej Szkoły Języka Polskiego z Żółkwi na Ukrainie. Były one współfinansowane ze środków Senatu Rzeczypospolitej Polskiej;
- w Bieszczadach kolonie dla 100 dzieci z terenu naszej Diecezji. To działanie było współfinasowane ze środków Ministerstwa Sportu i Turystyki, Kuratorium Oświaty w Lublinie oraz funduszy pozyskanych ze sprzedaży świec WDPD 2018;
- w Hucie Różanieckiej dla osób niepełnosprawnych.

Dofinansowaliśmy także różne formy wypoczynku i rekolekcji dla dzieci i młodzieży zaangażowanej czynnie w dzieło wolontariatu Caritas.

2. Trwa ogólnopolska akacja Caritas „Tornister Pełen Uśmiechów". Pomimo pomocy państwa ciągle są dzieci w potrzebie, szczególnie z rodzin dotkniętych chorobami, niepełnosprawnością, niezaradnością rodziców. Zakupiliśmy i poprzez rejonowych opiekunów wolontariatu rozprowadziliśmy w diecezji 140 plecaków wraz z przyborami szkolnymi. Przy tej okazji dziękuję księżom Biskupom, księżom pracującym w Kurii za rzeczowe i finansowe wsparcie tej akcji. Dziękuję także ks. Krzysztofowi Śnioskowi, który przekazał plecaki będące darem od młodzieży przyjmującej w tym roku sakrament bierzmowania w parafii Majdan Sopocki.

3. Od czerwca 2019 wraz z Caritas Polska realizujemy ogólnopolski projekt „Czas na młodzież 2019" współfinansowany w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020. Celem projektu jest podniesienie poziomu kompetencji społecznych ludzi młodych, obecnych lub potencjalnych wolontariuszy Caritas, a co za tym idzie, zwiększenie ich zaangażowania w Szkolnych Kołach Caritas, Akademickich Kołach Caritas oraz Centrach Wolontariatu. W dniach 27-28 września odbędzie się szkolenie dla 150 wolontariuszy w Centrum Szkolenia i Rekreacji Energetyk w Krasnobrodzie. Projekt będzie trwał 24 miesiące.

4. Włączyliśmy się także w projekt realizowany przez Specjalistyczny Ośrodek Wsparcia w Tyszowcach „Sprawnie – Skutecznie – Efektywnie". Jest to projekt konkursowy Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Projekt ma za zadanie podejmowanie działań mających na celu poprawę jakości i zwiększenie dostępności usług świadczonych na rzecz osób zagrożonych i doznających przemocy w rodzinie na terenie Powiatu Tomaszowskiego. Realizacja zadania, to okres od 24 czerwca do 31 grudnia 2019 roku.

5. W dniach 20-21 września zostanie przeprowadzona ogólnopolska akcja Kromka Chleba dla Sąsiada. Jest to zbiórka żywności z długim terminem przydatności do spożycia. Akcja odbywa się w wybranych sklepach na terenie całej Diecezji. Zwieńczeniem akcji będzie Msza Święta w kościele świętego Brata Alberta w Zamościu w niedzielę 22 września. Po Mszy Świętej wolontariusze i opiekunowie będą się dzielili chlebem ze wszystkimi obecnymi na Kościele.

6. W niedziele 29 września będziemy gościli w naszej Diecezji rodzinę z Syrii. Skorzystamy z zaproszenia ks. proboszcza Andrzeja Łuszcza i będziemy w parafii Łabunie oraz ks. proboszcza Miłosława Żura z parafii pw. MB Królowej Polski w Zamościu. Przyjadą do nas z pracownikami Caritas Polska w celu promocji programu Rodzina Rodzinie - „Skazani. Dotknij otwartych ran kościoła umęczonej wojną Syrii". Jest to spotkanie z naocznymi świadkami dramatycznych wydarzeń w Syrii. Spotkanie ubogaca unikatowy materiał filmowy prowadzony przez eksperta ds. projektów na Bliskim Wschodzie. Po Mszach będą rozprowadzane darmowe materiały Caritas oraz książki cegiełki na program RR w wysokości 30 zł. Będą też zbierane datki na pomoc w Syrii i Bliskim Wschodzie.

7. Udało nam się pozyskać spore ilości używanej, ale będącej w dobrym stanie odzieży. Była ona zbierana w sklepach Biedronka na terenie całej Polski w dniach od 27 czerwca do 25 lipca. Następnie została wyprana i przygotowana przez pracowników firmy Vanish. Jeżeli znają księża instytucje lub osoby potrzebujące zainteresowane taką formą pomocy to prosimy o kontakt.

8. Zachęcam wszystkich księży Proboszczów, księży wikariuszy oraz katechetów do kontynuowania pięknego dzieła jakim jest wolontariat Szkolnych Kół Caritas. Proszę o kontynuowanie pracy SKC w kołach już istniejących a także realizując potrzebę czynnej miłości wobec bliźniego o tworzenie nowych kół Caritas oraz Parafialnych Zespołów Caritas.

ks. Marcin Jakubiak

XXXVII PIESZA PIELGRZYMKA ZAMOJSKO-LUBACZOWSKA NA JASNĄ GÓRĘ

Tegoroczna pielgrzymka, która odbyła się w dniach 2-14 sierpnia 2019 r. przebiegła pod hasłem „W mocy Bożego Ducha" nawiązując tym samym do zagadnień roku duszpasterskiego. Pielgrzymkę rozpoczął w katedrze ks. bp Marian Rojek, a na Jasnej Górze pątników przywitał ks. bp Mariusz Leszczyński. Program ramowy w postaci rozważań porannych, konferencji, rozważań do Koronki i apeli wieczornych oraz homilii codziennych został przygotowany przez ojca duchownego pielgrzymki ks. Krzysztofa Szynala.

Od strony technicznej nad przebiegiem Pielgrzymki czuwali:

kierownik trasy: ks. Artur Wojtowicz;

kwatermistrz: ks. Paweł Kubiszyn i ks. Paweł Dynaka. Zaangażowanych było także wielu wolontariuszy świeckich, którzy pełnili wiele posług oraz klerycy naszego seminarium.

W pielgrzymce wzięło udział 567 osób w tym 20 kapłanów, 4 diakonów, 4 kleryków i 5 sióstr zakonnych. W głównych służbach posługiwało 21 osób. W pielgrzymce posługiwało 3 lekarzy oraz 15 pielęgniarek i jeden ratownik medyczny. Porządkowi – 25 osób, zespoły muzyczne – 35 osób, łączność – 7 osób, kwatermistrzostwo – 10 osób, bagażowi – 5 osób.

Ziemia Zamojska św. Tomasz – 133 osoby
Przewodnik – ks. Maciej Banach
Duszpasterz – ks. Rajmund Cur
Kleryk – Damian Leleń
s. Krystyna Dąbrowska ze zgromadzenia FMM

Ziemia Biłgorajska bł. Jerzy – 161 osób
Przewodnik – ks. Karol Jędruszczak
Duszpasterz – ks. Mariusz Futyma – palotyn i ks. Rafał Sarzyński
Diakon – Dominik Kapka
Kleryk – Tomasz Łuszczak
s. Agnes Miklusz, s. Bożena Łubiarz, s. Aneta Kukiełka Podkowiak oraz siostry Benedyktynki Misjonarki

Ziemia Lubaczowska św. Stanisław – 89 osób
Przewodnik – ks. Marian Wyrwa
Duszpasterz – ks. Roman Karpowicz
Kleryk – Ireneusz Żyła

Ziemia Tomaszowska św. Józef - 83 osoby w tym pielgrzymi z Ukrainy
Przewodnik – ks. Tomasz Rybiński, ks. Grzegorz Chabros
Duszpasterz – o. Ignacy Moskaliuk Bazylianin z Czerwonogradu

Ziemia Hrubieszowska św. Wojciech - 73
Przewodnik – ks. Michał Efner
Duszpasterze – ks. Piotr Kawecki, ks. Grzegorz Szlązak, ks. Krzysztof Augustynek, ks. Mateusz Kopa
Diakon – Radosław Łukasiewicz

Składam serdeczne podziękowania księżom biskupom za obecność, głoszone słowo, błogosławieństwo dziełu pielgrzymkowemu. Wszystkim kapłanom za przekazywanie informacji o Pielgrzymce, odczytanie okolicznościowego listu w czerwcu. Szczególnie pragnę wyrazić wdzięczność księżom, którzy zmobilizowali parafian do przygotowania poczęstunków, obiadów i noclegów o raz za wsparcie funduszu pielgrzymkowego. Ks. Prałatowi Józefowi Flisowi za możliwość przechowywania sprzętu przez poprzednie lata. Za wsparcie funduszu pielgrzymkowego kapłanom i wiernym.

Składam serdeczne Bóg zapłać ks. Jarosławowi Przytule, rektorowi naszego seminarium, za pomoc w zabezpieczeniu taboru piel-

grzymkowego przez użyczenie busa. Na ręce księdza Rektora dziękuję wszystkim diakonom, klerykom i wychowawcom za każdą pomoc.

Dziękuję wszystkim za modlitwę, życzliwość i pomoc dzięki niej pielgrzymka przebiegła bezpiecznie.

Ks. Michał Moń

SPRAWY GOSPODARCZO – EKONOMICZNE

1. Kalendarze rolnicze na 2020 rok: książkowe – 27 zł (24 zł), ścienne – 6 zł (5 zł)

2. TK Niedziela dla 90 Parafii dostarczany jest pocztą. Wpłaty za gazety na konto: PEKAO S.A. II O/Zamość 03 1240 2005 1111 0000 1764 4471 lub w Kurii w punkcie kasowym.

3. Zbiórki(tace) z Mszy św. z Bierzmowaniem należy przekazywać do Kurii na fundusz młodzieżowy.

4. Trwają prace renowacyjne na obiektach Katedralnych. Zakończenie prac: Wikarówka – wrzesień 2019, Katedra i Infułatka – kwiecień 2020.

5. Dom Trzeciego Tysiąclecia im Kardynała Stefana Wyszyńskiego Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej: wykonano pierwszy strop, murowane są ściany parteru, trwają prace między budowanym obiektem a kościołem św. Katarzyny. Dziękuję za wpłaty na budowany Dom, sugerowana ofiara 250 zł. na miesiąc przez pięć lat (od lipca 2018 r.). Najbliższa taca na budownictwo sakralne w Diecezji jest przeznaczona na budowę Domu Trzeciego Tysiąclecia im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

W dniu 16 października 2019 r., planowane jest wmurowanie kamienia węgielnego.

6. Umowa ubezpieczenia dla Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej wchodzącej w skład Kościelnego Związku Wzajemności Członkowskiej „św. Floriana" została przedłużona od 01 lipca 2019 na kolejny rok. Opłaty za TUW należy uregulować do 31 października 2010 r. Zarządcy obiektów kościelnych są zobowiązani do prowadzenia książki obiektu wraz z aktualnymi przeglądami. Ks. Proboszczów proszę o sprawdzenie i skorygowanie danych budynków, podanych na formularzu TUW. W przypadku zmian, należy złożyć w kancelarii Kurii do 31 X 2019 r. odpowiednie dokumenty.

7. Duplikaty i unikaty można nabywać w sklepiku według uśrednionych potrzeb parafii.

8. Opłata za korzystanie z serwera diecezjalnego - 50 zł. na rok.

9. Pan Andrzej Białowolski zaprasza do nabywania opłatków na stół wigilijny, cennik ubiegłoroczny.

10. Ornaty koloru fioletowego, które ofiarowała parafia Jana Pawła II w Biłgoraju dla Diecezji są do wypożyczenia w parafii św. Brata Alberta i MB Królowej Polski w Zamościu.

Ks. Miłosław Żur

KATOLICKIE RADIO ZAMOŚĆ

1. W dniach 2-14 sierpnia odbyła się XXXVII Piesza Pielgrzymka Zamojsko-Lubaczowska na Jasną Górę. Katolickie Radio Zamość sprawowało opiekę medialną nad tym wydarzeniem. Dziękuję Pani Annie Maciukiewicz za posługę medialną na rzecz radia i pielgrzymki.

2. Katolickie Radio Zamość sprawowało także opiekę medialną nad IX Exodusem Młodych.

3. Bardzo dziękuję księżom proboszczom za życzliwość i wsparcie naszej rozgłośni poprzez zaproszenie na „Niedzielę Radiową". Od ostatniej konferencji Księży Dziekanów odwiedziliśmy parafie: Machnów Nowy, Siedliska, Komarów. Zachęcam te parafie, które jeszcze nie gościły Katolickiego Radia Zamość w ramach takiej niedzieli, do wsparcia w tej formie naszej rozgłośni.

4. W dniu 15 września w kościołach będziemy zbierać do puszek ofiary na potrzeby naszej rozgłośni. Z tej okazji będzie przygotowany krótki list, który będzie można odczytać w ramach ogłoszeń.

5. Katolickie Radio Zamość, jak każdego roku, przygotowuje do druku kalendarz. Motywem przewodnim kalendarza będzie Ostania Wieczerza. Kalendarze trafią do dekanatów na początku września. Prosimy księży dziekanów według przygotowanej rozpiski o pomoc w dystrybucji kalendarzy w dekanatach. Cena kalendarza 6 zł. W tym 1 zł zostaje w parafii a 5 zł proszę wpłacić na konto Radia lub w dziale reklamy rozgłośni.

6. Po wakacjach jak co roku, przygotowaliśmy nowy program

ramowy. W tym miejscu chciałbym bardzo serdecznie podziękować wszystkim księżom wolontariuszom, którzy od września wyrazili chęć współpracy z naszym radiem. Około 50 księży będzie zaangażowanych w prowadzenie różnych audycji. Zapraszam do słuchania radia i promowania go w parafiach.

7. Od października 2018 r. przy kurii działa nowy sklepik religijny. Zyski wypracowane przez sklepik mają wspierać Katolickie Radio Zamość. Bardzo serdecznie zapraszamy na zakupy.

8. Proszę księży proboszczów o przesyłanie informacji dotyczących życia parafii (zapowiedzi czy relacje w formie tekstowej, plakaty i zdjęcia) na adres: redakcja@radiozamosc.pl lub telefonicznie do Działu Informacji: 84 638 90 10. Dziękuję za każdą formę współpracy.

ks. Sylwester Zwolak

SPRAWY MISYJNE

Jesienne zebranie Papieskich Dzieł Misyjnych oraz innych środowisk misyjnych w Polsce odbędzie się w dniach od 10 do 11 września br. w Wyższym Seminarium Duchownym w Częstochowie. Tematem przewodnim spotkania będą przygotowania do Nadzwyczajnego Miesiąca Misyjnego – Październik 2019 a także do Synodu Misyjnego Dzieci 2021.

1. Aktualnie na misjach pracują: ks. Jerzy Piluś (Abchazja), ks. Dariusz Komadowski (Gruzja), ks. Paweł Martyniuk (Kazachstan), ks. Michał Skubis (Papua Nowa Gwinea), na Ukrainie posługują: ks. Marek Niedźwiecki, ks. Wiktor Pałczyński, ks. Krzysztof Panasowiec. Przypominam o naszej kapłańskiej odpowiedzialności za misje i Kapłańskim Funduszu Misyjnym (rocznie do czerwca 100 zł). Pieniądze z niego są przekazywane kapłanom. Proszę tych księży, którzy zalegają z opłatami, aby jak najszybciej uregulowali składki.

2. W Grodzie Posadów 14 lipca odbył się V Rodzinny Sportowy Piknik z myślą o misjonarzach. Patronat honorowy nad wydarzeniem objęli Biskup Diecezjalny Marian Rojek, Poseł do Parlamentu Europejskiego Beata Mazurek oraz Wojewoda Lubelski Przemysław Czarnek. Patronat medialny objęło Katolickie Radio Zamość oraz Tygodnik Katolicki „Niedziela". Jak zawsze na uczestników czekało

wiele atrakcji sportowych i tych o charakterze piknikowym. Wszystko po to, by spędzić czas w gronie rodziny i przyjaciół. Otwarte mistrzostwa w tenisie stołowym, strzelanie z łuku, konkursy na najładniejszy zamek z piasku czy potrawę regionalną – to tylko kilka z wielu propozycji dla małych i dużych. Przede wszystkim celem wydarzenia było uwrażliwianie uczestników na potrzeby misji. Z tego powodu tradycją pikniku stały się spotkania z misjonarzami. W tym roku świadectwem swojej pracy dzielił się werbista, ojciec Stefan Kukuła, siostry Teresa Neitsch i Rose Tcheza, rodowita Kongijka, Franciszkanki Misjonarki Maryi oraz wolontariusze Ruchu Solidarności z Ubogimi Trzeciego Świata MAITRI wśród których był Robert Ainebyona z Ugandy. W programie imprezy znalazły się także pokazy Bractwa Rycerskiego, wspólne grillowanie i koncerty. Na scenie można było zobaczyć lokalne zespoły: TĘCZA z Białopola, LAWENDA z Telatyna, WÓJTOWIANIE z Krasnobrodu, Krzysia i Hanię Gągołów. Gwiazdą wieczoru był zespół SOLARIS. Podczas pikniku dużą popularnością cieszyły się loteria i kawiarenka misyjna. Prawie 10 tys. zł zastanie przekazane na potrzeby misji, w tym na zakup środków transportu dla misjonarzy w ramach MIVA Polska.

3. W czasie Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę promowane były idee misyjne Kościoła. Dzięki wsparciu i przychylności kierownictwa pielgrzymki, po raz kolejny szła grupa z Ziemi Hrubieszowskiej. Dziękuję serdecznie kapłanom z Rejonu Hrubieszowskiego za zachęcanie wiernych do podjęcia pielgrzymiego trudu. Dziękuję przewodnikowi ks. Michałowi Efnerowi, a także ks. Piotrowi Kaweckiemu, ks. Krzysztofowi Augustynkowi, ks. Grzegorzowi Szlązakowi i ks. Mateuszowi Kopie.

4. Wnioski i plany do dalszej pracy:

- Trwają przygotowania do ustanowionego przez papieża Franciszka Nadzwyczajnego Miesiąca Misyjnego, który będzie przebiegał pod hasłem: „Ochrzczeni i posłani: Kościół Chrystusa z misją w świecie". Papież zaznaczył m.in. że ma się on przyczynić do rozbudzenia świadomości misji *ad gentes* i podjęcia z nową energią misyjnej przemiany życia i duszpasterstwa. Chodzi o to, aby wszystkim wiernym leżało naprawdę na sercu głoszenie Ewangelii i przekształcenie ich wspólnot w rzeczywistości misyjne i ewangelizacyjne; aby rozwinęło się umiłowanie misji, będących „umiłowaniem Jezusa, ale jednocześnie miłością do Jego ludu". Proszę, aby parafie wyznaczone do adoracji na październik br. włączyły do modlitw także intencje mi-

syjne. Zachęcam, aby inne parafie także włączyły się w obchody tego szczególnego czasu.

- Od września na antenie Katolickiego Radia Zamość wznowiona będzie emisja katechez misyjnych, raz w miesiącu na falach eteru będzie można usłyszeć także audycję misyjną.

- Od października (w każdą trzecią niedzielę miesiąca o godz. 19.00) wznawiamy modlitwę różańcową w intencji misji świętych oraz misjonarzy na antenie Katolickiego Radia Zamość. O włączenie się proszeni są Rejonowi Koordynatorzy Misyjni ks. Adrian Borowski (Biłgoraj), ks. Michał Efner (Hrubieszów), ks. Paweł Dynaka (Lubaczów), ks. Dariusz Bucior (Tomaszów Lub) i ks. Krzysztof Hawro (Zamość).

- Przypominam o inicjatywie członków Róż różańcowych, którzy oprócz modlitwy wspierają również misje poprzez ofiarę materialną.. Zebrane przez zelatorów rocznie 5 zł od członka ŻR trafi przez kasę kurii po połowie na konto Diecezjalnych Dzieł Misyjnych na organizację inicjatyw tj. spotkanie kolędników misyjnych, stypendia dla misjonarzy gości. Druga część kwoty przelewana jest na konto Centrali PDM. Datki powinny być wpłacane do kasy Kurii do końca roku liturgicznego

- Zachęcam księży i katechetów świeckich do zgłoszenia szkół w których uczą do udziału w Konkursie „Mój Szkolny Kolega z Misji" XIX edycji. Szczegóły na stronie internetowej: www.adgentes.misje.pl w zakładce Konkurs.

- Zapraszam dzieci i młodzież do wzięcia udziału w IV Turnieju Tenisa Stołowego - *Z myślą o misjonarzach,* który odbędzie się 25 października (piątek) w hali Publicznej Szkoły Podstawowej im. 9 Pułku Piechoty Legionów AK w Białopolu.

- Zachęcajmy dzieci i młodzież do otwartości na sprawy misyjne. Podkreślam, że niekoniecznie trzeba tworzyć grupy stricte misyjne, chodzi o to, aby wykorzystać już istniejące struktury i namawiać stowarzyszenia, grupy, ruchy do działania na rzecz misji. Włączmy ich choćby do różańca w Tygodniu Misyjnym, Dzieci Komunijne Dzieciom Misji, Kolędowania misyjnego…

- Za pieniądze zgromadzone w czasie akcji MAKULATURA NA STUDNIE zostaną wybudowane dwie studnie w misji Sabou w Burkina Faso. Umowa jest na 15 000 € (wg aktualnego przelicznika € na konto misji zostanie przelane 65 394 zł). O inwestycji więcej opowie obecny na konferencji franciszkanin o. Sylwester Pudło.

- Zbiórka MAKULATURY NA STUDNIE będzie kontynuowana od października br. Podobnie jak poprzednio poprzez zbiórkę surowców wtórnych będziemy mogli wesprzeć mieszkańców Afryki w uzyskaniu dostępu do czystej wody. Zbierana będzie makulatura tj. papier, czyli książki, zeszyty, gazety, czasopisma, opakowania kartonowe szare i kolorowe. Prosimy na dzień przed terminem zbiórki o przekazanie informacji odbiorcy (innemu niż poprzednio) o miejscu zbiórki na terenie parafii i szacunkowym załadunku (nr 695 672 571). Pod tym numerem można też indywidualnie umówić inny termin odbioru. Poszukujemy także chętnych, którzy chcieliby podjąć się koordynacji zbiórki w swojej parafii, szkole, firmie, sklepie. Można również wesprzeć akcję wpłacając pieniądze na konto Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej, ul. Zamoyskiego 1, 22-400 Zamość, nr konta: 57 1240 2005 1111 0010 1940 4403 z dopiskiem STUDNIA NA MISJE.

Ks. Andrzej Łuszcz

INNE

Bp Mariusz Leszczyński

KAZANIE W 80. ROCZNICĘ WYBUCHU II WOJNY ŚWIATOWEJ I POWIATOWEJ INAUGURACJI ROKU SZKOLNEGO 2019/2020 W SZKOLE PODSTAWOWEJ W SUCHOWOLI KOŁO ZAMOŚCIA, 2 WRZEŚNIA 2019 R.

W Nazarecie – mieście rodzinnym Pana Jezusa miało miejsce niezwykłe wydarzenie, które opisał ewangelista Łukasz (Łk 4,21-30). Oto Jezus w tamtejszej synagodze – domu modlitwy Żydów, wziął do rąk księgę proroka Izajasza i z dostojeństwem zaczął czytać: *Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie; abym uciśnionych odsyłał wolnymi, abym obwoływał rok łaski Pana* (Łk 4,18-19). I dodał: *Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli* (Łk 4,21). *A Wszyscy (…)* – podkreśla ewangelista – *dziwili się pełnym łaski słowom, które płynęły z ust Jego. I mówili: «Czy nie jest to syn Józefa?»* (Łk 4,22).

Galilea – kraina publicznej działalności Jezusa była terenem niewielkim; ludzie znali się tam doskonale. Wiedzieli, że Jezus jest synem cieśli Józefa i Maryi. I na tym, jak się okazało, kończyła się ich wiedza. Zaskoczeni Jego słowami i działalnością, zaczęli się zastanawiać: Kim On jest naprawdę? Jakim prawem naucza i stawia wymagania? Skąd ma tę moc, że nawet cuda czyni? Na jakiej podstawie twierdzi, że to właśnie na nim spełniają się zapowiedzi proroków? Gdy tak medytowali, doszli do błędnych wniosków. Zamiast być dumni ze swego krajana, poczuli się urażeni Jego monitami, niwecząc szansę poprawy swego wizerunku duchowego. Ewangelista mówi, że *wszyscy w synagodze unieśli się gniewem. Porwawszy się z miejsc, wyrzucili Go z miasta i wyprowadzili aż na stok urwistej góry, na której zbudowane było ich miasto, aby Go strącić. On jednak przeszedłszy pośród nich, oddalił się* (Łk 4,28-30). I nawet ten fakt niezwykły ich nie przekonał. Wypędzili prawdę z przestrzeni swego życia; nie skorzystali z cennej lekcji wiary. Dwa lata później Jezusa ukrzyżowano. On jednak nie przegrał, lecz zwyciężył; Jego Prawda zatryumfowała.

Minęły dwa tysiące lat. Tamci ludzie z Nazaretu są dla nas ostrzeżeniem, że prawdą Jezusa nie wolno manipulować, dopasowy-

wać ją do swoich racji, sytuacji, interesów i mody, a tym bardziej odrzucać. Prawda Jezusa dla wielu ludzi jest niewiarygodna, trudna, niewygodna, bo demaskuje kłamstwo, fałsz i nieporządek w życiu. A ponieważ boli, to się ją zagłusza i z nią walczy. To dzieje się także dziś, czego jesteśmy świadkami. Radością i chlubą są tacy ludzie, którzy prawdę Bożą szanują, z pokorą ją przyjmują i według niej żyją. Czynią to z motywów wiary i uczciwości. Do nich chciejmy należeć. Trwajmy w prawdzie Jezusa, żyjmy nią, brońmy jej i o nią walczmy. Bóg niech będzie dla nas najwyższym autorytetem w takich fundamentalnych sprawach, jak: życie człowieka od poczęcia aż do naturalnej śmierci, sakramentalne małżeństwo mężczyzny i kobiety oraz wychowanie młodego pokolenia.

W czasie Mszy św. Jezus oddaje się nam do tego stopnia, że przemienia chleb i wino w swoje Ciało i Krew, bo tak bardzo chce być blisko nas. Komunia z Jezusem Eucharystycznym może nas przemienić, umocnić oraz wywyższyć naszą godność ludzką i chrześcijańską.

W blasku prawdy Chrystusa spójrzmy na bolesne i chlubne dzieje naszej Ojczyzny. 1 września minęła 80. rocznica wybuchu II wojny światowej. Pamiętamy o tym, rozpoczynając nowy rok szkolny i katechetyczny. Przerażające były skutki szatańskiej pychy Hitlera i jego sług, którzy uznali siebie za „nadludzi", odrzucili prawdę Chrystusa, dali się owładnąć kłamstwu i żądzy panowania nad światem. Lękamy się takich ludzi, którym brakuje bojaźni Bożej i pokory. Są oni zawsze wielkim zagrożeniem dla innych.

Druga wojna światowa doświadczyła bardzo mocno także naszą ziemię rodzinną. Tu miały miejsce wysiedlenia przez Niemców około 110 tysięcy naszych rodaków, w tym 30 tysięcy dzieci, na co reakcją było Powstanie Zamojskie (1942-1943). Z ludnością cywilną cierpiało i ginęło duchowieństwo oraz członkowie życia konsekrowanego. Z powiatów: biłgorajskiego, hrubieszowskiego, tomaszowskiego i zamojskiego, w latach II wojny światowej, straciło życie 22 kapłanów i 1 kleryk. Jeden z księży – Zygmunt Pisarski (1902-1943), proboszcz z Gdeszyna, został zabity przez Niemców 30 stycznia 1943 r. W dniu 13 czerwca 1999 r. w Warszawie papież Jan Paweł II ogłosił go błogosławionym wśród 108 męczenników z ostatniej wojny. Wśród ofiar tej wojny jest również proboszcz parafii Suchowola i budowniczy kościoła ks. Władysław Bocian (1899-1940). 9 listopada 1933 r. otrzymał od prezydenta Rzeczypospolitej medal *za pracę w dziele odzyskania niepodległości*. Po wybuchu wojny został przez Niemców aresztowany i osadzony na Rotundzie w Zamościu, gdzie był bity do

nieprzytomności. W listopadzie 1939 r. przewieźli go na Zamek Lubelski, a 31 maja (lub w czerwcu) 1940 r. rozstrzelali. Wiele ofiar II wojny światowej spoczywa na miejscowym cmentarzu. Dziś dziękujemy Bogu za ich bohaterskie życie i przelaną krew. Dzięki ich ofierze możemy spokojnie żyć i pracować, a dzieci mogą iść do szkoły.

Niech w naszej szkole i w całej Ojczyźnie młode pokolenie wyrasta na dobrych i szlachetnych ludzi – Polaków i katolików oraz uczciwych obywateli Rzeczypospolitej, w duchu wierności Bogu, Krzyżowi i Ewangelii.

Niech Bóg nam i Ojczyźnie naszej błogosławi! Amen

Ks. Edward Walewander

BEZ BOGA - ANI DO PROGA

Rec.: Biskup Jan Śrutwa, *Bez Boga - ani do proga. Tryptyk doktora Klukowskiego*, Wydawnictwo KUL [adres: ul. Konstantynów 1, 20-708 Lublin; email: wydawnictwo@kul.lublin.pl, tel.: 81 740 93 40], Lublin 2019, ss. 286. ISBN: 978-83-8061-724-7, indeks osób, summary.

Rozprawa ks. bpa prof. zw. dr hab. Jana Śrutwy sytuuje się w polu badań kilku dyscyplin naukowych. Można ją potraktować jako przykład badań biografistycznych i regionalistycznych, a także jako bardzo ważny wkład do opracowania dziejów Kościoła na Zamojszczyźnie. Autor utrwala pamięć o wybitnej postaci, jaką był lekarz, dr Zygmunt Klukowski, który większość swego życia zawodowego związał ze Szczebrzeszynem. Wywarł z pewnością duży wpływ na swoich współczesnych. Jego działalność zawodowa, zaangażowanie w pracy społecznej oraz badania nad dziejami ziemi zamojskiej, zwłaszcza podczas okupacji niemieckiej, cieszą się do dzisiaj nieustającym uznaniem i zainteresowaniem.

Szeroko zakrojone badania podjęte przez bpa Jana Śrutwę są bardzo ważne dla nauki. Jeszcze do niedawna, niemal do końca XX w., historiografia polska stroniła od biografii. Akcentowała przede wszystkim znaczenie, by tak powiedzieć, ogólnych sił rozwojowych, determinujących życie poszczególnych społeczeństw, a tym samym ich dzieje. Ówcześni badacze twierdzili, że w aspekcie przyczyn i skutków – na tle relacji między faktami dziejowymi, ideami i systemami kształtującymi życie ludzkie – człowiek jawi się wprawdzie jako indywidualność twórcza, oddziałująca na losy wspólnoty ludzkiej, lecz w ostatecznym rozrachunku dominuje cały kontekst wydarzeń. To prawda, że bez owego kontekstu trudno zrozumieć bogactwo i aktywność społeczną jednostek. Może właśnie dlatego badacze dziejów wielkich wspólnot świeckich, a często i kościelnych, z pewnym trudem akceptowali znaczenie bohatera indywidualnego, choć bynajmniej nie przechodzili obojętnie obok postaci, które były najbardziej wiarygodnymi, sztandarowymi przedstawicielami danej epoki. Za najważniejszy twórczy czynnik historii uważano bowiem klasy społeczne, masy ludowe, a nie jednostki. Dopiero od niedawna za przedmiot swych dociekań badacze biorą postacie – można powiedzieć – wzorcowe, kształtujące postawy ludzi w mniejszych czy więk-

szych środowiskach, niezależnie od tego, jakiego były one zawodu, stanu i jaką zajmowały pozycję społeczną.

Jedną z takich nieprzeciętnych postaci był właśnie Zygmunt Klukowski, lekarz i znany regionalista ze Szczebrzeszyna. Podstawowym celem, jaki postawił sobie autor recenzowanego tu dzieła, jest ukazanie drogi życia i rozwoju duchowego szczebrzeszyńskiego lekarza.

W swoich badaniach bp Śrutwa oparł się na różnorodnych przekazach: źródłach archiwalnych, wspomnieniach rodzinnych, prasie, a przede wszystkim na dziennikach autorstwa samego Klukowskiego. Nie pominął też wypowiedzi ludzi, którzy znali i pamiętają jeszcze bohatera tej pracy. Baza poznawcza rozprawy jest zatem obszerna.

Myślą przewodnią rozprawy jest proces odchodzenia Klukowskiego od Kościoła, następnie czas jego głębokiej i rzetelnej refleksji nad własnym miejscem w świecie i wreszcie konwersja na katolicyzm, ściśle złączona z głębokim żalem za życiowe błędy.

Praca składa się z trzech części. Część I, zatytułowana *Odrzucenie Krzyża*, ukazuje korzenie rodzinne Klukowskiego i czas jego życia aż do wybuchu II wojny światowej (s. 21-94). W części II, pt. *Krwawy szał bezbożnych* (s. 95-170), przedstawione są dylematy, jakie stanęły przed Klukowskim, dotąd ateistą, w obliczu przerażających zbrodni, dokonywanych w okupowanej Polsce przez niemiecki nazizm, a później sowiecki stalinizm. Ostatnia, najobszerniejsza część III, pt. *Pojednanie z Krzyżem* (s. 171-248), analizuje drobiazgowo różne wątki ilustrujące proces powrotu Klukowskiego do Kościoła. Po latach nasz doktor zrozumiał – stwierdził zwięźle bp Śrutwa – że światowy postęp, głoszony przez ateistyczną lewicę, nie dokonuje się w nurcie niszczenia religii. Bo to właśnie ona stanowi o sensie życia, pogodzie ducha i życiowym optymizmie człowieka. Ona też jest natchnieniem dla nauki, kultury i sztuki.

Wszystkie fakty i zdarzenia przedstawione w poszczególnych częściach rozprawy ukazane są harmonijnie w porządku genetycznym i chronologicznym. Liczne, nieraz drobne fakty z bogatego życia codziennego, służą do lepszego zrozumienia wzajemnych uwarunkowań i powiązań na drodze duchowej formacji Zygmunta Klukowskiego. Niektóre wydarzenia są przedstawione ze szczególnym realizmem, a czasem z nieskrywanym humorem. Odnotowane tu fakty i zdarzenia historyczne mają wciąż aktualną, bardzo cenną wymowę dydaktyczną i formacyjną (por. np. wywód na s. 40, spointowany ciekawym przypisem 28, dotyczącym Tadeusza Boya-Żeleńskiego,

ten to bowiem lekarz i literat wywarł niebagatelny wpływ na kształtowanie się poglądów Klukowskiego).

W wielu miejscach swego studium bp Śrutwa ukazał bezinteresowną pomoc Polaków na rzecz Żydów, i to nie tylko w Szczebrzeszynie, czy też spontaniczną życzliwość okazywaną sowieckim jeńcom wojennym transportowanym w nieludzkich warunkach przez Niemców ze Związku Sowieckiego.

Biskup Jan Śrutwa akcentuje rzeczowość i właściwe rozeznanie szczebrzeszyńskiego lekarza w sytuacji społeczno-politycznej w Polsce po zakończeniu II wojny światowej. Ilustruje to choćby taki jego zapis z 15 maja 1945 r.: *„Wojna z Niemcami się skończyła, w wielu krajach ludzie swobodnie odetchnęli, tylko my w dalszym ciągu żyjemy w ciężkich warunkach niewoli, stale narażeni na gwałt, terror i barbarzyńskie napady rzekomych przyjaciół sojuszników, a w rzeczywistości – okupantów nie lepszych od Niemców"* (s. 189).

Słusznie też autor stwierdza, że po zakończeniu okupacji niemieckiej i pojawieniu się nowej władzy sowieckiej Klukowski pojął, że poglądów lewicowych nie da się żadną miarą pogodzić z wolnością; lewica ateistyczna, sama z siebie, nie jest w stanie wyzwolić się od tendencji do zbrodni.

Praca bpa Jana Śrutwy napisana jest zwięźle, logicznie i bardzo przystępnie. Wielkim plusem książki jest fakt, że autor dobrze zna i darzy sympatią czy wręcz miłością opisywany teren oraz środowisko społeczne, które było obecne w życiu i działalności Zygmunta Klukowskiego. Przykładowo, kilka razy pisze z nieukrywaną sympatią o burzliwych dziejach zamojskiego kościoła Franciszkanów pw. Zwiastowania NMP. Umiejętnie wspomniał też o przesiedleńczych losach swojej rodziny, by jeszcze wyraźniej ukazać grozę niemieckiego panowania na Zamojszczyźnie. Rzetelność, wielka erudycja, sprawność języka i specyfika stylu, niechybnie rozpoznawalnego przez wszystkich tych, którzy znają jego dorobek pisarski – wszystko to sprawia, że nowa książka ks. bpa prof. Jana Śrutwy z pewnością spotka się z dużym zainteresowaniem czytelników, podobnie jak wszystkie jego dotychczasowe publikacje.

W podsumowaniu omówienia książki ks. bpa prof. zw. dr hab. Jana Śrutwy pt. *Bez Boga – ani do proga. Tryptyk doktora Klukowskiego* trzeba także mocno podkreślić, że z olbrzymiego i bardzo rozproszonego materiału źródłowego autor wydobył, a następnie kompetentnie uporządkował i zanalizował to wszystko, co jest najistotniejsze dla podjętego przezeń tematu. Wyprowadził przemyślane i uzasadnione merytorycznie zwięzłe i celne wnioski. Książka ukazuje

długą i ciekawą drogę człowieka, w zasadzie klasyczne dzieje duszy, dra Zygmunta Klukowskiego – od rozpoczętego w młodości procesu rozstania z Krzyżem, do stacji pojednania z Krzyżem Chrystusowym w późnych już latach jego życia. Jest to typowa droga życia wielu ludzi, tzw. poszukujących, których również współcześnie jest coraz więcej. I na tym też zasadza się szczególna aktualność recenzowanego dzieła, które z pewnością znajdzie wielu czytelników. Książka ta potrafi doprawdy bardzo wiele powiedzieć i nauczyć.

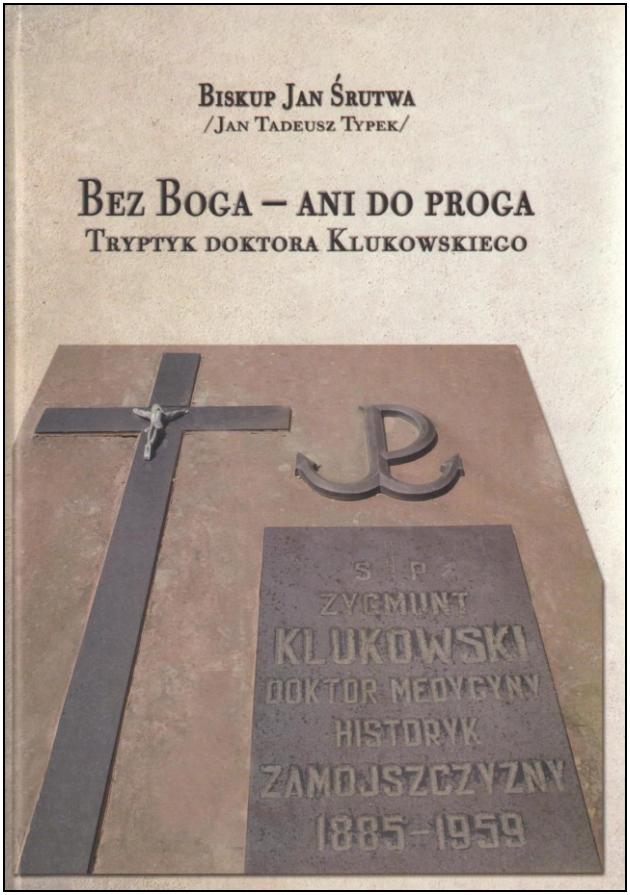

Ks. Edward Walewander, KUL

SZKOŁA W TYGLU PRZEMIAN

Rec.: Zygmunt Zieliński, *Kaganek oświaty, czy kopcący ogarek? Rzecz o reformach oświaty i nauki*, Wyd. Adam Marszałek [adres: ul. Łubicka 44 87 100 Toruń; email: info@marszalek.com.pl], Toruń 2019, ss. 146. ISBN: 978-83-8180-006-8.

Szkoła to ciągle temat ważny i aktualny. O edukacji wiele się mówi i pisze od dawna. Nierzadko pojawiają się głosy bardzo pesymistyczne, że szkoła była zła, jest zła i taką zawsze pozostanie.

Pojawiają się też takie głosy, jak ten Melchiora Wańkowicza z okresu międzywojennego: *„Jak dla życia politycznego narodu jego zewnętrznym symbolem i jego warunkiem najistotniejszym jest niezawisłość, to dla życia duchowego i kulturalnego – szkoła.* [...]. *W szkole krystalizują się uczucia w rozumowania i rozumowanie prześwietla się uczuciem. W szkole z chaosu wyłania się twardy duchowy ląd. To szkoła daje swoją tradycję, to szkoła stwarza świat, któremu pozostajemy wierni.*

Dlatego wszędzie, gdzie jest zagrożona narodowość, rozżarza się najstraszliwsza, najzajadlejsza walka o szkołę"[1].

Takie właśnie rozumienie szkoły i szeroko rozumianej edukacji przebija z lektury objętościowo niewielkiej, ale w swej wymowie nader pokaźnej i, by tak napisać, bardzo na czasie książki autorstwa ks. Zygmunta Zielińskiego, dawnego profesora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II i innych uczelni krajowych i zagranicznych. Już jej tytuł *Kaganek oświaty, czy kopcący ogarek. Rzecz o reformach oświaty i nauki* wskazuje sedno poruszanej problematyki.

Praca składa się z sześciu rozdziałów. Pierwszy, zatytułowany *O reformie szkolnictwa kiedyś i dzisiaj*, ma charakter wprowadzający. Rozdział II ukazuje *Kolejny krok w kierunku „reformy"*. Po nim następuje rozdział opatrzony znakiem zapytania: *Co pichci opozycja?* Rozdział IV omawia stan szkoły wyższej i już jego tytuł *Szkoła wyższa na łożu boleści* niesie w sobie trudne do przeoczenia przesłanie.

[1] M. Wańkowicz, *Na tropach smętka*, Warszawa 1958, s. 192.

Kolejny rozdział pt. *Historia w krzywym zwierciadle* porusza temat autorowi, znanemu historykowi, szczególnie bliski. Książkę zamyka *Appendix*: *Coś dla ducha. Naukowcy, myśliciele i pisarze o Bogu i wierze*, potrzebny dziś bardziej niż kiedykolwiek wcześniej.

Lektura książki odsłania autora, którego cechuje bystrość obserwacji, umiejętność lakonicznego zapisu faktów, a zwłaszcza dbałość o ich autentyzm. Obraz szkoły współczesnej, jaki ukazuje ks. prof. Zieliński, jest bogaty i interesujący. Można powiedzieć, że *Kaganek oświaty* to zajmująca opowieść, mocno osadzona w naszej współczesnej rzeczywistości edukacyjnej. Różnorodność zawartych w książce faktów i przemyśleń to cenny materiał źródłowy, zdolny sprostać długiemu kwestionariuszowi trudnych pytań, do jakich prowadzi analiza współczesnej polskiej edukacji.

Humanistyka jest obecnie traktowana niemal jak dyscyplina zbędna, ponieważ wagę przykłada się jedynie do dziedzin technicznych, związanych z produkcją i obliczonych na pomnażanie dóbr materialnych – konstatuje słusznie ks. prof. Zieliński. To jest oczywiście ważne, ale najważniejszym produktem człowieka jest tu cywilizacja. Wiadomo zaś, że jej złe ukierunkowanie obraca się zawsze przeciwko człowiekowi. Stanowi nawet środek wprost zabójczy dla kultury, rozumianej jako synteza ludzkich osiągnięć. Ewidentne postponowanie humanistyki uderza w wartości ludzkie, bo przecież cały postęp powinien zmierzać tylko ku ich budowaniu i utrwalaniu (por. s. 15).

Ks. prof. Zygmunt Zieliński stąpa realnie we współczesnej rzeczywistości edukacyjnej, szczególnie wtedy, gdy zabiera głos na temat szkół wyższych. O tym, że tak jest, niech nas przekona taki cytat:

„Już od tzw. systemu bolońskiego – bubla o wymiarach międzynarodowych – rozpoczął się rozbrat między kształceniem […] *a ciągłością procesu kulturowego. Jego siedliskiem były dawniej uniwersytety, ale wtedy, kiedy nie każdy mógł się dostać w ich mury, bo uniwersytet to szkoła elitarna, i nie jest tak, bo ktoś tak chce, ale dlatego, że tylko część abiturientów nadaje się do studiowania. Uniwersytet stał się jednak instytucją masową. O dziwo, nie było tak w okresie PRL-u, choć istniała reglamentacja, gdy chodzi o przyjmowanie.* […] *Ale nie każdy z przyjętych dawał sobie radę i tu było sito, dość gęste. Obecnie każdy* ***musi*** [podkr. autora] *sobie dać radę, bo zaraz oszołomy rozedrą szaty, że kogoś się dyskryminuje, a ów »dyskryminowany« może przy pomocy anonimów na trawkę posłać profesorów, którzy za wiele od niego wymagali. Jest to system wprost bandycki i łajdacki, bo mnie uczono, że anonimy piszą tylko łajdacy”* (s. 29). Trzeba tu od

razu wyjaśnić, że autor ma na myśli tzw. ewaluację, powszechne dziś zjawisko, kiedy to m.in. studenci wypowiadają się anonimowo na temat profesorów i prowadzonych przez nich zajęć, a ich wypowiedzi traktowane są nad wyraz poważnie.

Problematyka edukacyjna to częsty temat w publikacjach ks. prof. Zielińskiego. W swojej wcześniejszej książce *Kłopoty z tożsamością. Historia na wysypisku* podziela słuszny pogląd, że system bolański nie działa, bo działać nie może, ponieważ *„ani w prawie, ani w medycynie, ani w studiach politechnicznych nie można produkować dyletantów, gdyż odbiłoby się to na naszym zdrowiu, bezpieczeństwie i stabilności dachu nad głową"*[2].

Zacytowane wyżej, jasne i oparte na faktach wypowiedzi mówią same za siebie. Nie dziwi zatem fakt, że także felietony ks. prof. Zielińskiego publikowane na jego blogu (https://niepoprawni.pl/blogi /zygmunt-zielinski) cieszą się niezwykłą popularnością wśród czytelników. Niektóre z nich mają w ciągu zaledwie kilku dni po umieszczeniu w sieci nawet kilkanaście tysięcy odsłon, a jest i taki, który ma ponad trzysta tysięcy wejść.

W zakończeniu tego z konieczności ogólnego omówienia najnowszej książki ks. prof. Zygmunta Zielińskiego trzeba powiedzieć, że szkoła w ogóle, a zwłaszcza uczelnia wyższa, musi stać się znowu miejscem, gdzie uczący się i profesorowie czują się na swoim miejscu, gdyż zajmują się tym, co warte jest ich największego poświęcenia, radości tworzenia i twórczego eksperymentowania w nauce, badaniach i w zdobywaniu wiedzy.

Dyletantów nie należy produkować także w szeroko pojętej humanistyce, gdyż to ona kształtuje i odpowiednio ustawia człowieka, dając mu czytelną perspektywę rzeczywistości i wytyczając szlak, jakim powinno przebiegać jego życie.

Czy można liczyć na takie miejsce dla humanistyki w dzisiejszym systemie uniwersyteckim? Odrzucanie sprawdzonych metod „dojrzewania" humanistów na uczelniach budzi wiele obaw, gdyż proponowane nowe metody, usankcjonowane ustawowo, gubią gdzieś

[2] Z. Zieliński, *Kłopoty z tożsamością. Historia na wysypisku*, Toruń 2014, s. 49. Takie same stanowisko panuje także na Zachodzie Europy, np. w Niemczech. Por. m.in. M. Reder, *Wissenschaft in Verruf*, „Die Tagespost" z 16.10.2012, nr 124, s. 1; F. Dirsch, *Über „Bologna" hinaus. Der europäische Hochschulreform-Prozess gilt nach fast zwei Jahrzehnten bei den meisten Experten als gescheitert*, „Die Tagespost" z 3.01.2017, nr 1, s. 10. Por. także: R. Strzelecki, *Ku „personalistycznej" koncepcji uczonego*, w: *Po Zgorzelskim. Pytania o przyszłość humanistyki*, red. M. Łukaszuk, W. Kaczmarek, Lublin 2017, s. 37-48.

człowieka, a pierwszeństwo dają agendzie biurokratycznej. Obecnie bywa tak, że profesor oceniający adepta do samodzielności naukowej bardzo często nawet nie wie, jak ten kandydat wygląda (por. s. 79-93).

Recenzowana książka ma u źródeł dwa elementy ściśle ze sobą korelujące. Jeden, może ten najważniejszy, to długoletnie doświadczenie dydaktyczne i badawcze autora zarówno w uczelniach polskich, jak i kilku zagranicznych. Drugi zaś element to obecna reforma szkolnictwa wyższego czy może, jak to się szumnie mówi, konstytucja dla nauki. Długoletnia praca dydaktyczna i badawcza to swoisty, acz godny zaufania sprawdzian, w pełni weryfikujący i walidujący tych, którzy w rezultacie tejże pracy doszli do tak solidnych kwalifikacji zawodowych, że są żywym argumentem na to, że owo tradycyjne studium uniwersyteckie to jednak ten właściwy tok i metoda studiowania. W konfrontacji z bardzo mało konkretnymi założeniami wspomnianej reformy trudno oczekiwać podobnych rezultatów. Szczególnie groźne jest oddzielenie sfery badawczej od dydaktycznej i pozbawienie profesora właściwie możliwości prowadzenia wykładu autorskiego, który łącznie z seminarium zawsze stanowił podstawę studium prowadzącego do samodzielności naukowej. Na te sprawy wskazuje wiele miejsc w recenzowanej książce i to jest jej głównym osiągnięciem.

Jest więc nad czym się zastanawiać. Dlatego do lektury książki ks. prof. Zygmunta Zielińskiego powinni sięgnąć wszyscy, którym przyszłość kraju, a zwłaszcza edukacja młodzieży poważnie leży na sercu.

Ks. Czesław Krakowiak

KS. WIESŁAW BANAŚ. *PRZYSTANIĄ ICH BYŁA KALWARIA ZEBRZYDOWSKA*. RÓŻANIEC 2019 SS. 388.

Zainteresowania ks. dra Wiesława Banasia historią archidiecezji lwowskiej oraz jej duchowieństwem sięgają czasu jego studiów w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim (Wyższe Seminarium Duchowne w Lublinie). Po otrzymaniu święceń prezbiteratu opublikował pracę o kaznodziejstwie słynnego arcybiskupa lwowskiego Józefa Teofila Fedorowicza (*Arcybiskup Józef Teofil Teodorowicz jako kaznodzieja polski*). Będąc proboszczem w małej parafii Cześniki napisał monografię o swoim proboszczu ks. kan. Stanisławie Węglowskim *(Śladami kapłańskiego świadectwa*. Cześniki 2008 ss. 402).

W tym roku ukazała się kolejna już ósma książka ks. W. Banasia, tym razem prezentująca głównie powojenne dzieje Seminarium Lwowskiego oraz posługiwanie kapłanów, jego absolwentów, najpierw we Lwowie, a następnie w Archidiecezji Lwowskiej w Lubaczowie. Jak Autor pisze we wstępie, książka powstała z inspiracji kard. Mariana Jaworskiego jako „świadectwo o kapłanach, którzy przeszli przez Kalwarię i trafili do Archidiecezji Lwowskiej z siedzibą w Lubaczowie i tu pięknie pracowali w ubogich warunkach" (s. 6). Cel swojej pracy Autor określił w słowach „wydobyć dobro, które pozostawili po sobie, w duchu miłości Kościoła" (s. 9). Ks. W. Banaś wykorzystał w niej dostępne źródła historyczne, (które jednak rzadko cytuje), swoje własne obserwacje i doświadczenia z osobistych kontaktów z wieloma księżmi oraz zebrał bardzo liczne świadectwa duchownych i świeckich dotyczące poszczególnych kapłanów posługujących wiernym.

Książka składa się z czterech rozdziałów. W pierwszym rozdziale Autor pisze bardzo ogólnie o samym mieście Lwowie (*Semper Fidelis),* krótko o dziejach Seminarium Lwowskiego tamże, do roku 1945, o jego rektorach, profesorach, wychowawcach i wychowankach. Jak zaznacza, w XX wieku absolwentami tego Seminarium było 13 biskupów w tym dwu kardynałów. O każdym z nich podaje najważniejsze informacje o ich życiu i działalności (s. 27-34). W latach 1945-1950 Seminarium Lwowskie funkcjonowało w klasztorze Bernardynów w Kalwarii Zebrzydowskiej, gdzie od 1939 r. już istniało przeniesione ze Lwowa Seminarium Bernardynów. Po zakończeniu

II wojny światowej niektórzy alumni diecezji lwowskiej studiowali także w Rydze, Przemyślu i Lublinie. Staraniem abpa Mariana Jaworskiego mianowanego w 1991 r. arcybiskupem lwowskim obrządku łacińskiego od roku akademickiego 1996/1997 rozpoczęło działalność Seminarium dla Archidiecezji w Brzuchowicach koło Lwowa.

W drugim rozdziale, w sposób bardzo interesujący, kreśli sylwetki 28 księży (w porządku alfabetycznym) posługujących w Archidiecezji z siedzibą w Lubaczowie (s. 56-173). Zwraca uwagę na ich formację intelektualną i duchową, ważne cechy osobowości oraz wskazuje na najważniejsze dokonania w dziedzinie posługi duszpasterskiej i administracyjnej. Uwzględnia przy tym kontekst historyczny i społeczny: trudny czas po zakończeniu wojny, ubóstwo wiernych, brak infrastruktury, trudności wypełniania misji kapłańskiej powodowane walką władz państwowych z Kościołem. Kapłani zawsze byli z ludem Bożym, podtrzymywali ducha i wychowywali do miłości Ojczyny. Nade wszystko troszczyli się o uświęcenie powierzonych sobie wiernych jak i swoje zbawienie. W takich warunkach wielką rolę pełniły osobiste kontakty i wymiana doświadczeń między księżmi (także znana gościnność Wschodniaków).

W rozdziale trzecim „Wspomnienia" (s. 176-344) zamieścił osobiste świadectwa wielu duchownych i świeckich o życiu i posłudze kapłanów posługujących w Archidiecezji w drugiej połowie XX i początkach XXI wieku. Wspomnienia te są doskonałym świadectwem ich żywej wiary i ofiarnej posługi. Podkreślają to zarówno świadectwa duchownych jak i wiernych świeckich. Pisze o tym również sam Autor, że w tym czasie „księża nie znali słowa wakacje, czy to, że musi być dzień wolny" (s. 8).

Ostatni, czwarty rozdział (s. 336-374) zawiera aktualnie ważne refleksje Autora dotyczące życia Kościoła i posługi kapłańskiej we współczesnym świecie. Jako socjolog i uważny obserwator, przed prawie dwudziestu laty w książce (*Zachód… zachód*. Płock 2000 ss. 287), jakże trafnie ukazał sytuację społeczno-religijną na przykładzie Belgii i Polaków w tamtym kontekście. Dalekowzroczność jego analiz potwierdza obecna trudna sytuacja Kościoła w Polsce. W omawianej książce pisze o warunkach wypełniania misji kapłańskiej w dzisiejszym świecie, w którym odrzuca się wiarę w Boga, podkreśla aktywną potrzebę misji Kościoła. Zbawienną, zwłaszcza gdy lansuje się życie łatwe i przyjemne, bez odnoszenia się do Bożych przykazań i wymagań Ewangelii. Prawdą jest, że w takich warunkach nie jest

łatwo pełnić posługę duszpasterską. Nowe czasy stawiają także kapłanom nowe wymagania.

Autor nie pomija również pewnych niewłaściwych postaw i zachowań współczesnych duchownych. Podkreśla potrzebę i znaczenie ducha służby w całym życiu i posługiwaniu księży. Postuluje wrażliwość na materialne i duchowe potrzeby wiernych. Cenne są jego krytyczne uwagi dotyczące wypełniania przez kapłanów posługi głoszenia słowa Bożego, przygotowania i celebracji liturgii, a także troski o piękno kościoła i zachowanie stroju duchownego.

Książkę ks. W. Banasia czyta się z wielkim zainteresowaniem. Stanowi ona świadectwo życia i posługi kapłanów w trudnych powojennych czasach Kościoła w Polsce a także w okresie po uzyskaniu suwerenności. Jednocześnie ukazuje, na czym polega kapłaństwo służebne i jak można je wypełniać w każdych warunkach. Z tej racji książka może być ważną lekturą dla każdego kapłana, który kocha kapłaństwo i chce wiernie oraz ofiarnie wypełniać jego trzy główne zadania: przepowiadanie słowa Bożego, w porę i nie w porę, posługę uświęcania przez sprawowanie sakramentów świętych i bycie dobrym pasterzem tak jak Chrystus, który przyszedł, aby służyć, a nie aby Jemu służono.

Lublin, 12 lipca 2019 r.

Ks. Rafał Plichta

„MISTAGOGIA DO SAKRAMENTÓW EUCHARYSTII ORAZ POKUTY I POJEDNANIA W KATECHEZIE SZKOLNEJ. STUDIUM KATECHETYCZNE W ŚWIETLE BADAŃ WYBRANYCH PODRĘCZNIKÓW DO NAUCZANIA RELIGII W LICEUM"[1].

Kościół, posłuszny wezwaniu Zmartwychwstałego Chrystusa, zawsze poświęcał wiele wysiłków dziełu katechizacji, jako jednemu ze swoich najważniejszych zadań. Święty Jan Paweł II, w fundamentalnym dla naszych czasów dokumencie o katechizacji *Catechesi tradendae*, pytał, w jaki sposób dzieciom i młodzieży można dzisiaj ukazać Jezusa Chrystusa, aby jego Osoba i orędzie były rozpoznawane coraz głębiej i jaśniej. Papież uznawał bowiem ten problem za szczególnie istotny dla całego Kościoła i jego przyszłości.

Dziś, w dobie przemian społeczno-kulturowych oraz w kontekście wydarzeń, których doświadczają społeczeństwa w skali lokalnej i globalnej, problem religijnego wychowania młodzieży staje się nader aktualny. Pluralizm kulturowy przywołuje różnorodność odmiennych, często sprzecznych ze sobą wartości. Trudność wyboru dotyka szczególnie człowieka młodego, który wzrasta w nurcie ścierających się ze sobą światopoglądów. W rezultacie tych zjawisk dzisiejsza młodzież nierzadko czuje się zagubiona. W młodym człowieku toczy się często konflikt między różnymi wartościami. A brak odpowiedzi na najważniejsze, życiowe pytania prowadzi do konsumpcyjnego, hedonistycznego stylu życia albo też ucieczki w świat wirtualny.

Powyższą diagnozę potwierdza niezwykle aktualne doświadczenie XV Zwyczajnego Synodu Biskupów, który odbywał się w Watykanie w październiku ubiegłego roku, pod hasłem: „Młodzież, wiara i rozeznawanie powołania". Zwrócił on uwagę m. in. na najistotniej-

[1] Prezentacja rozprawy doktorskiej napisanej na seminarium z Katechetyki psychologiczno-pedagogicznej pod kierunkiem ks. dra hab. Pawła Mąkosy, prof. KUL na Wydziale Teologii (w Instytucie Teologii Pastoralnej i Katechetyki) Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Lublinie. Recenzenci: ks. prof. dr hab. Jan Kochel (Wydział Teologiczny Uniwersytetu Opolskiego) i ks. bp dr hab. Wojciech Osial (PWTW Warszawa). Publiczna obrona rozprawy odbyła się 26 września 2019 r.

sze wyzwania charakteryzujące współczesną młodzież. Z tego niezwykle aktualnego doświadczenia Synodu nt. Młodzieży, w którym – co warte podkreślenia – kluczową rolę odegrali sami młodzi, wynika, jak ważne jest dla nich towarzyszenie ludzi dorosłych w odkrywaniu tajemnicy Boga. Sama młodzież domaga się, aby owo towarzyszenie było ukazywaniem Boga obecnego we wspólnocie Kościoła, w jego liturgii i sakramentach, a zwłaszcza w Eucharystii oraz w sakramencie pokuty i pojednania. To wielkie zadanie religijnego wychowania młodych pokoleń podejmuje w Kościele w Polsce, obok rodziny i parafii, także katecheza szkolna. Jednak, jak pokazuje doświadczenie nie zawsze prowadzi ona młodych ludzi do zaangażowanego życia chrześcijańskiego. Pomimo tego, że do udziału w katechezie szkolnej udało się przekonać ok. 70 procent polskiej młodzieży, tylko około 30 procent udało się zachęcić do udziału w niedzielnej i świątecznej Mszy Świętej. Zapewne jeszcze mniejszy procent młodzieży przystępuje z pewną regularnością do sakramentu pokuty i pojednania. Oznacza to zatem, że niezbędna jest dziś odnowa katechezy młodzieży, aby prowadziła ich do spotkania z żywym i kochającym Bogiem w liturgii i sakramentach Kościoła. W ten postulat odnowy katechezy młodzieży wpisuje się niniejsza rozprawa pt. „Mistagogia do sakramentów Eucharystii oraz pokuty i pojednania w katechezie szkolnej. Studium katechetyczne w świetle badań wybranych podręczników do nauczania religii w liceum".

Wiele publikacji naukowych porusza dziś kwestię wychowania młodzieży do świadomego i owocnego uczestnictwa w sakramentach. Nie brakuje cennych refleksji nad zagadnieniem mistagogii oraz wychowania liturgicznego i katechezy młodzieży do sakramentów świętych. Jednak nikt do tej pory nie podjął próby całościowego spojrzenia na temat wychowania liturgicznego oraz mistagogii do sakramentów codzienności chrześcijańskiej w świetle badań aktualnych podręczników do nauczania religii w liceum. Brakuje także publikacji proponujących konkretne rozwiązania pastoralno-katechetyczne celem pogłębienia liturgicznego wymiaru katechezy oraz odnowy mistagogii do sakramentów Eucharystii oraz pokuty i pojednania w katechezie młodzieży licealnej. Moja rozprawa jest próbą uzupełnienia tej luki w literaturze. Wymaga tego ważność omawianego zagadnienia dla kształtowania przyszłych pokoleń wierzących. Ponadto, w sytuacji ciągłej reformy polskiego szkolnictwa, a co za tym idzie częstych zmian podręczników szkolnych, podjęcie tego tematu może okazać się wartościowe i pomocne przy redakcji kolejnych serii podręczników do nauki religii w liceum.

Aby uzupełnić wspomnianą lukę w literaturze katechetycznej, a tym samym ułatwić powyższe zadanie, moja rozprawa jest próbą odpowiedzi na pytanie: W jaki sposób w podręcznikach do nauki religii w liceum realizowane jest wychowanie liturgiczne oraz mistagogia do sakramentów Eucharystii oraz pokuty i pojednania?

Źródłami podstawowymi pracy są podręczniki do nauczania religii rzymskokatolickiej w liceum wraz z poradnikami metodycznymi dla nauczycieli. Aby odpowiedź na główne pytanie pracy była możliwie jak najbardziej całościowa, przeanalizowane zostały cztery serie podręczników, które swoim zasięgiem obejmują większą część Polski, a mianowicie:

1. Seria podręczników lubelskiego wydawnictwa „Gaudium";
2. kieleckiego wydawnictwa „Jedność";
3. poznańskiego wydawnictwa „Święty Wojciech";
4. oraz krakowskiego wydawnictwa „WAM".

Struktura pracy została wypracowana w oparciu o tzw. metodologię teologii pastoralnej, która zakłada kolejno: przyjrzenie się wytycznym Kościoła odnośnie do danego zagadnienia, sprawdzenie, jak wygląda rzeczywistość oraz wyciągnięcie wniosków i sformułowanie postulatów katechetycznych. W oparciu o tę metodologię została wypracowana struktura pracy, która składa się z sześciu rozdziałów.

Rozdział pierwszy, zatytułowany *Założenia eklezjalne katechezy mistagogicznej*, składa się z trzech paragrafów. Pierwszy z nich, *Istota i wymiary mistagogii*, ukazuje znaczenie samego terminu „mistagogia", jego rozumienie w starożytności chrześcijańskiej, przybliża pojęcie katechez mistagogicznych oraz współczesne ujęcia i podstawowe wymiary mistagogii. Paragrafy drugi oraz trzeci ukazują wskazania eklezjalne dla – odpowiednio – katechezy eucharystycznej oraz dla formacji do sakramentu pokuty i pojednania. Każdy z nich posiada strukturę opartą na trzech wymiarach katechezy mistagogicznej: celebratywnym (wskazania co do wyjaśnienia obrzędów i znaków w liturgii), misteryjnym (wyjaśnienie głównych linii teologicznych sakramentu) oraz egzystencjalnym (ukazanie znaczenia sakramentu dla codziennego życia chrześcijańskiego).

Rozdziały od drugiego do piątego przedstawiają rzeczywistą sytuację mistagogii do sakramentów Eucharystii oraz pokuty i pojednania w katechezie młodzieży licealnej na podstawie analizy podręczników kolejnych wydawnictw. Każdy z tych rozdziałów składa się z trzech paragrafów, opisujących kolejno: wychowanie liturgiczne, treści katechezy eucharystycznej oraz formację do sakramentu pokuty i pojednania w podręcznikach poszczególnych wydawnictw.

Analizując kwestię wychowania liturgicznego, ukazane jest to, w jaki sposób autorzy podręczników prezentują katechizowanym takie kwestie jak: istota liturgii, rok liturgiczny i jego okresy, sakramenty święte oraz sakramentalia. Ukazując treści katechezy eucharystycznej, niniejsza praca koncentruje się na zagadnieniach ustanowienia Eucharystii, jej wymiarze ofiary (jako Ciało i Krew Chrystusa) i uczty (jako pokarm), jej strukturze, kulcie Eucharystii poza Mszą Świętą oraz na wskazaniach i zachętach do uczestnictwa w tym Sakramencie. Natomiast odnośnie do formacji do sakramentu pokuty i pojednania w katechezie prezentowane jest, jak omawiane podręczniki ukazują jego genezę, kwestię grzechu, Bożego miłosierdzia, skutków tego sakramentu dla życia chrześcijańskiego oraz wskazań i zachęt do owocnego z niego korzystania. W rozdziałach od drugiego do piątego pojawia się także analiza ilościowa omawianych zagadnień.

Powyższe treści są przedmiotem analizy w ostatnim rozdziale pracy. Służą do wyciągnięcia wniosków i sformułowania postulatów katechetycznych odnośnie do pogłębienia liturgicznego wymiaru katechezy młodzieży oraz odnowy mistagogii do omawianych sakramentów w katechezie szkolnej.

Przechodząc do podsumowania wniosków i postulatów katechetycznych zaprezentowanych w mojej rozprawie, ze względu na ograniczony czas mojej wypowiedzi, przywołałam jedynie wybrane z nich. Należy stwierdzić, iż wszystkie omawiane podręczniki podjęły próbę przybliżenia katechizowanym istoty liturgii oraz właściwego rozumienia i przeżywania sakramentów Kościoła. Jako problem omawianych podręczników wskazano duże rozproszenie treści liturgicznych i zbyt naukowe ich przedstawienie, często brak wyjaśniającego komentarza.

W niniejszej dysertacji zauważono, że katecheza powinna być wprowadzeniem do różnych form życia liturgicznego w wymiarze celebratywnym, misteryjnym oraz egzystencjalnym. W katechezie należycie doceniającej liturgię, stale obecna powinna być prawda o centralnej roli Misterium Paschalnego w życiu Kościoła, jak również w życiu każdego z katechizowanych. Katecheza o charakterze liturgicznym nie powinna być jedynie nauczaniem o liturgii czy o sakramentach. Katechizowani powinni doświadczyć, że uczestnicząc w obrzędach liturgicznych, mają udział w zbawczym Misterium Paschalnym Chrystusa przez spotkanie ze Zmartwychwstałym obecnym w Kościele. Mistagogiczny wymiar katechezy prowadzić powinien ucznia do duchowego doświadczenia spotkania z Chrystusem.

Wynikiem zastosowania wszelkich rozwiązań metodycznych powinno być dostrzeżenie przez ucznia związku szkolnego nauczania religii z liturgią Kościoła i aktywne zaangażowanie się w nią. Wymaga to zrewidowania rozwiązań metodycznych stosowanych dotychczas w szkolnej i parafialnej formacji liturgicznej uczniów. Chodzi tu zwłaszcza o rezygnację z pamięciowego nauczania treści dotyczących liturgii i sakramentów na rzecz szukania takiego modelu, który zwracałby uwagę na rozumienie poszczególnych elementów i doświadczanie ich podczas celebracji liturgicznej. Istotne wydaje się także wyzwalanie w uczniach potrzeby aktywnego udziału w liturgii oraz zaangażowania w rozwijanie umiejętności związanych z przygotowaniem liturgii. Wskazano także trzy środowiska związane z odnową liturgicznego wymiaru katechezy: katechetów, uczniów oraz parafię.

Podsumowując wnioski dotyczące wychowania eucharystycznego młodzieży zawarte w niniejszej dysertacji, należy stwierdzić, że wskazania eklezjalne co do katechezy eucharystycznej w jej wymiarze celebracyjnym, misteryjnym i egzystencjalnym ukazane w rozdziale I zostały zrealizowane w omawianych podręcznikach w niewystarczającym stopniu.

Podsumowując postulaty dotyczące odnowy wychowania eucharystycznego, wskazano, iż w duchu odnowy mistagogii do sakramentu Eucharystii, teoria katechezy w całej swej pełni musi być skoncentrowana na misterium Chrystusa żyjącego dziś. Należy kształtować świadomość, że to właśnie w Eucharystii dokonuje się najpełniejsza aktualizacja tego, co Biblia przynosi i ogłasza. To w Eucharystii jest odpowiednie odniesienie dla wszystkich przekazywanych w katechezie prawd, tło i podstawa dla budowania postaw, nawyków i umiejętności. Zatem wszystkie lata nauczania religii powinny wskazywać na ten sakrament jako na fundament budowanego człowieczeństwa i jako szczyt odniesienia do Boga w obecnej rzeczywistości. Na każdym z etapów rozwojowych potrzeba, aby katecheza ułatwiała uczniom rozumienie całego życia chrześcijańskiego w kontekście Eucharystii, gdzie ma ono swój początek i dokąd jednocześnie zmierza. Wysiłek katechetyczny powinien zmierzać do ukazania, że uczynienie z Eucharystii centrum życia sprawi, że wszystko nabierze celowości i sensu, którego młodzi ludzie tak bardzo poszukują.

W niniejszej dysertacji stwierdzono, iż katecheza, która wychowywać będzie młodych ludzi do aktywnego i owocnego przeżywania sakramentu Eucharystii powinna:

a) Rozwijać wiarę uczniów oraz właściwą motywację uczestnictwa we Mszy Świętej i przyjmowania Komunii Świętej.
b) Rozwijać w uczniach poczucie szacunku wobec Bożej rzeczywistości.
c) W dalszym ciągu rozwijać w uczniach zdolności do uczestniczenia w liturgii: rozumienie symboli, znaków, gestów; zdolność milczenia i słuchania; należy starać się przekształcać grupę katechetyczną we wspólnotę. Doskonałym sposobem realizacji tego zadania będzie zapraszanie uczniów do zaangażowania się w młodzieżowe grupy duszpasterskie działające przy parafiach.
d) Rozwijać świadomość wagi niedzielnej Eucharystii, zadbanie o piękną oprawę muzyczną, słowo skierowane szczególnie do młodych, ich czynny udział przez śpiew, czytanie, modlitwę powszechną, procesję z darami.
e) W katechezie należy przekazywać wiedzę o złożoności Eucharystii w różnych jej aspektach, a więc jako pamiątkę, dziękczynienie, obecność Chrystusa, przymierze, ofiarę, ucztę.
f) Rozwijać w uczniach zdolność składania ofiar, np. poprzez zaangażowanie w różnego rodzaju wolontariat. Trzeba pobudzać w uczniach świadomość potrzeby składania ofiar i wyrzeczeń duchowych.
g) Rozwijać potrzebę i praktykę osobistych adoracji Najświętszego Sakramentu.

Podsumowując wnioski co do katechezy przygotowującej uczniów do sakramentu pokuty i pojednania w omawianych w niniejszej rozprawie podręcznikach, należy stwierdzić, że niewystarczająco ukazują one jego powiązanie z Eucharystią oraz pozostałymi sakramentami.

W wymiarze celebratywnym katechezy do sakramentu pokuty i pojednania zauważono, że zabrakło wielu elementów ukazanych we wskazaniach eklezjalnych w rozdziale I. Doceniono zaś, że wszystkie prezentowane w pracy podręczniki podjęły próbę zdefiniowania sumienia, jak również zwróciły uwagę na konieczność jego formowania. Jak wskazano w pracy najsłabiej prezentującym się wymiarem katechezy do sakramentu pokuty i pojednania w omawianych seriach podręczników był wymiar misteryjny. Odnośnie do egzystencjalnego wymiaru katechezy do sakramentu pokuty i pojednania wskazano, że omawiane w pracy serie podręczników poświęciły temu zagadnieniu dużo uwagi. Doceniono, że wszystkie poruszają zagadnienia godności, wolności, odpowiedzialności ludzkiej i cnót oraz podejmują rozważania nad wartością sakramentu pokuty i pojednania

w kontekście życia małżeńskiego i rodzinnego, jak również zwierają elementy, które mają zachęcić młodych ludzi do owocnego i systematycznego korzystania z sakramentu pokuty.

Przechodząc do podsumowania postulatów odnowy katechezy przygotowującej młodzież do sakramentu pokuty i pojednania, należy podkreślić, że w planowaniu odnowy tego sakramentu najpierw warto przyjrzeć się środowiskom wychowawczym: rodzinie, parafii i szkole, bowiem od ich współpracy zależy skuteczność procesu katechetycznego i owej odnowy. Zanim zacznie się wychowywać dzieci i młodzież „do sakramentu pokuty", powinno się zacząć wychowywać ich „do pokuty". Wiąże się to z mądrym i roztropnym, ale jednocześnie stanowczym podtrzymywaniem praktyk pokutnych obowiązujących w Kościele. W duchu odnowy w katechezie należy uwypuklić teologalną cnotę miłości oraz tajemnicę Bożego miłosierdzia, jego roli w zrozumieniu stanu grzeszności człowieka oraz konieczności pojednania z Bogiem i z Kościołem. Podkreślono, że w odpowiedzi na współczesne zatracenie wrażliwości sumienia i jego deformacje, niezwykle ważnym elementem odnowy formacji do sakramentu spowiedzi powinno być kształtowanie sumień młodych ludzi oraz formowanie w nich właściwej hierarchii wartości. Podkreślono, iż duże znaczenie dla odnowy ma sposób ukazania młodzieży głębi teologicznej tego sakramentu oraz jego żywego związku z ich codziennym życiem, powołaniem oraz ich najgłębszymi pragnieniami. Cenną pomoc w odnowie mistagogii stanowić będą odpowiednio ułożone i dostosowane do warunków szkolnych celebracje pokutne.

W dysertacji, wychodząc poza obszar katechezy szkolnej w duchu odnowy omawianego sakramentu, wskazano, że należy odnowić formy przepowiadania o pokucie i pojednaniu w odniesieniu do młodych ludzi. Należy przepowiadać od strony pozytywnej, głosić Dobrą Nowinę o zbawieniu w Chrystusie, mówiąc o radości płynącej z czystego sercu, pięknie powołania do prawdziwej wolności i szansie na zwycięstwo nad złem i grzechem. W odpowiedzi na lęki młodzieży związane z przystępowaniem do tego sakramentu oraz zniechęcający formalizm, zauważono, że w odnowie mistagogii trzeba zwrócić uwagę na sam sposób jego sprawowania oraz na osobę kapłana. W duchu odnowy mistagogii do sakramentu pokuty i pojednania ukazano i doceniono ciekawe inicjatywy pastoralne, które pozwolą młodzieży, zbliżyć się na nowo do tego sakramentu.

Spośród wszystkich 608 jednostek lekcyjnych zawartych w seriach omawianych podręczników, 236 zawiera treści przydatne w katechezie eucharystycznej, formacji do sakramentu pokuty i po-

jednania oraz ogólnej formacji liturgicznej młodzieży. Stanowi to 38,8% ogólnej liczby tematów i świadczy, że w wymiarze ilościowym, treści te są ważnym elementem analizowanych podręczników.

W niniejszej rozprawie podjęto zagadnienie mistagogii do sakramentów Eucharystii oraz pokuty i pojednania w katechezie szkolnej. Na podstawie analizy wybranych podręczników do nauki religii w liceum zaproponowano konkretne postulaty katechetyczne, które mogą pomóc w pogłębieniu liturgicznego wymiaru katechezy oraz odnowie mistagogii tych sakramentów. Aby odnowa ta była skuteczna i trwała, potrzebne są dalsze badania w tym obszarze. Należy również wciąż poszukiwać nowych metod i środków dydaktycznych pomocnych w realizacji tej odnowy, dostosowując je do szybko zmieniającej się rzeczywistości. Warto podjąć badania nad mistagogią do pozostałych sakramentów Kościoła, szczególnie bierzmowania, tak by sakrament ten był dla młodzieży rzeczywiście sakramentem dojrzałości chrześcijańskiej i początkiem (a nie końcem) dojrzałego życia wiary. W tych poszukiwaniach potrzeba wciąż na nowo odkrywać i stosować metodę mistagogiczną, znaną od starożytności chrześcijańskiej, która również dzisiaj może przyczynić się do odnowy działalności katechetycznej i duszpasterskiej Kościoła w duchu dzieła nowej ewangelizacji. Pozwala ona bowiem na kształtowanie dojrzałej wiary, doświadczenie wspólnoty, czerpanie sił z bezpośredniego kontaktu z Bogiem w liturgii, sakramentach świętych i spotkaniach formacyjno-modlitewnych. Wszystko to pozwoli zrealizować jakże aktualne wezwanie świętego Jana Pawła II, który już na początku swego pontyfikatu pisał: „Kościół nowego Adwentu, Kościół, który stale przygotowuje się na nowe przyjście Pana, musi być Kościołem Eucharystii i Pokuty”.

Ks. Michał Moń

SŁOWO ZACHĘTY DO PIELGRZYMOWANIA NA JASNA GÓRĘ

Drodzy Siostry i Bracia,

Rozważając liturgiczne teksty dzisiejszej niedzieli widzimy, że wspólnym tematem czytań jest słowo *powołanie*. Czym ono jest? Do kogo się odnosi? Do kogo dziś mówi Bóg? Czy tylko do pewnej grupy osób? Istota powołania zawiera się już w samej etymologii tego słowa. Po-wołanie, czyli czyjeś wezwanie – w słowie tym odnajdujemy relację wołającego do wołanego, w której istotne jest nie tylko samo wezwanie, ale i oczekiwanie oraz nadzieja na odpowiedź. W powołaniu chrześcijańskim tą relacją jest relacja Boga do człowieka, który przemawia i cierpliwie, szanując ludzką wolność, czeka na odpowiedź. To, co w tej relacji jest najistotniejsze, to nieograniczona miłość z jaką Bóg przemawia do człowieka oraz ludzka miłość, której ograniczenia sprawiają, że nasza odpowiedź nigdy nie jest pełna.

We wszystkich historiach powołań biblijnych, zarówno w Starym, jak i w Nowym Testamencie, możemy odnaleźć cień niesamowitości. Wołanie Boże często przerywa i zmienia bieg wydarzeń zwyczajnego życia człowieka. Bóg zaprasza przeciętnych, zwykłych ludzi do wypełniania misji służącej przemianie całej ludzkości. Tak było w przypadku Eliasza, który przez całe swoje życie broni wiary w jedynego Boga i jego następcy Elizeusza, który odziedziczył jego moc i kontynuował dzieło poprzednika przez ponad pięćdziesiąt lat. „Pójdź za mną", te słowa Chrystusowego zaproszenia usłyszeli Apostołowie. Za każdym razem Ewangelia mówi, że zostawili wszystko i poszli za Jezusem. W Dziejach Apostolskich Paweł, jeszcze jako Szaweł, tak bardzo pewien swoich przekonań, potrzebował mocniejszego bodźca. Zrzucony z konia na drodze do Damaszku, oślepiony przez światło bijące od Zmartwychwstałego Jezusa, powołany do bycia szczególnie wybranym, przyjął zaproszenie i swoim życiem i nauczaniem wyznał: „dla mnie żyć to Chrystus".

Nie znamy dalszej historii tych trzech osób, o których mówi dzisiejsza Ewangelia. Nie wiemy jak potoczyły się ich losy. Wiemy tyle, że Chrystusowego zaproszenia nie przyjęli, choć może i było

w nich pragnienie pójścia za Panem. Stajemy więc wobec pytania: Przyjąć powołanie? A może je odrzucić? Czy opłaca się pójść za Jezusem? Usłyszeliśmy dziś większą część Psalmu 16. Wybrane fragmenty, w kontekście czytań dotyczących powołania i konieczności zaufania wobec planu Boga, pokazują szczęście człowieka, który odpowiedział na Boże wezwanie. Od nas jednak zależy, czy przyjmiemy zaproszenie.

Umiłowani,

Od chwili chrztu główne nasze powołanie, duchownych i świeckich, mężczyzn i kobiet, bez względu na wykonywaną pracę czy wiek, to powołanie do pójścia za Chrystusem, to życie na co dzień w bliskości z naszym Zbawicielem w świetle Jego Ewangelii. Często będzie to wymagało odwagi zmiany stylu naszego życia, jak było w przypadku proroków i Apostołów, ale tylko wtedy staniemy się autentycznymi świadkami wiary. Odpowiedź na Boże powołanie jest zadaniem na całe życie, jest zadaniem, które nigdy się nie kończy pomimo wagi i nieodwracalności niektórych naszych złych decyzji. Bóg nigdy nikogo nie przekreśla, zawsze daje kolejną szansę, a różnorodność powołań sprawia, że każdy człowiek może odnaleźć swoją osobistą drogę do Boga i z Bogiem.

Rozpoczął się czas wakacji i urlopów. To dobra okazja, by odchodząc od swoich codziennych zadań i obowiązków, pogłębić osobistą relację z Panem Bogiem. Zastanowić się nad tym, czy idę właściwą drogą w życiu. Wśród wielu propozycji wyjazdów i pielgrzymek do miejsc świętych warto rozważyć udział w Pieszej Pielgrzymce Zamojsko-Lubaczowskiej na Jasną Górę. Piesze pielgrzymowanie do Częstochowy jest doskonałą okazją do bardziej intensywnej modlitwy, do pogłębienia swojej wiary i wiedzy religijnej, stanowi także szkołę chrześcijańskiego świadectwa.

Wyruszymy 2 sierpnia z zamojskiej katedry, lubaczowskiego sanktuarium Pani Łaskawej oraz od Matki Bożej Szkaplerznej w Tomaszowie Lubelskim, by następnie z pielgrzymami zgromadzonymi w sanktuarium św. Marii Magdaleny w Biłgoraju wspólnie wędrować do duchowej stolicy naszej Ojczyzny, gdzie czeka na nas kochająca Matka. Wędrować będziemy pod hasłem: „W mocy Bożego Ducha". Podczas rekolekcyjnej drogi będziemy słuchać katechez oraz rozważań o tematyce związanej z Duchem Świętym, które pomogą nam umocnić nasze powołanie i świadomość tego, że do realizacji zadań wypływających z przyjętego chrztu potrzebujemy pomocy Bożego Ducha, gdyż tylko w Jego mocy możemy osiągnąć świętość

i niebo, które jest już udziałem Matki Najświętszej – Królowej Wniebowziętej, do której wędrujemy na Jej uroczystość.

Pielgrzymka, każdemu kto szczerym sercem tego pragnie, daje okazję do radosnego doświadczenia spotkania z Bogiem w czasie codziennej Eucharystii, wspólnego śpiewu, modlitwy, duchowych rozmów. Pielgrzymka ma także charakter pokutny. Jest drogą nawrócenia i powinna prowadzić do przemiany życia. Ma ponadto wymiar apostolski, ponieważ wędrowanie pielgrzymów stanowi wyraźne świadectwo wiary, które składają wobec innych spotkanych ludzi. Każda pielgrzymka nawiązuje do działalności Jezusa i apostołów, którzy przemierzali Ziemię Świętą i głosili w drodze Dobrą Nowinę. Pielgrzymka jest również znakiem i odzwierciedleniem drogi, jaką przebywamy przez całe nasze życie do królestwa niebieskiego. Na pielgrzymce, tak jak w codziennym życiu, doświadczamy radości i trudu, chwil odpoczynku i zmęczenia, zapału i zniechęcenia. Uświadamiamy sobie, że nie wystarczą ludzkie siły, ale że potrzebujemy Boga i Jego łaski. Na pielgrzymce rozpoznajemy, iż każdą drogę łatwiej pokonuje się we wspólnocie, a więc że potrzebny jest nam drugi człowiek, i że my jesteśmy potrzebni innym. Pielgrzymka daje okazję do służenia sobie nawzajem dobrym słowem, uśmiechem, pomocą, ale i rozmaitymi otrzymanymi od Boga darami i talentami: śpiewem, znajomością sztuki lekarskiej czy przepisów ruchu drogowego. Wreszcie, w czasie pielgrzymki możemy się również przekonać o tym, że w każdej drodze – i tej pielgrzymkowej i tej życiowej – najważniejsze jest to, aby nie stracić z oczu celu wędrówki.

Wszystkich, którzy z różnych względów nie mają możliwości pójścia na pielgrzymi szlak, zapraszam do pielgrzymowania duszą i sercem w grupie duchowej, której patronuje św. Jan Paweł II. Zapraszam szczególnie chorych, cierpiących i niepełnosprawnych do łączności modlitewnej, a dzięki posłudze Katolickiego Radia Zamość, do umacniania wiary w moc Bożego Ducha poprzez wysłuchanie rozważań i konferencji.

Gorąco zachęcam do udziału w dniach od 2 do 14 sierpnia w tegorocznej pielgrzymce do Pani Częstochowskiej. Niech to będzie naszym świadectwem, że warto iść za Jezusem, warto pozwolić się prowadzić Duchowi Świętemu oraz zaufać Maryi, która jest wzorem dla nas wierzących. Całe dzieło pielgrzymki polecam Waszej modlitwie, niech przyniesie ona błogosławione owoce w życiu naszej diecezji, naszych rodzin i osobistym.

Maryjo Królowo Polski, do Syna Swego nas prowadź.

Ks. Krzysztof Portka

ROZWAŻANIE PODCZAS ADORACJI NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU KONFERENCJA KSIĘŻY DZIEKANÓW, 28 SIERPNIA 2019 R.

Witaj Boże utajony, Zbawicielu nasz drogi;
Tobie pokłon oddajemy, zgromadzeni w Twoje progi;
Chryste Jezu w tym kościele - Lud Twój do stóp Twych się ściele,
Z serca wołając do Ciebie: - Ratuj nas w potrzebie.

Tyś pod przymiotami chleba ukrył siebie całego,
Byś tym świętym Sakramentem mógł nasycić każdego,
Na ołtarzu przemieszkujesz, - Swe nam Ciało ofiarujesz,
Wzywasz: "Pójdźcie obciążeni, - Będziecie posileni".

W Księdze rozmów duszy z Bogiem św. Augustyn zapisał: „Niechaj Cię poznam, Panie, który mnie znasz, niechaj Cię poznam, mocy duszy mojej, ukaż mi się, Pocieszycielu mój, niech ujrzę Ciebie, światło oczu moich! Przyjdź, wesele ducha mego; niech Cię zobaczę, radości serca mojego. Niech Cię miłuję, Życie duszy mojej! Objaw mi się, lubości moja wielka, pocieszenie moje słodkie, Panie Boże mój, żywocie mój i cała chwało duszy mojej. Niechże Cię znajdę, pożądanie serca mego, niech Cię dosięgam, miłości duszy mojej, niech Cię obejmę, Oblubieńcze niebieski, najwyższe moje rozradowanie wewnątrz i zewnątrz. Niech Cię przywdzieję, szczęśliwości wieczna, niech posiądę w środku serca mego, żywocie błogosławiony, słodkości najwyższa mej duszy, niech Cię umiłuję, Panie, mocy moja …".

A w dziele Conffesiones – nasz dzisiejszy święty woła: „Pragnąłbym Cię poznać, o Panie, który mnie znasz. Pragnąłbym Cię poznać tak, jak i ja przez Ciebie jestem poznany. Mocy duszy mej! — wejdź w nią i przystosuj ją do siebie, abyś ją objął w posiadanie nieskalaną i bez zmazy. Ufam, że tak się stanie" (Ks. X 1).

Nasz Boski Zbawicielu, Jezu Chryste, obecny w Najświętszym Sakramencie, pragnę teraz przed Tobą wyznać jak św. Augustyn, jak bardzo Cię miłuję, uwielbiam i potrzebuję. Niech ta chwila ciszy będzie tęsknym wyznaniem naszej miłości wobec Tego, który jest Miłością Odwieczną.

Najświętszy nasz Panie, powołałeś patrona dzisiejszego dnia, św. Augustyna, przez pragnienie niespokojnego szukania Ciebie. On nigdy nie żył powierzchownie. Jedną z głębokich cech jego istnienia było pragnienie, nieustannego poszukiwania Prawdy, ale nie „ pseudo-prawd" niezdolnych do obdarzenia trwałym pokojem serca, lecz tej Prawdy, która nadaje sens istnieniu i jest „domem", w którym serce odnajduje spokój i radość. Jak wiemy, jego droga nie była łatwa: sądził, że napotka Prawdę w prestiżu, karierze, w posiadaniu rzeczy, w głosach obiecujących mu błyskawiczne szczęście. Popełnił błędy, doświadczył smutków i niepowodzeń, nigdy jednak nie zatrzymał się, nigdy nie zadowolił się tym, co mu dawało jedynie przebłysk światła. Potrafił spojrzeć głęboko w samego siebie i przeczuwał, jak sam napisał w „Wyznaniach", że owa Prawda, ten Bóg, którego szukał o własnych siłach, był mu bliższy niż on sam sobie, że zawsze był przy nim, nigdy go nie opuścił, oczekując, aby mógł wejść ostatecznie w jego życie (por. III, 6, 11, X, 27, 38). Św. Augustyn w swych niespokojnych poszukiwaniach zrozumiał, że to nie on odnalazł Prawdę, ale że sama Prawda, którą jest Bóg, dogoniła go i odnalazła (por. „L'Osservatore Romano", 4 września 2009, str. 8). Romano Guardini, komentując fragment trzeciego rozdziału „Wyznań", mówi, że św. Augustyn zrozumiał, iż Bóg jest „chwałą, która powala nas na klęczki, napojem, który gasi pragnienie, skarbem który nas uszczęśliwia, [... miał] uspokajającą pewność tego, kto w końcu zrozumiał, ale także rozkosz miłości, która wie: To jest wszystko i mi wystarcza" (Pensatori religiosi Brescia 2001, str. 177).

I oto dziś, przed Tobą staję Panie, ja – człowiek, kapłan XX i XXI wieku – proszę Cię, Prawdo Odwieczna, pełna miłości uczyń me serce niespokojnym i pragnącym w poszukiwaniu Ciebie. Upadając na klęczki proszę, daj mi pragnienie życia Prawdą – Tobą i w Tobie. Proszę, uczyń mnie narzędziem głoszenia Ciebie – Jedynej Prawdy, która ma moc wyzwalać i uszczęśliwiać. Chcę głosić Ciebie Jezu, a nie siebie. Chcę żyć Tobą, a nie sobą. Wpatrując się w Ciebie Jezu, chcę także zadać sobie pytanie o życie, które mi dałeś, bo ono jest najpierw Twoje – szukam prawdy o sobie, wiedząc, że życie które mam, jest Twoje. Czy moje życie jest prawdziwe?

W Księdze IX tychże „Wyznań" nasz święty opisuje rozmowę ze swoją matką, św. Moniką. Jest to bardzo piękna scena: wraz z matką przebywają w gospodzie w Ostii i z okna widzą niebo i morze, przekraczają niebo i morze, przez chwilę dotykają serca Boga w milczeniu stworzeń. I tu pojawia się idea podstawowa na drodze ku Prawdzie: stworzenia winny milczeć, jeśli ma nastąpić cisza, w której może

mówić Bóg. Jest to zawsze prawdziwe także w naszych czasach: niekiedy istnieje swego rodzaju lęk przed ciszą, skupieniem, zastanowieniem się nad własnymi działaniami, nad głębokim sensem własnego życia. Często wybiera się jedynie życie umykającą chwilą, łudząc się, że przyniesie to trwałe szczęście. Często ludzie wolą żyć powierzchownie, bez myślenia, bo wydaje się, że tak jest łatwiej. Istnieje lęk przed poszukiwaniem Prawdy lub może, że to Prawda nas znajdzie, pochwyci i przemieni nam życie, tak jak się to stało w przypadku św. Augustyna.

Jako Kapłani Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej, chcemy w podobnym, jak u św. Augustyna, zachwycie wyznać:

- że bardzo Cię potrzebujemy;
- że chcemy, dotykać Twojego Serca w sprawowaniu sakramentów św. – zwłaszcza Eucharystii i na adoracji;
- że chcemy, słuchając Ciebie w słowie Bożym, działać – tak jak Ty chcesz;
- że chcemy, poszukując Ciebie – odnajdywać Prawdę i innym ją ukazywać;
- że chcemy, by Twoje słowo nas pochwyciło i przemieniało;
- że chcemy, aby Twoje miłosierdzie, rozbijało skorupę naszych serc;
- że chcemy, aby Twoja miłość, odbijała się w naszym życiu i posługiwaniu;
- że chcemy, aby nasze serca spoczęły w Tobie.

W Koronce do Bożego Miłosierdzia zawrzyjmy wszystkie sprawy Kościoła, naszą Ojczyznę, całą naszą diecezję, Księży Biskupów, Kapłanów naszej diecezji, wszystkie dzieła realizowane w diecezji.

Ks. Krzysztof Portka

KAPŁAŃSKA ADORACJA NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU (SPOTKANIA W REJONACH DIECEZJI, 23-27.09.2019)

«Adoro Te devote, latens Deitas!» Patrzmy razem na Jezusa w Eucharystii; kontemplujmy Go i powtarzajmy Mu wspólnie te słowa św. Tomasza z Akwinu, które wyrażają całą naszą wiarę i całą naszą miłość: Jezu, adoruję Ciebie, ukrytego w Hostii!

W epoce naznaczonej przez nienawiść, egoizm, pragnienie niewłaściwie pojmowanego szczęścia, upadek obyczajów, brak wzorców ojcostwa i macierzyństwa, nietrwałość wielu młodych rodzin, tak liczne przejawy ludzkiej słabości i krzywdy wyrządzane młodym, patrzymy na Ciebie, Jezusie w Eucharystii, z nową nadzieją. Choć jesteśmy grzeszni, ufamy Twemu Boskiemu Miłosierdziu. Zwracamy się do Ciebie słowami uczniów z Emaus: *«Mane nobiscum, Domine! – Zostań z nami, Panie!»* W Eucharystii oddajesz Ojcu wszystko, co od Niego pochodzi, i w ten sposób urzeczywistnia się głęboka tajemnica sprawiedliwości oddawanej przez stworzenie swemu Stworzycielowi. Ojciec Niebieski stworzył nas na swój obraz i swe podobieństwo; od Niego otrzymaliśmy dar życia, które uznajemy za tym cenniejsze – od samego początku aż do śmierci – im bardziej jest zagrożone i poddawane manipulacjom.

Adorujemy Cię, Jezu, i dziękujemy Ci składamy za to, że w Eucharystii uobecnia się misterium tej jedynej ofiary, którą złożyłeś Ojcu przed dwoma tysiącami lat w ofierze Krzyża – ofierze, która odkupiła całą ludzkość i całe stworzenie.

Adorujemy Cię, Jezu, w Eucharystii! Adorujemy Twoje Ciało i Twą Krew, wydane za nas i za wszystkich na odpuszczenie grzechów: O Sakramencie nowego i wiecznego Przymierza!

A kiedy Cię adorujemy, nie sposób nie myśleć o tym, co powinniśmy czynić, by oddać Ci chwałę. Czyż jednak zarazem można nie przyznać racji św. Janowi od Krzyża, który mawiał: «Ci, którzy są bardzo aktywni i sądzą, że obejmują cały świat swymi kazaniami i zewnętrznymi czynami, niech pamiętają, że więcej pożytku przynieśliby Kościołowi i milsi byliby Bogu, nie mówiąc już o dobrym przykładzie, jaki mogliby dać, gdyby przynajmniej połowę tego czasu poświęcili na modlitwę do Niego»?

Pomóż nam, Jezu, zrozumieć, że aby «działać» w Twoim Kościele, także na polu tak pilnej nowej ewangelizacji, trzeba nauczyć się

przede wszystkim «być», czyli trwać przy Tobie na adoracji, w Twym słodkim towarzystwie. Tylko ze ścisłej komunii z Tobą wypływa autentyczna, skuteczna, prawdziwa działalność apostolska.

Wielka święta, która wstąpiła do karmelu w Kolonii, św. Teresa Benedykta od Krzyża, w życiu świeckim Edyta Stein, często mawiała: «Członki Ciała Chrystusa, ożywiane Jego Duchem, składamy Ci siebie w ofierze z Chrystusem, przez Chrystusa, w Chrystusie i włączamy się w wiekuiste dziękczynienie».

«Adoro Te devote, latens Deitas!» Jezu, prosimy Cię, aby każdy obecny tu ksiądz pragnął jednoczyć się z Tobą w wiekuistym dziękczynieniu i włączał się w budowanie – w dzisiejszym i przyszłym świecie – cywilizacji miłości.

Niech postawi Cię w centrum swego życia, niech Cię adoruje i sławi. Niech wzrasta jego zażyłość z Tobą, Jezu w Eucharystii! Niech Cię przyjmuje, sprawując z miłością, pobożnością i gorliwie Mszę św. każdego dnia. Niech z tego częstego obcowania z Tobą zrodzą się postanowienia dobrowolnego oddania życia Tobie, który jesteś pełną i prawdziwą wolnością. Niech zrodzą się święte powołania kapłańskie: bez kapłaństwa nie ma Eucharystii, źródła i szczytu życia Kościoła. Niech rozwijają się liczne powołania do życia zakonnego; niech obfitują powołania do świętości, która jest wysoką miarą zwykłego życia chrześcijańskiego, zwłaszcza w rodzinach, bo właśnie tego Kościół i społeczeństwo dziś bardziej niż kiedykolwiek potrzebują.

Jezu obecny w Eucharystii, zawierzamy Ci całą diecezję, sprawę powołań do kapłaństwa i życia zakonnego, naszych Księży Biskupów, wszystkich Kapłanów, ich myśli, ich uczucia, ich plany. Oddajemy się przez ręce Maryi, Twojej i naszej Matki.

Za naszych Kapłanów:

Jezu, który złożyłeś siebie w ofierze Ojcu - kochaj ich!

Jezu, który złożyłeś siebie w ofierze Ojcu - ulecz rany ich duszy!

Jezu, który złożyłeś siebie w ofierze Ojcu - pomóż im adorować Cię w prawdzie

i błogosław im. Teraz i zawsze. Amen!

Ks. Krzysztof Portka

KONFERENCJA ASCETYCZNA DLA KAPŁANÓW W RAMACH FORMACJI STAŁEJ „EUCHARYSTIA A CZYSTOŚĆ KAPŁAŃSKIEGO SERCA" (SPOTKANIA W REJONACH DIECEZJI 23-27.09.2019)

Wiemy, czym jest Eucharystia, jak wielkim jest ona darem dla człowieka, że jest źródłem tożsamości kapłana i uświęceniem kapłańskiego życia, że jest mocą i siłą w naszej działalności duszpasterskiej. Powiedzieliśmy sobie również i o tym, z jaką powagą i szacunkiem, my kapłani, powinniśmy zbliżać i zabierać się do sprawowania Eucharystii! Obecnie chciałbym dotknąć jednego z bardziej delikatnych i ważnych tematów życia kapłańskiego w odniesieniu do Eucharystii.

Temat konferencji brzmi: „Eucharystia i czystość kapłańskiego serca". Doskonale zdajemy sobie sprawę, jakiego dotyczy on zagadnienia, jak on jest ważny, a zarazem jak bardzo delikatny w swojej materii i jak nieodzowny w tym, by nasze szafarstwo było owocne, budujące, czyste, by było modlitwą i aby kładło się stygmatem miłości na naszej pracy duszpasterskiej. Zdajemy sobie sprawę z tego, w jakiej sytuacji znalazł się dziś Kościół, a więc i kapłani, ich praca i zasięg oddziaływania. Nie jest to sytuacja katastroficzna, ale pod pewnymi względami przypominająca czasy bł. Piusa IX, kiedy to innowiercze elementy sprzysięgły się przeciwko Kościołowi i papieżowi, szkalując go i niszcząc świątynie, łamiąc krucyfiksy, mordując kapłanów, wtrącając do więzienia biskupów i kardynałów, nawet sam papież musiał się chronić uchodząc do Gaety. Siły masońskie i protestanckie sprzysięgły się przeciwko Państwu Kościelnemu.

Dziś nie możemy powiedzieć, że nic nam nie zagraża, że jesteśmy bezpieczni, że wszyscy nas uwielbiają. Przypomnijmy sobie czasy PRL-u, a partie lewicowe, antykościelne ruchy młodzieżowe, gejowskie, lesbijskie małżeństwa partnerskie, wojna z oznakami religijnymi (Francja), bluźnierstwa przeciw Bogu, Kościołowi, Papieżowi i kapłanom, ośmieszanie wiary, sformułowań religijnych (przekręcanie wyrazów), laicyzacja życia itd. itp. – Jesteśmy brani pod obstrzał, brani pod lupę i atakowani na każdym kroku, a to od strony żydo-masonerii, New Age, różnych prądów ezoterycznych, liberalno-materialistycznych, preferujących swobodę życia pod każdym względem, a szczególnie pod względem seksualnym, gdzie publicznym

poparciem cieszą się związki partnerskie wśród gejów i lesbijek, obojętność religijna wśród młodzieży w szkole – to jest ta rzeczywistość, w której żyjemy i w której pracujemy. Tej rzeczywistości nie możemy lekceważyć i mówić sobie, że jej nie ma, bo ona jest. Jakiegoż więc wymaga to od nas poświęcenia, oddania, radykalizmu, świętości, wiary i wierności swojemu powołaniu kapłańskiemu! Jak głębokiego życia eucharystycznego i szacunku wymaga od nas sakrament Eucharystii!

Obecna sytuacja, pełzająca niewiara, wymierzona jest w człowieka: młodego i starego; świeckiego i duchownego; to wszystko jak rosa osiada na człowieku i przenika do środka, do serca i umysłu tak, że powoli człowiek, podświadomie, przejmuje laicki styl życia i ulega zeświecczeniu, a kapłani też nie są od tego wolni. A wierni nam się przyglądają i patrzą, jak ich pasterze żyją, kim się otaczają, gdzie chodzą, jak się zachowują.

Lecz nie tylko na opinię wiernych mamy się oglądać, ale mamy patrzeć na Chrystusa, w którego kapłaństwie uczestnicząc, występujemy *in persona Christi*.

Kapłani przeżywają nieraz kryzys wiary, samotności, doznanej krzywdy; ale tego rodzaju kryzysy powinny być łagodzone przyjaźnią kapłańską, szczerą modlitwą i głębią życia eucharystycznego, ponieważ kryzys kapłański jest pochodną kryzysu jaki powstaje między kapłanem a Chrystusem. Ludzie patrząc na kapłana, chcą widzieć w nim Oblicze Chrystusa.

„Obraz kapłana jest ważny, gdyż może niszczyć lub przesłonić obraz Chrystusa. To prawda, że kapłan obdarowany jest niezwykłymi mocami, aby był sakramentalnym przedłużeniem Chrystusa. Kapłan jest człowiekiem, jak wszyscy inni, chociaż spośród ludu wzięty. Nie jest kimś wywyższonym ponad społeczność, ani kimś równorzędnym. Jest odrębnym od innych, chociaż «bratem pośród braci», odrębnym, ponieważ jest konsekrowanym" (Dobry Pasterz, z. XVIII, s. 82). Wierni patrzą na kapłana jako na przedstawiciela Boga.

Ojciec Święty Jan Paweł II mówiąc o komunii z Bogiem stwierdza, że „nie wystarczy wiara, ale trzeba jeszcze trwać w łasce uświęcającej i w miłości, pozostając w łonie Kościoła «ciałem» i «sercem»".

Św. Jan Chryzostom z całą mocą nawoływał wiernych: „Również ja podnoszę głos, proszę, błagam i zaklinam, aby nie zbliżać się do tego świętego Stołu z nieczystym i skażonym sumieniem. Takie przystępowanie, nawet jeśli tysiąc razy dotykamy Ciała Pana, nigdy nie będzie mogło nazywać się komunią, lecz wyrokiem, niepokojem i powiększeniem kary" (Eccl. de Euchar. n. 36).

Idąc po tej linii, za Katechizmem Kościoła Katolickiego przypomnieć należy Kodeks Prawa Kanonicznego, kan. 916, który mówi: „Jeśli ktoś ma świadomość grzechu ciężkiego, przed przyjęciem Komunii, powinien przystąpić do sakramentu Pojednania". Papież Jan Paweł II przypomniał i utrzymał w mocy normę Soboru Trydenckiego, że „ci, którzy świadomi są ciężkiego grzechu, jakkolwiek sądziliby, że za niego żałują, o ile mogą mieć spowiednika, powinni najpierw odbyć sakramentalną spowiedź" w celu godnego przyjęcia Eucharystii (Eccl. de Euchar. n. 36).

Sprawowanie sakramentów świętych, a także przepowiadanie Dobrej Nowiny, wymaga czystości duszy, czystości moralnej: czystych rąk, czystych myśli, czystych słów, czystych oczu, czystych czynów, czyli po prostu czystego sumienia.

Dziś wierni, jak wspomniałem, biorą nas pod lupę i przyglądają się nam uważnie; może niekiedy sami prowokują, albo są prowokowani przez kapłanów do różnych zachowań – czy potem można się dziwić, że jesteśmy ośmieszani, lekceważeni; ludzie nie mają do nas zaufania i po kątach opowiadają różne rzeczy na nasz temat, nawet ci najbliżsi z naszego otoczenia, co do których byliśmy pewni, że to są tzw. „swoi".

Jeśli na froncie, wśród żołnierzy, spada morale, trudno mówić o wygranej wojnie. Gdyby w szeregach duchownych spadała karność, gdyby nie było posłuszeństwa, poczucia sprawiedliwości, skromności; gdyby pojawiały się wulgaryzmy, obmowy, krytyki, nadużywanie alkoholu, nieczystość seksualna, kobiety... nadto brak osobistej modlitwy i troski o postęp w życiu duchowym i gdyby z takim obciążeniem moralnym sumienia kapłani przystępowali do sprawowania Eucharystii i innych sakramentów i posług duszpasterskich, to trudno byłoby mówić o naszej miłości do Chrystusa i Kościoła, i o sukcesach nowej ewangelizacji, czy też o naszej odpowiedzialności za Kościół dzisiaj.

Im bardziej jesteśmy atakowani i gdy media wyciągają nam nasze słabości na światło dzienne, alkoholizm i molestowanie, tym bardziej i tym mocniej powinniśmy stanąć przy Chrystusie i Jego Kościele „jako święci i nieskalani przed Jego obliczem" (Ef 1,4b). Powinniśmy też być wdzięczni za każde braterskie napomnienie, w myśl słów tegoż św. Pawła: „z wszelką mądrością nauczajcie i napominajcie samych siebie przez psalmy, hymny, pieśni pełne ducha, pod wpływem łaski śpiewając Bogu w waszych sercach" (Kol 3,12-21).

Mając na względzie większą chwałę Bożą, a także blask Oblubienicy Chrystusa, sam Kościół zatroszczył się o to, aby jego słudzy

chronieni byli przed zagrożeniami świata, dlatego od wczesnych wieków chrześcijaństwa „Kościół Zachodni pomimo wszystkich trudności i sprzeciwów, jakie napotkał w ciągu swych dziejów, opowiedział się za przyjęciem i utrzymaniem celibatu wśród kleru jako wyraz oddania się Bogu niepodzielnym sercem. Ta doskonała powściągliwość, zachowana ze względu na Królestwo Boże, zawsze cieszyła się szacunkiem Kościoła, ponieważ był to znak i bodziec do jeszcze większej miłości i szczególne źródło duchowego wzrostu" (LG, 42).

„Kościół Zachodni sakramentu kapłaństwa udziela jedynie ludziom, którzy potrafią wykazać się, że zostali wezwani przez Boga i otrzymali od Niego dar czystości w całkowitym i dożywotnim celibacie" (Pastores, 29). To stanowisko Kościoła zostało wcześniej potwierdzone przez Sobór Watykański II, który uważa, że mimo negatywnych przypadków, celibat dla Kościoła jest wielkim darem i pragnie go strzec, będąc przekonany, że jest on dobrem dla niego samego i dla świata (Dyr. o formacji stałej kapłanów n. 57).

Jak każda wartość ewangeliczna, tak również i celibat powinien być przeżywany jako wyraz szczególnego świadectwa pójścia za Chrystusem. Nikt nie twierdzi, że to będzie rzecz łatwa, to będzie coś bardzo trudnego i dlatego będzie to coś bardzo wielkiego. Trzeba do tego podejść z radością, wspaniałomyślnością, a nie jak malkontenci, zawsze nieszczęśliwi i ciągle użalający się nad sobą.

Cokolwiek byśmy tutaj powiedzieli na temat celibatu i jego wielkości, konieczności i możliwości zachowania, to trzeba powiedzieć, że go nie zachowamy, jeśli zabraknie modlitwy, ascezy i heroicznego umiłowania Chrystusa i Kościoła. „Łaska buduje na naturze". Trzeba więc rozwijać w sobie nabożeństwo do Chrystusa Eucharystycznego przez możliwie częste nawiedzanie i osobistą adorację Najświętszego Sakramentu, nabożne sprawowanie Eucharystii; cześć dla Matki Bożej, Królowej kapłanów, rozważanie przykładów świętych szafarzy wszystkich czasów.

NEKROLOGI

Ks. Zygmunt Jagiełło

ŚP. KS. KAN. EUGENIUSZ TATARCZAK (1922-2019)

Ks. Eugeniusz Tatarczak urodził się 7 lipca 1922 r. w Rudzienku koło Michowa (archidiecezja lubelska), jako syn Władysława i Małgorzaty. Mając siedem lat zaczął uczęszczać do siedmioklasowej Publicznej Szkoły Powszechnej w Michowie. Po jej ukończeniu został skierowany przez Gminę Michów jako stypendysta do Szkoły Stolarskiej w Kazimierzu Dolnym. „Nie była to dla mnie – jak napisał w życiorysie – droga nauki, lecz cóż było zrobić, tam zostałem skierowany". Szkołę ukończył w 1939 r. z odznaczeniem. W okresie wojennym pracował w tamtejszej szkole przez dwa lata jako magazynier. Przez okres zawieruchy wojennej przebywał w domu przy rodzicach. Mając od dawna zamiar poświęcenia się służbie Bożej, wstąpił do Liceum Pedagogicznego w Lublinie celem dalszego kształcenia się, by później móc wstąpić do Seminarium Duchownego w Lublinie. „Na tej placówce życia ziemskiego, życia kapłańskiego, poświecenia się Bogu, czułbym się szczęśliwym i wypełniłbym cel życia ziemskiego wobec Boga i wobec ludzi" (08.07.1947) – napisał Eugeniusz w dokumentach złożonych do seminarium.

Prefekt Liceum Biskupiego, ks. Józef Tatarczak (1916-1980) pisząc do Rektora Seminarium Duchownego wyrażał swoje poparcie dla planów Eugeniusza: „Mój krewniak od dawna nosi się z zamiarem dojścia do kapłaństwa, ale na skutek trudności, idzie mu to dość mozolnie. Obecnie ma małą maturę pedagogiczną, ale bez łaciny. Jeśli to możliwe, proszę go przyjąć na kurs wstępny. Uczęszczając do Gimnazjum Biskupiego łatwo nadrobiłby ten brak, zresztą wakacje chce na to poświęcić. Ja ze swej strony odważam się zapewnić władze Seminarium, ze Eugeniusz Tatarczak jest

kandydatem zdolnym, wartościowym i bardzo moralnym" (29.06.1947).

Proboszcz parafii Michów, ks. Jan Sadowski, w opinii przed święceniami diakonatu pisał: „Ze spokojnym sumieniem mogę zaświadczyć, iż alumn Eugeniusz Tatarczak odznacza się szlachetnym charakterem, jest spokojny i zrównoważony; ile razy przyjeżdżał do swojej rodziny na ferie świąteczne czy letnie, kościoła nigdy nie opuszczał, codziennie przystępował do Komunii świętej, wykazywał duże zainteresowania życiem kościelnym, żywy w nim brał udział. Katechizując dzieci, ucząc starszych i dzieci pieśni religijnych, trzymał się zawsze z daleka od towarzystwa podejrzanego. Mam nadzieję w Bogu, że będzie i kapłanem takim" (29.12.1952).

Alumn Eugeniusz Tatarczak 1 lutego 1953 r. otrzymał święcenia diakonatu, zaś po ukończeniu studiów filozoficzno-teologicznych – święcenia prezbiteratu z rąk biskupa lubelskiego Piotra Kałwy w dniu 21 czerwca 1953 r. w katedrze lubelskiej. Wspomniany proboszcz parafii Michów, ks. Jan Sadowski, miesiąc przed otrzymaniem święceń prezbiteratu przez diakona E. Tatarczaka pisał w opinii: „Czego nie dokona zbyt wielkimi zdolnościami, to będzie miał dodatni wpływ na ludzi dobrocią swego serca, prostotą i poświęceniem się dla służby dusz ludzkich i sprawy Bożej" (02.05.1953).

Biskup Piotr Kałwa skierował księdza neoprezbitera Tatarczaka z dniem 5 sierpnia 1953 r. do parafii Krzczonów w celu odbycia praktyki duszpasterskiej przed otrzymaniem nominacji na wikariusza.

Jako wikariusz pracował w następujących parafiach: Krzczonów (od 19 sierpnia 1953 r.), Tomaszów Lubelski (od 21 lipca 1958), Podhorce (od 5 maja 1966 r.).

Wierni parafii Podhorce, zachwyceni księdzem wikariuszem, w liście skierowanym do biskupa Piotra Kałwy pisali: „Pragniemy złożyć Waszej Ekscelencji gorące podziękowanie za przydzielenie nam ks. Eugeniusza Tatarczaka, który to jest naprawdę księdzem z powołania. Jesteśmy bardzo dumni że możemy słuchać kazań tak pięknie głoszonych. […] Przyrzekamy Waszej Ekscelencji, że będziemy się gorąco modlić i prosić Matkę Bożą Częstochowską, aby ks. Eugeniusz mógł wytrwać jak najdłużej z nami, a Słowa Boże które głosi niech przynoszą jak największą korzyść dla zbawienia dusz naszych".

Z dniem 13 lutego 1968 r. bp Piotr Kałwa mianował ks. Eugeniusza Tatarczaka proboszczem parafii Podhorce, który to urząd pełnił do 21 czerwca 2003 r. Podczas swej posługi kapłańskiej ks. Eugeniusz Tatarczak cieszył się, że jego wychowankowie w liczbie piętnastu obrali stan kapłański, z czego trzech z parafii Podhorce. Nie sposób pominąć tu faktu, iż ks. Eugeniusz Tatarczak, w czasie, gdy rodziło się powołanie kapłańskie obecnego Biskupa Seniora Jana Śrutwy, był wikariuszem w tomaszowskiej parafii pw. Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny. To do ks. Eugeniusza trafił młody maturzysta Jan Śrutwa po wymaganą z parafii opinię do Seminarium Duchownego.

Bp Bolesław Pylak, stosownie do potrzeb duszpasterstwa diecezji lubelskiej, mianował z dniem 12 lutego 1976 r., ks. Eugeniusza Tatarczaka wicedziekanem dekanatu tomaszowskiego, który to urząd pełnił gorliwie do 30 października 1987 r.

W dowód uznania za gorliwie pełnioną posługę kapłańską ks. Eugeniusz Tatarczak w dniu 26 stycznia 1983 r. został obdarzony godnością Kanonika Honorowego Kapituły Kolegiackiej w Zamościu.

31 maja 2002 r. ks. kanonik obchodził w parafii Podhorce 50-lecie święceń prezbiteratu. W uroczystościach uczestniczył bp Jan Śrutwa, duchowieństwo, księża pochodzący z parafii, władze tomaszowskie oraz liczni wierni. Mszę św. w intencji Jubilata sprawował wraz z Księdzem Biskupem także ks. prał. Hermenegild Frąkała, proboszcz parafii pw. Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny w Tomaszowie Lubelskim. Po uroczystym powitaniu przybyłych na Jubileusz gości Ksiądz Jubilat przyjmował życzenia i podziękowania. We wszystkich wystąpieniach przewijała się wdzięczność za lata spędzone w parafii, gdzie wszystkich zna i uczestniczy w wychowywaniu kilku pokoleń. Ksiądz Kanonik przedstawiony został jako kapłan, który gromadzi wokół siebie dzieci i często pochyla się nad losem swoich parafian; jako człowiek życzliwy, angażujący się w sprawy ludzi, wśród których pracuje. Bp Jan Śrutwa w homilii mówił: „Ks. Kanonik jest niezwykle otwarty w kontaktach ze wszystkimi ludźmi. Wielokrotnie mieliśmy okazję doświadczyć tej szczerej gościnności, gdy rodzinnie lub w gronie kolegów dokumentujących zabytki przemierzaliśmy tomaszowską ziemię. Radosne usposobienie gospodarza zachęca do ponawiania wizyt, a każdy kontakt z ks. Kanonikiem to lekcja życia, uśmiechu, radości, gościnności. Uczestnicząc w złotym jubileuszu kapłaństwa, nie sposób oprzeć się pewnym refleksjom. Patrząc na

postać ks. Jubilata, jego życie i kapłańską posługę, przychodzą myśli, jak przeżywać życie w zgodzie z Bogiem i ludźmi, aby doczekać tak wspaniałego jubileuszu". (Zob. D.R. Kawałko, *Złoty Jubileusz kapłaństwa*, Niedziela, edycja zamojsko-lubaczowska 26(2003), s. I-II.

Z dniem 21 czerwca 2003 r. ks. Eugeniusz Tatarczak jako emeryt zamieszkał w Domu Księży Seniorów w Biłgoraju. Dopóki pozwalało mu na to zdrowie, aktywnie włączał się w posługę duszpasterską przy parafii pw. św. Marii Magdaleny w Biłgoraju.

Ks. Eugeniusz Tatarczak zmarł 9 września 2019 roku w Domu Księży Seniorów. W momencie śmierci był najstarszym kapłanem Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej.

W swoim duchowym testamencie ks. Tatarczak napisał: „Dziękuję Trójcy Przenajświętszej za dar Bożego życia i kapłaństwo. Rodzicom za włączenie mnie przez chrzest św. do Kościoła Chrystusowego i wychowanie w wierze rzymskokatolickiej. Nauczycielom, Wychowawcom, Kapłanom i Siostrom zakonnym za przykład i przygotowanie do służby Bożej. Księdzu Biskupowi Kałwie za włączenie mnie do Rodziny kapłańskiej. Księdzu Arcybiskupowi B. Pylakowi, Księdzu Biskupowi J. Śrutwie i mojemu Rodakowi Księdzu Biskupowi R. Karpińskiemu za ich życzliwość i ojcowskie serce. Świadom swojej grzeszności wyrażam wdzięczność parafianom z parafii: Krzczonów, Tomaszów Lubelski i Podhorce, gdzie pracowałem jako niegodny sługa Boży. Rodakom parafii Michów za życzliwość. Najbliższej Rodzinie niech Bóg nagrodzi za wszystko dobro i miłość rodzinną. […] Niech Bóg w Trójcy Świętej Jedyny, daruje mi wszystkie grzechy mego życia. Matkę Najświętszą proszę, niech jako Matka Najwyższego Kapłana, zechce mnie przedstawić swojemu Synowi, niegodnego sługę. Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus" (08.11.1992).

Mszę św. żałobną we wtorek, 10 września 2019 r. o godz. 15.00 w kościele parafialnym pw. św. Marii Magdaleny w Biłgoraju z Biskupem Seniorem Janem Śrutwą koncelebrował Biskup Pomocniczy Mariusz Leszczyński oraz kapłani z Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej i Archidiecezji Lubelskiej.

Msza św. pogrzebowa za zmarłego kapłana miała miejsce w rodzinnej parafii ks. Eugeniusza Tatarczaka, pw. Wniebowzięcia NMP w Michowie. Eucharystii w środę, 11 września 2019 r. o godz. 12.00. przewodniczył Biskup Diecezjalny Marian Rojek. Koncelebrowali kapłani z Archidiecezji Lubelskiej i Diecezji Zamoj-

sko-Lubaczowskiej. Homilię wygłosił Biskup Pomocniczy Senior Archidiecezji Lubelskiej Ryszard Karpiński – rodak ks. Eugeniusza.

Po Mszy św. pogrzebowej ciało zmarłego ks. Eugeniusza Tatarczaka zostało złożone na cmentarzu parafialnym w Michowie w grobowcu rodzinnym.

Requiescat in pace!

Msza św. żałobna w parafii pw. św. Marii Magdaleny w Biłgoraju

Spis treści

STOLICA APOSTOLSKA

Orędzie papieża Franciszka na Światowy dzień modlitw o ochronę stworzenia 311

EPISKOPAT POLSKI

Oświadczenie Rady Konferencji Episkopatu Polski ds. Apostolstwa Świeckich w sprawie narzucania ideologii LGBT 317
Apel Zespołu KEP ds. Apostolstwa Trzeźwości i Osób Uzależnionych na sierpień – miesiąc abstynencji 2019 320
Oświadczenie Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski ws. LGBT+ .. 325
List pasterski Episkopatu Polski z okazji Nadzwyczajnego Miesiąca Misyjnego 326

BISKUP DIECEZJALNY

Dekret ustanowienia Sanktuarium Matki Bożej Opieki zwanej Odwachowską w Katedrze Zamojskiej 333
Statut Sanktuarium Matki Bożej Opieki zwanej Odwachowską w Katedrze Zamojskiej 335
Polska pod krzyżem 343
Decyzje personalne 344
Homilia w 70. rocznicę cudu Matki Bożej Płaczącej w Lublinie 349
Homilia w „Święto Lasu”. Regionalne obchody Święta Lasu połączone z Jubileuszem 75-lecia Lubelskiej Dyrekcji Lasów Państwowych oraz otwarciem nowej siedziby Nadleśnictwa Strzelce w Hrubieszowie 357
Homilia w 80-lecie II wojny światowej. Banachy, parafia Stary Bidaczów 364

KURIA DIECEZJALNA

Konferencja Księży Dziekanów, 28 sierpnia 2019 r. 373
Komunikaty Ks. Kanclerza i Rzecznika Diecezji 373
Wydział Nauki i Wychowania Katolickiego 375
Ogłoszenia Wydziału Duszpasterstwa Ogólnego 378
Liturgiczna Służba Ołtarza 380
Wyższe Seminarium Duchowne 382
Caritas 383
XXXVII Piesza Pielgrzymka Zamojsko-Lubaczowska na Jasną Górę..... 385
Sprawy Gospodarczo – Ekonomiczne 387
Katolickie Radio Zamość 388
Sprawy misyjne 389

INNE

Bp Mariusz Leszczyński
Kazanie w 80. rocznicę wybuchu II wojny światowej i powiatowej inauguracji roku szkolnego 2019/2020 w Szkole Podstawowej w Suchowoli koło Zamościa, 2 września 2019 r. 395

Ks. Edward Walewander
Bez Boga – ani do proga 398

Ks. Edward Walewander
Szkoła w tyglu przemian 402

Ks. Czesław Krakowiak
Ks. Wiesław Banaś. *Przystanią ich była Kalwaria Zebrzydowska*. Różaniec 2019 ss. 388. 406

Ks. Rafał Plichta
„Mistagogia do sakramentów Eucharystii oraz pokuty i pojednania w katechezie szkolnej. Studium katechetyczne w świetle badań wybranych podręczników do nauczania religii w liceum”. 409

Ks. Michał Moń
Słowo zachęty do pielgrzymowania na Jasna Górę 417

Ks. Krzysztof Portka
Rozważanie podczas Adoracji Najświętszego Sakramentu 420

Ks. Krzysztof Portka
Kapłańska Adoracja Najświętszego Sakramentu 423

Ks. Krzysztof Portka
Konferencja ascetyczna dla kapłanów w ramach formacji stałej
„Eucharystia a czystość kapłańskiego serca” 425

NEKROLOGI

Ks. Zygmunt Jagiełło
Śp. Ks. kan. Eugeniusz Tatarczak (1922-2019) 431